ELLE NR 375

ELLE

ELLE.PL



MAGDALENA BOCZARSKA

WOLNOŚĆ NAJTRUDNIEJSZA Z RÓL

2026 ROK ODWAGI

26 KOBIET, KTÓRE BĘDĄ INSPIROWAĆ

nowa era wizjonerów w modzie

ROMANTYZM – SPOSÓB NA PRZEBODŹCOWANY ŚWIAT

STYCZEŃ
1/2026
14,99 zł
w tym 8% VAT

01

ISSN 1232-8308

9 771232 830604

Numer w sprzedaży do 6.01.2026

MOJA MODA · MOJE ELLE

STYCZEŃ 2026

ELLE NR 375

ELLE.PL

ELLE

MAGDALENA BOCZARSKA
WOLNOŚĆ NAJTRUDNIEJSZA Z RÓL



STYCZEŃ
1/2026
14,99 zł
w tym 8% VAT
01
ISSN 1232-8308
9 771232 830604
Numer w sprzedaży do 6.01.2026

2026 ROK ODWAGI

26 KOBIET, KTÓRE BĘDĄ INSPIROWAĆ *nowa era wizjonerów w modzie*
ROMANTYZM – SPOSÓB NA PRZEBODŹCOWANY ŚWIAT

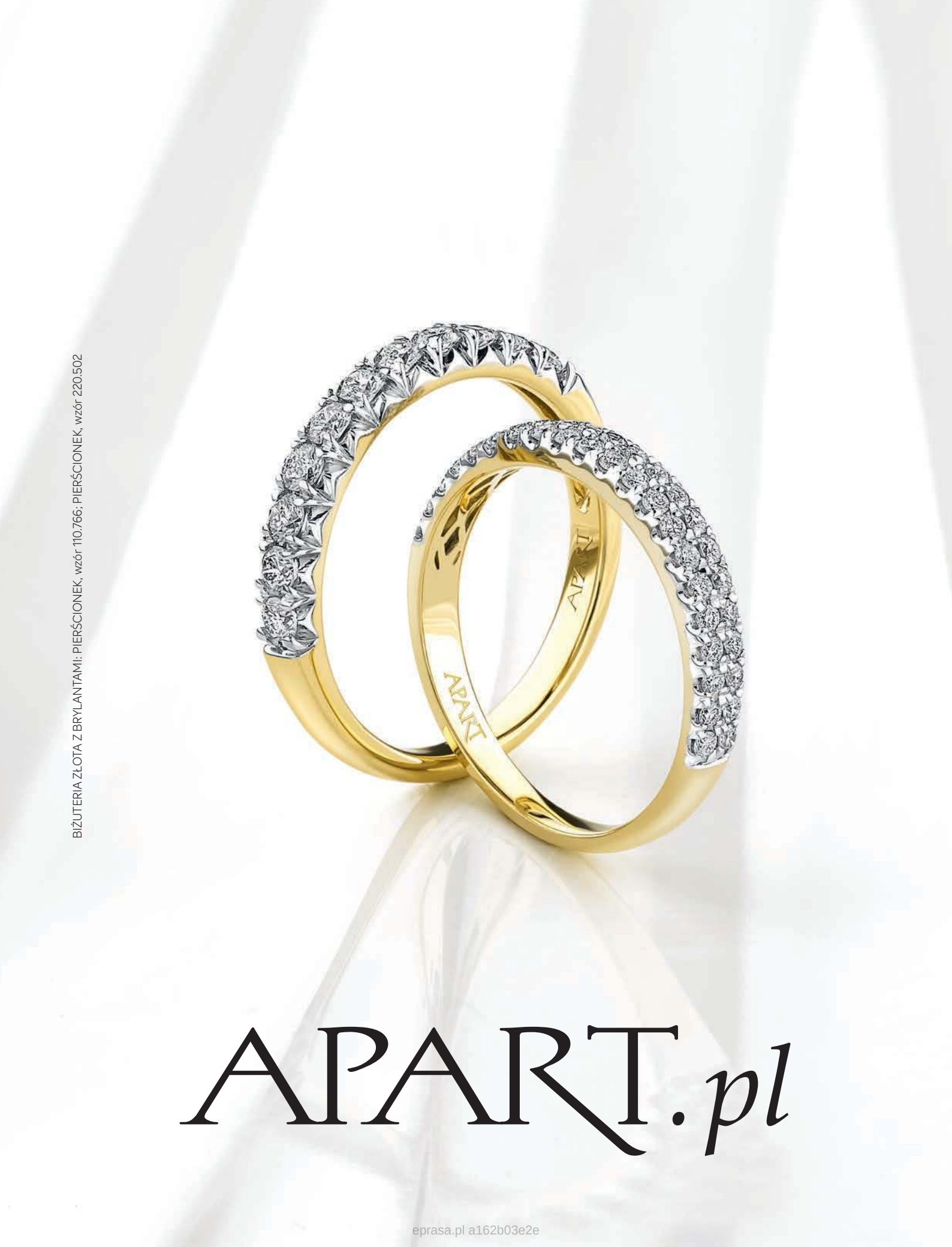
eprasa.pl a162b03e2e

MOJA MODA · MOJE ELLE

STYCZEŃ 2026



eprasa.pl a162b03e2e



BIŻUTERIA ZŁOTA Z BRYLANTAMI: PIERŚCIONEK, wzór 110.766; PIERŚCIONEK, wzór 220.502

APART.pl

eprasa.pl a162b03e2e



eprasa.pl a162b03e2e



eprasa.pl a162b03e2e


wkruk.pl
Najpiękniejsze
ŚWIĘTA
Odkryj świąteczne inspiracje
na prezent w salonach i na wkruk.pl


od 185 lat na zawsze
W.KRUK
1840



eprasa.pl a162b03e2e

YES



Pierścionki ze złota próby 585 z onyksem i czarnymi diamentami – Kolekcja Midnight

YES.PL

eprasa.pl a162b03e2e


eprasa.pl



Lilou

BIŻUTERIA NA SZ&=ÖĈ&,(

LILOU.PL

eprasa.pl a162b03e2e

ELLE

STYCZEŃ 2026



54 ULICZNY FESTIWAL

Płaszcz, golf i buty **CELINE**
rajstopy **CALZEDONIA**
pierścionek **MISHO**
kolczyki **LO COLLECTIONS**
X ALEX AND TRAHANAS

eprasa.pl

MODA

18 *Z okładki*
NOWA ERA WIZJONERÓW W MODZIE
Premierowe kolekcje 10 nowych dyrektorów kreatywnych domów mody

40 NIE TAK, JAK MYŚLIMY
Jaki będzie A.D. 2026 w modzie?

48 *Z okładki*
ROMANTYZM – SPOSÓB NA PRZEBODŹCOWANY ŚWIAT
Generacja Z odkrywa kostium z epoki, a projektantów inspirują dworskie perypetie

54 ULICZNY FESTIWAL
Futro plus koronkowe rajstopy, skórzana kurtka i cekinowa sukienka? Très chic!

62 APRÈS-SKI W ROLI GŁÓWNEJ
Zimowy glamour, który narodził się w filmowych kadrach i na modowych fotografiach sprzed kilku dekad

72 ZAKUPY

76 NOWOŚCI

MAGAZYN

82 *Z okładki*
MAGDALENA BOCZARSKA
Wolność. Najtrudniejsza z ról

94 MIĘDZY SŁOWAMI
Hanna Lis rozmawia z Arletą Zalewską

100 ONE INSPIRUJĄ
Kobiety ze świata mody, kultury, sztuki, nauki, edukacji, prawa, które obudziły swoją odwagę już dawno

114 PATRZEĆ DO PRZODU
Z Iwoną Kozerą, założycielką Fundacji Liderek Biznesu, rozmawiamy m.in. o tym, jak radzić sobie z blokadami hamującymi karierę kobiet

KULTURA

118 CZŁOWIEK WOBEC SAMOTNOŚCI
Brendan Fraser w jednej ze swoich najbardziej poruszających ról w filmie „Rodzina do wynajęcia"

Zdjęcie: Marc de Groot, stylizacja: Jenny Kennedy



© 2024 Peanuts Worldwide LLC

epmssa.pl a16700ec2e

124 WYGRAŁ CHOPINA
Eric Lu – zwycięzca XIX Konkursu Chopinowskiego

126 NOWOŚCI
Wystawa, film, muzyka

132 ELLE BOOK CLUB

URODA

136 EKSTRALIGA
Makijaż: klasyka z przyszłości tylko dla odważnych

144 PACHNIE NOWOŚCIĄ
Perfumiarze, by dostarczyć zaskakujących wrażeń, wspierają się nowoczesnymi biotechnologiami, cyfrowymi metodami i sztuczną inteligencją

150 DŁUGO I SZCZĘŚLIWIE
Czym tak naprawdę jest longevity, które na dobre rozgościło się w świecie medycyny i urody?

152 TEST
Ze światłem jej do twarzy

154 NOWA MARKA
Królowa toniku

156 PIĘKNY ELLEMENT
Mistyczna esencja

158 NOWOŚCI

162 ODKRYCIE
Demokracja w różu

164 WYBÓR EKSPERTÓW
Tylko przyjemne napięcia

STYL ŻYCIA

166 DZIEŃ DOBRY W BERLINIE
Kocha światło, detale i śmiech. Uwielbia dzielić się swoją przestrzenią z przyjaciółmi. Tym razem aktorka Gina Stiebitz dzieli się nią z nami

172 ZA KIERownicą
Nowy wymiar...

173 MIEJSCE
Sauny Świętokrzyskie

174 Z OSTATNIEJ CHWILI

184 HOROSKOP





Na okładkach: Magdalena Boczarska
zdjęcia BORYS SYNAK
stylizacja MAJA NASKRĘTSKA

sztuczne futro SIMONA NIKOŁAJEWSKA
bluzka i spódnica KAREN ARCANJO
botki VANDA NOVAK
toczek KAPELUSZOWO

ELLE

ul. Marynarska 15, 02-674 Warszawa,
tel. **(22) 36 03 900**, e-mail: **elle@elle.com.pl**, **ELLE.pl**

REDAKTORKA NACZELNA **MARTA TABIŚ**
ZASTĘPCA REDAKTORKI NACZELNEJ **MARCIN ŚWIDEREK**
DYREKTORKA ARTYSTYCZNA **MONIKA KARVÁZY**
SEKRETARZ REDAKCJI **MAŁGORZATA DZIEWULSKA**
redaktor działu moda **MARCIN ŚWIDEREK** marcin.swiderek@elle.com.pl,
redaktorka działu moda **ANGELIKA WARLIKOWSKA** angelika.warlikowska@elle.com.pl,
redaktorka działu kultura **MAJA CHITRO** maja.chitro@elle.com.pl,
redaktorka działu uroda **MAJA MENDRASZEK-GOSER** maja.mendraszek@elle.com.pl,
redaktorka działu styl życia **MAŁGORZATA DZIEWULSKA** malgorzata.dziewulska@elle.com.pl,
stylistka **KAROLINA LIMBACH**, stylistka **MAJA NASKRĘTSKA**, graficzka **KATARZYNA RUDNICKA**,
fotoedytorka **MARIANNA SOSNOWSKA** marianna.sosnowska@elle.com.pl,
producentka **URSZULA KARCZMARCZYK-WIECZORKOWSKA** urszula.karczmarczyk@elle.com.pl,
korektor **DOMINIK WÓDZ**,
współpracownicy: **KARA BECKER, AGATA JANKOWSKA, HANNA LIS, EWA PĄGOWSKA, MICHAŁ ZACZYŃSKI, AREK ZAGATA**

Redakcja ELLE.pl:
wydawczyni **ALEKSANDRA JÓŹWIAK** aleksandra.jozwiak@elle.pl,
wydawczyni **WERONIKA PŁOCHA** weronika.plocha@elle.pl,
redaktorka działu moda **JULIA LUBECKA**,
redaktorka działu moda e-commerce **ALEKSANDRA MICHALIK**,
redaktorka działu uroda e-commerce **JULIA ADYDAN**,
redaktorki social media: **AGNIESZKA WRÓBEL, JOANNA MISIARZ**,
redaktorka wideo **ANTONINA KALICIAK**

ul. Marynarska 15, 02-674 Warszawa
wydawca **BURDA MEDIA POLSKA, www.burdamedia.pl**

ZARZĄD
Chief Executive Officer **MACIEJ KLEPACKI**
Chief Operating Officer **TOMASZ JAŻDŻYŃSKI**
Beauty & Fashion Segment Director **ANETA WIKARIAK**
Marketing Director **MAŁGORZATA NOCUŃ-ZYGMUNTOWICZ**
malgorzata.nocun@burdamedia.pl
Senior Brand Manager **MAŁGORZATA GOŁĘBIEWSKA** malgorzata.golebiewska@burdamedia.pl
Business Development Manager **EDYTA PIECYK** edyta.piecyk@burdamedia.pl

DZIAŁ REKLAMY
sekretariat biura reklamy, biuro.reklamy@burdamedia.pl
Chief Commercial Officer **MICHAŁ HELMAN** michal.helman@burdamedia.pl
Sales Director Multimedia Luxury & Lifestyle **MAŁGORZATA GURBAŁA**
malgorzata.gurbala@burdamedia.pl
ZESPÓŁ: Luxury & People Team Leader **EWELINA DORDA** ewelina.dorda@burdamedia.pl,
RENATA BOGUSZ renata.bogusz@burdamedia.pl,
RADOSŁAW GRABOWSKI radoslaw.grabowski@burdamedia.pl,
MAŁGORZATA JANISZEWSKA malgorzata.janiszewska@burdamedia.pl,
SYLWIA KLICH sylwia.klich@burdamedia.pl, **ANNA MUCZYŃSKA** anna.muczynska@burdamedia.pl,
JOANNA SAWA joanna.sawa@burdamedia.pl,
DAGMARA ZAWISTOWSKA dagmara.zawistowska@burdamedia.pl,
Traffic Expert **JOANNA HASNY** joanna.hasny@burdamedia.pl, tel. 694 455 354

DYSTRYBUCJA I PRENUMERATA
kolportaz@burdamedia.pl
Director **TOMASZ KAŁUŻA** tomasz.kaluza@burdamedia.pl,
zamówienie prenumeraty krajowej i zagranicznej: **BIURO OBSŁUGI KLIENTA**
infolinia: + 48 22 36 03 909 (pon.–pt., godz. 9.00–17.00), e-mail: bok@burdamedia.pl

PRODUKCJA
Director **KRZYSZTOF KRASZEWSKI**
Deputy Production Director **STANISŁAW SIEMIŃSKI**

Wydawca czasopisma ostrzega P.T. sprzedawców, że sprzedaż aktualnych i archiwalnych numerów czasopisma po cenie innej niż wydrukowana na okładce jest działaniem na szkodę wydawcy i skutkuje odpowiedzialnością karną i cywilną.
Copyright for Polish Edition © for ELLE Polska Sp. z o.o. 1994. Redakcja ELLE nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania nadesłanych tekstów i nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam. Wydawca ma prawo odmówić zamieszczenia ogłoszenia i reklamy, jeżeli ich treść lub forma są sprzeczne z charakterem pisma.

TRADEMARK NOTICE
ELLE® is used under license from the trademark owner, Hachette Filipacchi Presse, a subsidiary of Lagardère SA.

ELLE INTERNATIONAL A division of Lagardère News

CEO **CONSTANCE BENQUÉ**
CEO ELLE International Licenses **FRANÇOIS CORUZZI**
Chief Content Officer/International Director of ELLE **VALÉRIA BESSOLO LLOPIZ**

Deputy Editorial Director **VIRGINIE DOLATA**
Fashion Director **ALEXANDRA BERNARD**
Creative Director **IRIS ROMBOUTS**

Editorial & Syndication Coordinator for Central & Eastern Europe **XAVIERE JARTY**
Copyrights Manager **KENZA ALLAL**
Database Manager **PASCAL IACONO**

Marketing Director **MORGANE ROHÉE**

www.elleinternational.com

INTERNATIONAL ADVERTISING: LAGARDÈRE GLOBAL ADVERTISING
Chief Revenue Officer ELLE International Media Licenses **JULIAN DANIEL** jdaniel@lagarderenews.com

PBC POLSKIE BADANIA CZYTELNICTWA

eprasa.pl a162b03e2e

JENNIFER LAWRENCE

Elegance is an attitude

LONGINES



LONGINES
PRIMALUNA

eprasa.pl a162b03e2e

ELLE *Edytorial*



TEN NUMER JEST O ODWADZE. Bo właśnie jej życzę wam w nowym roku. Ona stała się dla nas kluczem do wyboru 26 kobiet, które będą nas inspirować w 2026 roku. Nie robimy rankingu, nie podliczamy osiągnięć, nie stawiamy granic wieku lub podpisanych kontraktów. Zupełnie intuicyjnie, kierując się wyłącznie wyborami całej redakcji ELLE, przedstawiamy wam kobiece sylwetki, które nas zachwycają. Każda z nich robi to, w co wierzy, co kocha, czym chce dzielić się z innymi. Niech to będzie przewodnik – dla nas wszystkich – jak się nie bać, przekraczać granice swoje i innych, ale zawsze widząc po drugiej stronie człowieka, jego potrzeby, wartości, słabości.

10 miesięcy przygotowań produkcyjnych, ponad 120 aktorów. Do połowy listopada 17 milionów godzin odtwarzania serialu. „Heweliusz" to największa produkcja w historii polskiego Netfliksa, która właśnie podbija świat. A stoi za nią kobieta – Anna Kępińska, producentka. To jedna z naszych „26 kobiet na 2026 rok". Inne? Iwona Kozera – bizneswoman, założycielka Fundacji Liderek Biznesu. „Biorąc pod uwagę wyzwania, które stoją przed naszym krajem, kluczowe jest, by nastąpiła równość w możliwościach rozwoju. Ja patrzę na to także pod kątem niewykorzystanego talentu kobiet. A nas jako kraju, społeczeństwa i gospodarki w obecnych uwarunkowaniach nie stać na niepełne zastosowanie tego potencjału" – tłumaczy.

Kolejny przykład – Arleta Zalewska. Jej niski głos znamy wszyscy z „Faktów" TVN. Ten sam głos, tłumaczący na co dzień zawiły świat polityki, opowiada nam o tym, że to właśnie czułość i bliskość kobiet daje jej siłę, by pracować jeszcze ciężej. „Dla mnie kobiecość to siła, która ma swój wyjątkowy wymiar. Czasem bardziej miękki, ale w żadnym wypadku słabszy. I myślę, że właśnie takiej energii dziś potrzebujemy: mniej krzyku, więcej zrozumienia. Dla mnie wrażliwość wcale nie jest słabością. To odwaga, tylko w innej formie" – mówi w rozmowie z Hanną Lis.

Kobieca wrażliwość wyróżnia każdą z naszych bohaterek. Filomena Smoła jest artystką, która łączy delikatność i kruchość z – wydaje się – bardzo męskim rzemiosłem. Działaczka społeczna Agnieszka Sikora zajmuje się młodymi bezdomnymi, a badaczka dr Joanna Jurga udowadnia, że technologia z misji kosmicznych może przydać się w naszych domach. Kultura dziś też ma kobiecą twarz. Aneta Dalbiak, dyrektorka Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, Natalia Kitamikado – projektantka, która tworzy scenografie i kostiumy do oper, baletów, czy Zofia Zembrzuska, nowa dyrektorka Filharmonii Narodowej. To kobiety, których wizja świata wybrzmiewa dziś mocno. Tak jak naszej bohaterki okładkowej. Magdalena Boczarska w nadchodzącym roku pojawi się w dwóch filmach. Ale jej świat to nie tylko kino i role. „Mam prawo zabrać głos i mówić o rzeczach palących. Nie jestem tylko aktorką, ale też mamą, żoną, partnerką, obywatelką, człowiekiem. I chcę spojrzeć sobie bez wstydu w oczy. I w oczy mojego dziecka. To moja walka o lepszą rzeczywistość dla niego".

Marta Tabiś

REDAKTORKA NACZELNA

Zdjęcie: Marcin Kłaban

eprasa.pl a162b03e2e

MORE THAN A GIFT



PANDORA

eprasa.pl a162b03e2e



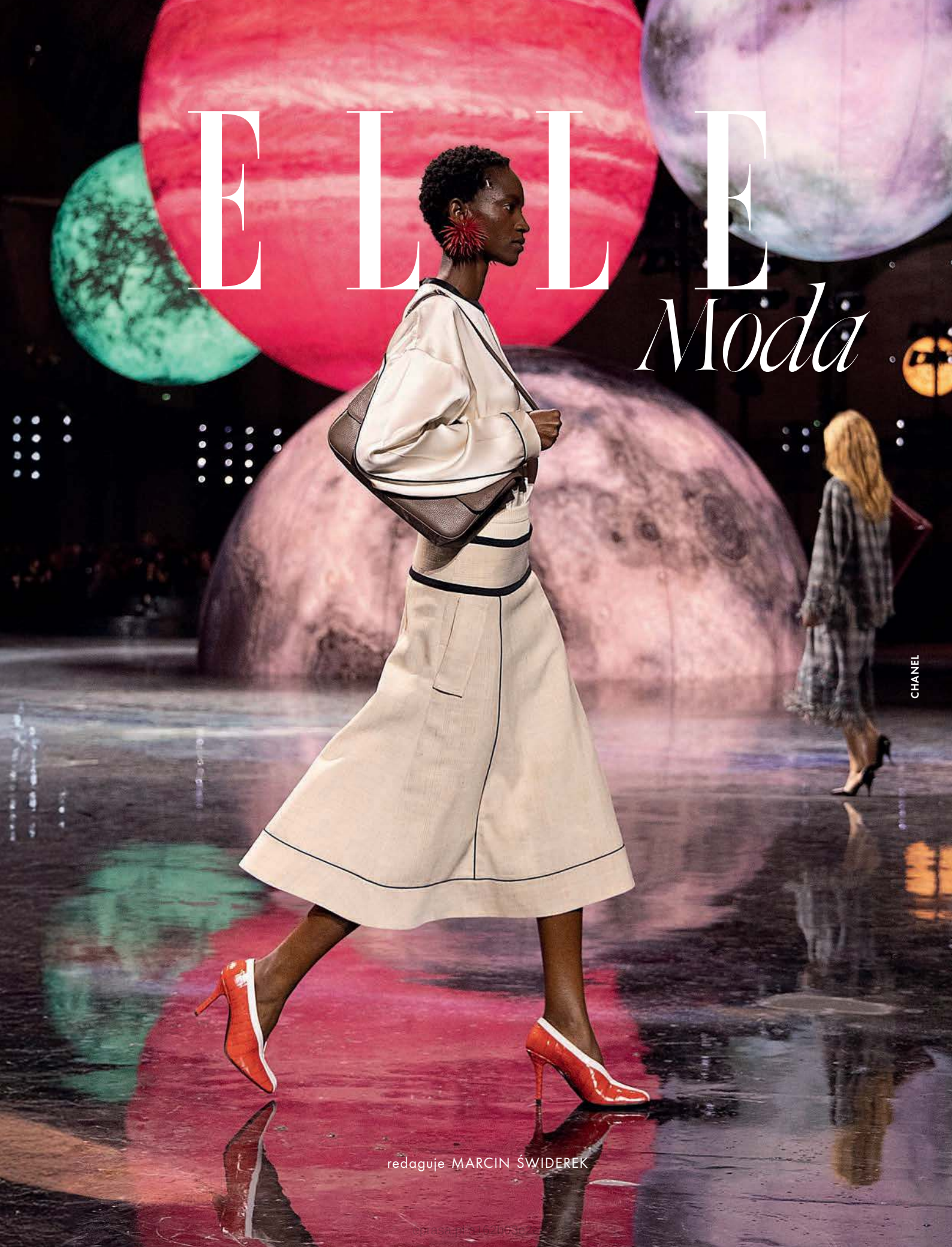
TOP 10

Od ekstrawaganckiego GUCCI, przez retroseksowne VERSACE i artystyczne LOEWE, po neoromantycznego DIORA. Sezon wiosna–lato 2026 przyniósł prawdziwe przetasowanie – w kilkunastu luksusowych domach mody zadebiutowali nowi dyrektorzy kreatywni. My z premierowych kolekcji wybraliśmy 10 najważniejszych, a zaczynamy od pokazu, który zamknął paryski maraton i wybrzmiał najgłośniej. Show CHANEL był nie tylko jednym z najbardziej komentowanych wydarzeń, lecz także momentem symbolicznego odrodzenia marki. Ostatni look – satynowa bluzka w odcieniu kości słoniowej, zestawiona ze spódnicą zdobioną kolorowymi piórami, którą z gracją niosła Awar Odhiang – stał się najczęściej cytowaną stylizacją sezonu i wizualnym manifestem nowej ery domu mody.

CHANEL

Zdjęcia: Alessandro Vero/Launchmetrics.com/Spotlight, materiały prasowe Chanel

ELLE Moda



CHANEL

redaguje MARCIN ŚWIDEREK



MATTHIEU BLAZY
„Wszyscy patrzymy w to samo niebo, wszyscy widzimy te same gwiazdy" – mówił za kulisami 41-letni Blazy, dyrektor kreatywny Chanel, który do marki przeszedł z Bottegi Veneta.





1

KOSMICZNE CHANEL

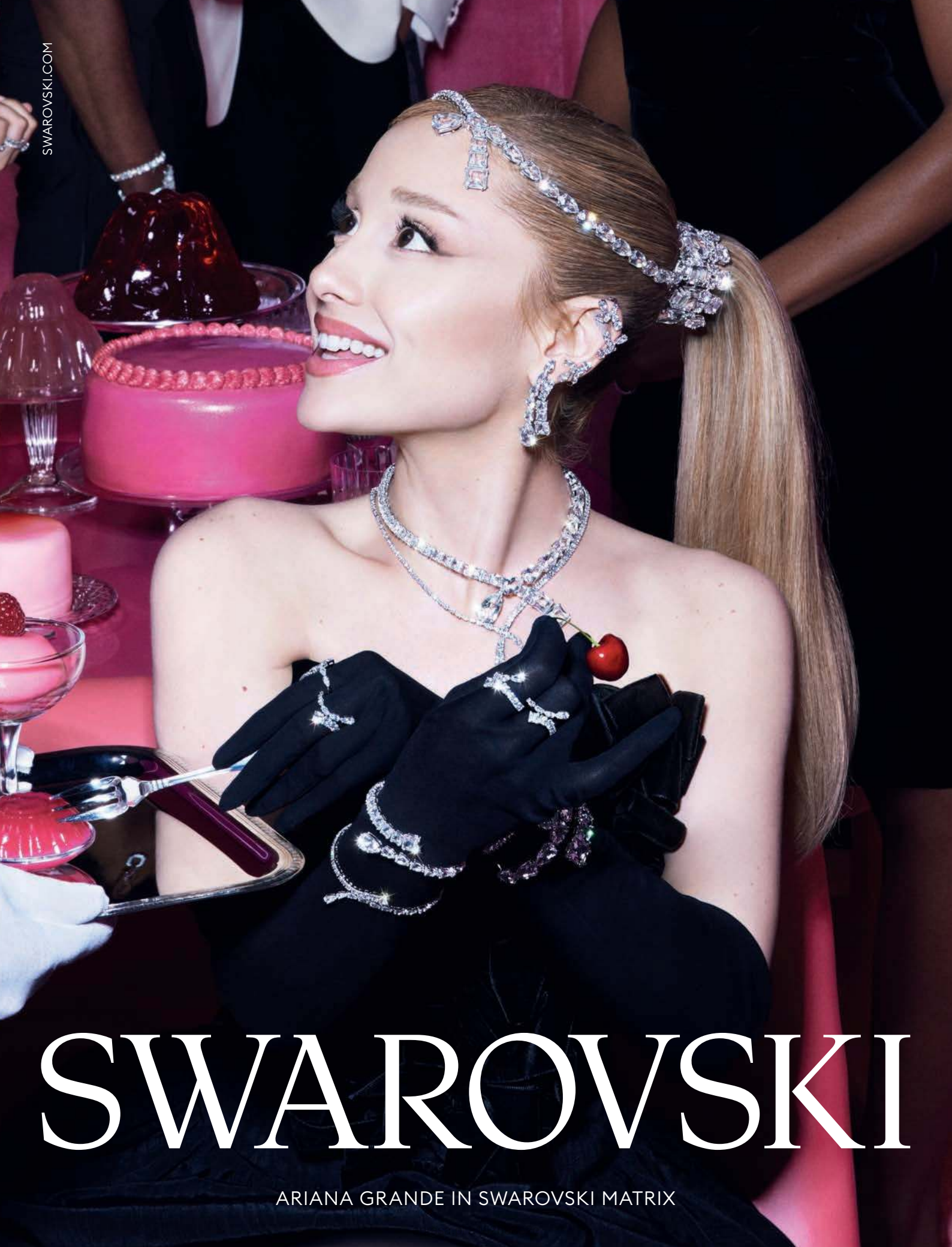
TEN POKAZ BYŁ MIKSEM TEGO, CO SPEKTAKULARNE I INTYMNE. A ODBYŁ SIĘ W ODNOWIONYM GRAND PALAIS, ZAMIENIONYM W PLANETARIUM MODY.

Blazy na nowo zinterpretował klasykę Chanel – od żakietów inspirowanych Coco i jej ukochanym Boyem Capelem po nowoczesne wersje koszul i balowych spódnic. Fasony miały luźniejsze, bardziej surowe formy, a faktury przypominały zużyte tkaniny. Także klasyczna torebka 2.55 została „zdekonstruowana" – bez łańcuszka, w przygaszonej wersji, symbolizowała przedmiot przekazywany przez pokolenia. Całość balansowała między androgenicznością a zmysłowością.



ECHA COCO CHANEL
W projektach pojawiły się odniesienia do art déco i osobistych symboli założycielki domu mody, jak kłosy pszenicy, które przekształcono w hafty i biżuteryjne detale.

Zdjęcia: Andrea Adriani/Carlo Scarpato (2)/Alessandro Viero (5)/Launchmetrics.com/Spotlight


SWAROVSKI.COM
SWAROVSKI
ARIANA GRANDE IN SWAROVSKI MATRIX

2



BOTTEGA VENETA

Kultowy **SPLOT SKÓRZANY** – znak rozpoznawczy marki – obchodzi w tym roku 50-lecie. Trotter nadała mu nowe życie, reinterpretując go w spektakularnych formach, jak ręcznie tkany płaszcz wymagający czterech tysięcy godzin pracy.



BOTTEGA VENETA



BOTTEGA VENETA

EKSPERYMENTALNA BOTTEGA VENETA

AWANGARDOWA WARIACJA NA TEMAT WŁOSKIEGO RZEMIOSŁA.

„Najpiękniejsze w Bottedze Venecie jest to, że w gruncie rzeczy to prawdziwy warsztat" – mówi nowa dyrektor kreatywna Louise Trotter. To właśnie na rzemiośle i tradycji domu mody skupiła się w swojej premierowej kolekcji. Obszerne płaszcze, białe koszule i szerokie spodnie czerpią z mediolańskiej elegancji. Ale na wybiegu konfrontują się z fantazyjnymi spódnicami i żakietami wykonanymi z kolorowych włókien z recyklingu. Pojawiły się też odniesienia do Lauren Hutton i Laure Braggion, pierwszej kobiety kierującej tą marką w latach 80.



BOTTEGA VENETA



LOUISE TROTTER „Odrobina dolce vita – ale w mojej interpretacji" – tak 56-letnia Brytyjka mówiła o swoim debiucie dla włoskiego domu mody.



BOTTEGA VENETA

BOTTEGA VENETA

Zdjęcia: Launchmetrics.com/Spotlight (6), dzięki uprzejmości Bottega Veneta

eprasa.pl a162b03e2e



eprasa.pl a162b03e2e





DARIO VITALE
Urodzony w 1983 roku Włoch jest absolwentem Istituto Marangoni w Mediolanie. O Versace mówi: „Jest dziś trochę jak Coca-Cola albo Andy Warhol – coś, co należy do wszystkich i co każdy myśli, że zna".





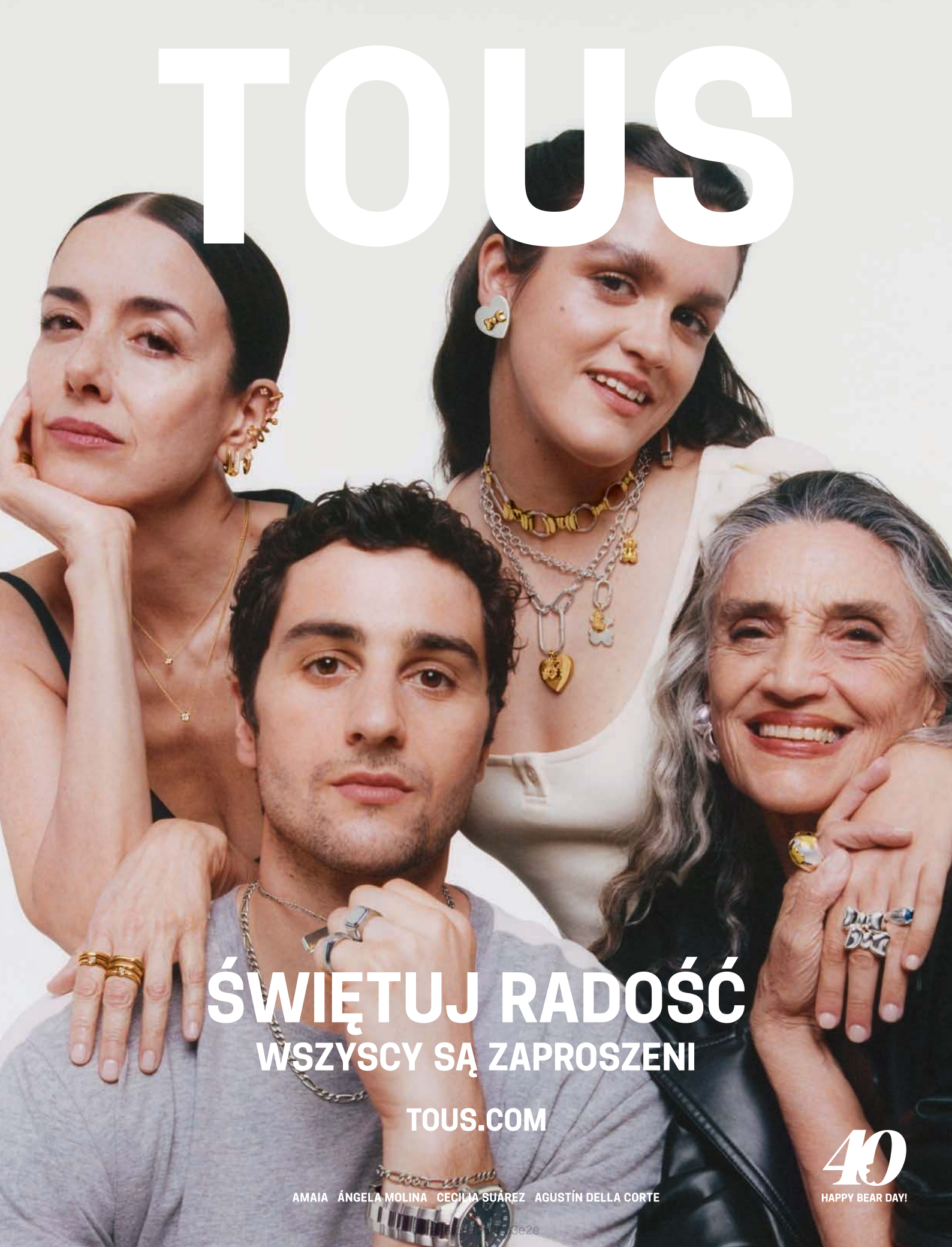
KLUBOWE VERSACE

ZDERZENIE SECOND-HANDU Z EAST VILLAGE Z RETRO LAT 80. A WSZYSTKO NASZPIKOWANE ODNIESIENIAMI DO KULTOWYCH KOLEKCJI GIANNIEGO VERSACE SPRZED TRZECH DEKAD.

„Nigdy tak naprawdę nie interesowała mnie fantazja. O wiele bardziej fascynuje mnie rzeczywistość" – mówił Vitale o swojej kolekcji, która zaskoczyła radykalnym odejściem od dotychczasowej estetyki Donatelli (notabene nieobecnej na pokazie). Zamiast glamouru i czerwonego dywanu – codzienność, energia ulicy i ironiczny realizm. Projektant przełożył kody marki – kolor, zmysłowość i odwagę – na ubrania użytkowe. Dżinsy były obcisłe i podciągnięte wysoko, T-shirty celowo pocięte i zdekonstruowane. A cały show przypominał prywatne afterparty – z rozrzuconymi ubraniami, niepościelonym łóżkiem oraz muzyką George'a Michaela i Prince'a.

Zdjęcia: dzięki uprzejmości Versace, Stef Mitchell

eprasa.pl a162b03e2e


TOUS
ŚWIĘTUJ RADOŚĆ
WSZYSCY SĄ ZAPROSZENI
TOUS.COM
AMAIA ÁNGELA MOLINA CECILIA SUÁREZ AGUSTÍN DELLA CORTE
40
HAPPY BEAR DAY!



W PIERWSZYM RZĘDZIE zasiadła m.in. Philippine Leroy-Beaulieu (po prawej), znana z serialu „Emily w Paryżu".



BALENCIAGA

BALENCIAGA



BALENCIAGA

4

RZEŹBIARSKA BALENCIAGA

KOLEKCJA BYŁA I HOŁDEM, I NOWYM POCZĄTKIEM – POKAZAŁA, ŻE MOŻNA TWORZYĆ W DUCHU BALENCIAGI, ALE BEZ DESTRUKCJI PRZESZŁOŚCI.

Pierpaolo Piccioli, nowy dyrektor kreatywny, otworzył pokaz reinterpretacją słynnej sack dress z 1957 roku. „Ta sukienka wciąż jest aktualna i pełna znaczenia – uwolniła kobiety od ograniczeń" – mówił za kulisami. Pojawiły się odniesienia do ikonograficznych projektów Balenciagi: balonowe spódnice, tulipanowe sukienki, płaszcze o jajowatych kształtach. Projektant włączył też do narracji motywy i formy charakterystyczne dla swoich lat w Valentino – rzeźbiarskie sylwetki i wyrafinowaną paletę barw. Z kolei od Demny zapożyczył luz i streetwearową nonszalancję – szerokie dżinsy i bluzy czy przeskalowane torby Le City Bag.



PIERPAOLO PICCIOLI W Balenciadze zastąpił Demnę. Wcześniej, przez ponad 20 lat, związany z Valentino, gdzie w duecie z Marią Grazią Chiuri, a następnie samodzielnie nadał marce poetycki ton.

Zdjęcia: Andrea Adriani, Paolo Lanzi/Launchmetrics.com/Spotlight; Launchmetrics.com/Spotlight (3)

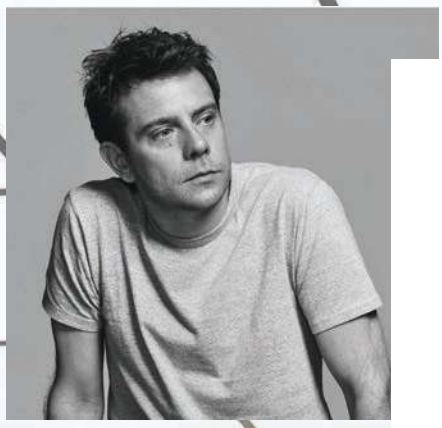
NEST
NEW YORK

ZAPACH INSPIROWANY SZTUKĄ PODRÓŻY ZMYSŁÓW



Wyłącznie w Douglas i na douglas.pl

DOUGLAS



JONATHAN ANDERSON
„Nigdy w życiu nie czułem takiej presji... Dziś modniej jest niszczyć modę, niż ją tworzyć" – powiedział projektant. Przeszedł do Diora z Loewe, gdzie tworzył od 2013 roku.

5

POETYCKI DIOR

ANDERSON POSTAWIŁ NA MŁODOŚĆ, ZABAWĘ FORMĄ I IDEĘ MODY JAKO POLA EKSPERYMENTU.

Pokaz w ogrodach Tuileries w Paryżu rozpoczął film Adama Curtisa – psychodeliczny kolaż łączący archiwalne pokazy Diora z kadrami Hitchcocka. Miał symbolizować oczyszczenie domu mody z przeszłości. Anderson podkreślił, że chciał oddać hołd poprzednikom – od Christiana Diora po Johna Galliano, a następnie „zapomnieć o nich i stworzyć coś swojego". Kolekcja była manifestem nowego początku: pełna lekkości, architektonicznych form i eksperymentów z proporcjami. Otwierała ją biała, plisowana suknia lampa, a dalej pojawiały się sukienki bąbelki, spódnice z tiulu, gorsetowe topy oraz dżinsowe, mikroskopijne mini.

DIOR

DIOR

DIOR

NA DODATEK
Wśród akcesoriów królowały torby Cigale i buty ozdobione gigantycznymi kwiatami. Recenzenci podkreślali, że Anderson odnowił DNA Diora, łącząc fantazję z konstrukcyjną perfekcją.

Zdjęcia: Stefanie Danese/Launchmetrics.com/Spotlight, Launchmetrics.com/Spotlight (3), David Sims

elle.pl/a/52b03e2e



S'portofino

Every move is a story

Limited edition · Exclusive at S'portofino

Gdynia · Katowice · Kraków · Łódź · Poznań · Warszawa · Wrocław · Praga

sportofino.com

eprasa.pl a162b03e2e

LOEWE

JACK MCCOLLOUGH I LAZARO HERNANDEZ
Duet, który od początku XXI wieku redefiniuje nowojorską elegancję. O debiucie w Loewe mówili: „Jest w tym wolność ekspresji, emocjonalność – dzika, płomienna, gorąca".



6

ARTYSTYCZNE LOEWE

ENERGETYCZNY, ZMYSŁOWY I NASYCONY KOLOREM DEBIUT, WYZNACZAJĄCY BARDZIEJ SPORTOWY, PEŁNY RADOŚCI I SEKSAPILU KIERUNEK DLA MARKI.

Połączenie amerykańskiego preppy i artystycznego chłodu Nowego Jorku z gorącymi emocjami Hiszpanii – tak o premierowej kolekcji duetu Proenza Schouler dla Loewe pisali krytycy. Projektanci czerpali z kultury, rzemiosła i ognistego temperamentu Półwyspu Iberyjskiego. Wyróżniały się formowane kurtki, sukienki i dżinsy z cienkiej skóry, strukturą przypominającą o rzemieślniczej precyzji Loewe. Projekty były przesiąknięte plażową energią – pojawiły się skórzane kurtki przypominające piankę surfingową, ręcznikowe sukienki mini, podwójne daszki i topy udające przewiązane swetry.



LOEWE



LOEWE



LOEWE



Zdjęcia: Launchmetrics.com/Spotlight (4), dzięki uprzejmości Loewe

eprasa.pl a162b0

RITUALS®

ODKRYJ WYJĄTKOWE PREZENTY

dla siebie i bliskich



Certified B Corporation

RITUALS.COM

eprasa.pl/a162b03e2e

DURAN LANTINK
Holenderski projektant, znany z awangardowych i eksperymentalnych projektów. O swojej kolekcji powiedział: „To niekoniecznie coś, co zobaczyłbyś na ulicy".



PERFORMATYWNY JEAN PAUL GAULTIER

FUTURYSTYCZNE, EKSTRAWAGANCKIE SYLWETKI INSPIROWANE SCIENCE FICTION I NOCNYM ŻYCIEM.

Duran Lantink, nowy projektant marki, nie odwoływał się bezpośrednio do archiwów Gaultiera, lecz tworzył fantazję własnych wspomnień na temat stylu domu mody. Inspiracją był m.in. album fotograficzny „Het RoXY Archief: 1988–1999", dokumentujący legendarny amsterdamski klub. Kolekcja była pełna futurystycznych kombinezonów, biustonoszy inspirowanych ikonicznym cone bra oraz topów i legginsów z printami 3D przedstawiającymi włosy, organy czy tatuaże. To właśnie iluzje optyczne sprawiły, że pokaz stał się wiralem.

FOKUS NA DETAL
Uwagę zwracały okulary z podnoszonymi i opuszczanymi szkłami, podkreślające teatralny charakter kolekcji.

Zdjęcia: Launchmetrics.com/Spotlight (8)

eprasa.pl a162b03e2e

Tylko tu!

ROSSMANN
Moja Drogeria

SHAKIRA

COLLECTION



eprasa.pl a162b03e2e

DIABEŁ TKWI W SZCZEGÓŁACH
Projektant wprowadził wycięcia odsłaniające ciało – okienka w sukienkach uwidaczniające staniki, otwory na koszulach i spódnicach, geometryczne wypustki w spódnicach i obuwiu.


JIL SANDER


JIL SANDER


JIL SANDER


JIL SANDER

MINIMALISTYCZNA JIL SANDER

BELLOTTI BAWI SIĘ IDEĄ MINIMALIZMU I NADAJE KLASYCZNYM FORMOM LEKKI CHARAKTER. ALE TO POZORNA PROSTOTA.

W pierwszym pokazie Simone Bellottiego dla Jil Sander projektant powraca do czystego puryzmu, który definiował markę w czasach Rafa Simonsa (2005––2012). Dominowały proste płaszcze, dobrze skrojone koszule, wąskie garnitury, dopasowane swetry. Wśród projektów pojawiały się zarówno smukłe, jak i pudełkowe formy. A uwagę zwracały skórzane marynarki i płaszcze zarówno dla kobiet, jak i mężczyzn.


JIL SANDER



SIMONE BELLOTTI
„To marka, którą trzeba dobrze poznać i poświęcić jej czas. Trzeba nauczyć się jej elegancji" – powiedział. Włoch w portfolio ma prace dla Bally, Gucci, Dolce & Gabbana i Bottegi Venety.


JIL SANDER

Zdjęcia: Victor Virgile/Gamma-Rapho via Getty Images, Stefania Danese/Launchmetrics.com/Spotlight, Launchmetrics.com/Spotlight (5)

eprasa.pl a162b03e2e



+%0-09 . (0%46>=.)123'-

Twój gest.
Wasza chwila.

; %67>%; % ISOSXS[WOE ISO SXS[ska 63,(SFVE¯)PIOXV S[RME4S[MPI; Słoska 12 –; IWX½IPHISXz[
+ (%Ń7/ 7^IV Ska 15/17,8EVK7MIRR** SVYQ+HEWO/6%/ Ì ; Sienna 1 / Rynek Główny 6
43 >2 %Ń Półwiejska 42 – Star]&VS[EV

GALILU.PL

eprasa.pl a162b03e2e













9



DEMNA
Gruziński projektant znany z prowokacyjnego podejścia do klasycznych kodów mody. Wcześniej, od 2015 roku, był dyrektorem kreatywnym Balenciagi.

IRONICZNE GUCCI

„TA KOLEKCJA TO SARDONICZNE SPOJRZENIE DEMNY NA DŁUGOLETNIE, HISTORYCZNE KODY GUCCI" – PISALI KRYTYCY.

Demna, nowy dyrektor kreatywny marki, postanowił zamiast klasycznego pokazu zaprezentować w Mediolanie film pt. „La Famiglia", promujący kolekcję i sesję. Za ich pomocą projektant bada „Gucciness" przez postacie, historyczne odniesienia i subtelną ironię. Lookbook otwiera L'Archetipo – kufer Gucci, symbol początków domu mody. Kolekcja łączy klasyczne kody marki – logo GG, torbę Bamboo, szpilki Horsebit – z dowcipnym spojrzeniem Demny, łącząc elegancję lat 60. z nowoczesnym luzem. Każda sylwetka odgrywa rolę archetypu: od Miss Aperitivo w cekinowej mini, przez Narcisistę w odsłoniętej koszuli, po L'Incazzatę – Mariacarlę Boscono w czerwonym płaszczu.

Zdjęcia: dzięki uprzejmości Gucci (6), Sean Zanni/Patrick McMullan via Getty Images

eprasa.pl a162b03e2e



eprasa.pl a162003e2e



KONCEPTUALNE MAISON MARGIELA

MARTENS NIE POTRZEBOWAŁ FAJERWERKÓW, ŻEBY UDOWODNIĆ, ŻE ROZUMIE DUCHA MAISON MARGIELA.

Pokaz rozpoczęła orkiestra złożona z dzieci w czarnych, przeskalowanych garniturach – zabieg typowo margielowski, łączący teatralność i absurd. Sama kolekcja przywoływała charakterystyczne dla założyciela marki, Martina Margieli, elementy: konstrukcję ramion, dekonstrukcję garniturów, transparentne warstwy i zabawy formą, lecz z wyraźnie praktycznym podejściem. Wśród sylwetek znalazło się więcej denimu i skóry – ukłon w stronę komercyjnych propozycji. Efekt? Spójna, świadoma, mniej widowiskowa, za to bardziej użytkowa moda.

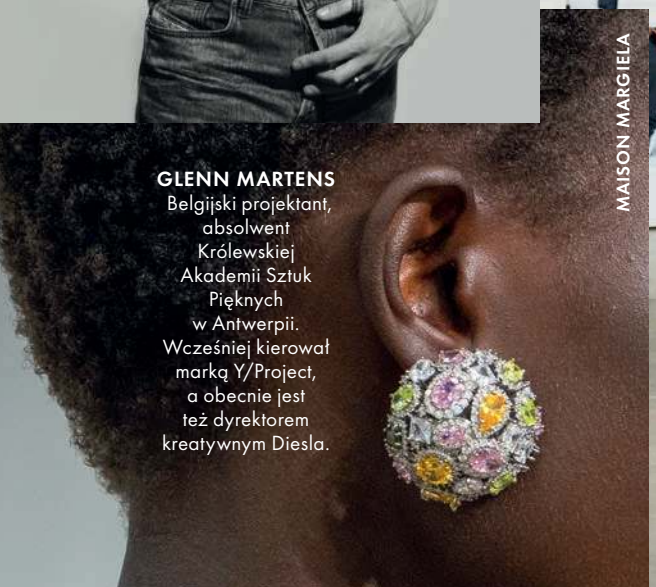
MAISON MARGIELA

SZTUKA CZY SZTUCZKI
Modelki wystąpiły z ustnikami nawiązującymi do czterech przeszyć Margieli – pomysł wzbudził mieszane reakcje, oceniony jako zbędny i nieco nieludzki.





MAISON MARGIELA



MAISON MARGIELA

GLENN MARTENS
Belgijski projektant, absolwent Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych w Antwerpii. Wcześniej kierował marką Y/Project, a obecnie jest też dyrektorem kreatywnym Diesla.



10

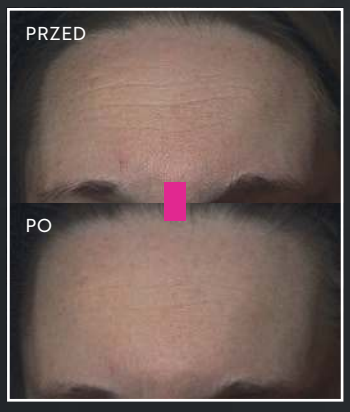
MAISON MARGIELA

Zdjęcia: Launchmetrics.com/Spotlight (4), Arnaud Lajeunie/Diesel via Getty Images

eprasa.pl 6

SKINARTÉ

NOWOŚĆ



Efekty po 4 tygodniach stosowania kremu.



77%[1] SPŁYCENIE **ZMARSZCZEK GŁĘBOKICH**

85%[1] POPRAWA **JĘDRNOŚCI SKÓRY**

89%[1] ZWIĘKSZENIE **ELASTYCZNOŚCI SKÓRY**

87%[1] WZROST POZIOMU **NAWILŻENIA SKÓRY**

89%[1] ZWIĘKSZENIE **GĘSTOŚCI SKÓRY**

100%[1] **WYGŁADZENIE** STRUKTURY SKÓRY

POLYNUCLEOTIDES | SMART CELL DUOPEPTIDE | MLC ACTIVATOR | CaHA | CELLULAR DELIVERY SYSTEM

PROFESJONALNA PIELĘGNACJA SKÓRY TO SZTUKA.
STWÓRZ JĄ RAZEM Z EKSPERTAMI.



*„Zaawansowane formuły i innowacyjne składniki stosowane w medycynie estetycznej – kosmetyki **SKIN**ARTÉ to wybór ekspertów dla najbardziej skutecznej pielęgnacji anti-age."*

dr n. med. Claudia Musiał
Ekspert **SKIN**ARTÉ, kosmetolog, trycholog, naukowiec.

Od teraz dostępne w
SKIN&BEAUTY BY SUPER-PHARM

a także na **superpharm.pl, douglas.pl i skinarte.com**
oraz w najlepszych gabinetach kosmetycznych
i klinikach medycyny estetycznej.

[1] Badania ankietowe, po 4 tygodniach stosowania BIOSTIMULATING ANTI-WRINKLE CREAM przeprowadzone na grupie 100 osób w warunkach klinicznych i niezależnym Instytucie Dermatologii.

eprasa.pl a162b03e2e

NIE TAK *jak* MYŚLIMY

Specjaliści od trendów już ustalili: żegnamy *cichy luksus*, witamy maksymalizm. **A.D. 2026** w modzie będzie barwny, głośny i szalony. A w kwestiach zarówno designu, jak i ekologii czy reklamy karty rozda sztuczna inteligencja. Tyle że to nie do końca prawda. Czeka nas bowiem *rok kontrastów*. Nie przełomowy, lecz przejściowy. A przy tym bardzo ciekawy.

tekst MICHAŁ ZACZYŃSKI

Nutico – „skóra" z łupin kakaowca i orzechów włoskich to polska **INNOWACJA**, która rozwinie się w 2026 roku.













Style **BALLETCORE** i **BLOKECORE** są dziś reinterpretowane przez pokolenie Z.

Wiadomo, ton będzie nadawać pokolenie Z. Według mediolańskiego Istituto Marangoni, jednej z najważniejszych szkół mody w Europie, to ono ustala już reguły. „Zapomnijcie o kapsułowych garderobach i stonowanych barwach. Moodboard generacji Z jest ironiczny, chaotyczny i nostalgiczny. Oraz głęboko zakorzeniony w kulturze online'u. Młodzi potrafią śmiać się z siebie: jedna ich stylizacja może nawiązywać do Harajuku (dzielnicy Tokio) z lat 90., występu Paris Hilton na czerwonym dywanie w 2005 roku i wiralowego posta na Tumblrze z 2013 roku – wszystko naraz". Jak pisze uczelnia w swoim raporcie, to, co kończy się na „-core" – od balletcore po blokecore, czyli od strojów baletowych po kreszowe dresy kibiców – dla młodych jest atrakcyjne. Dużo bardziej niż metki, logo i wszelkie – do niedawna – symbole statusu, z konkretnymi modelami torebek na czele. Jak mówi cytowana w raporcie badaczka trendów Alina Moreno: „Pokolenie Z nie ubiera się, żeby wyglądać na bogate".

WOLĄ RZECZY UŻYWANE

Nie tylko ono. Rynek vintage rośnie w mgnieniu oka – dziś stanowi już niemal 10 proc. Stare ubrania i dodatki są uważane za autentyczne, a polowanie na jakościowe i wizualne fajerwerki stało się rozrywką. Dość wspomnieć, że tylko w Polsce na portalu Vinted blisko 6,5 miliona użytkowników spędza godzinę i trzy kwadranse w miesiącu. Kwitnie też kultura „zrób to sam". Pokolenie Z przeszywa stare ubrania, ręcznie maluje dżinsy, zasłony babci przerabia na bluzy. Inspiracją może być wszystko, byle jak najdalej od banału. Co widać też u młodych projektantów w Polsce. Gabriel Data, tegoroczny absolwent łódzkiej ASP i zwycięzca kieleckiego Off Fashion, inspirował się książkami Doroty Masłowskiej, kształtem PRL-owskich krat okiennych, chanelowskimi kostiumami i pocztem królów polskich. W samej kolekcji znalazły się m.in. wełniana kurtka z laserowo wyciętymi orłami ze stali kwasoodpornej, przytwierdzonymi metalowymi nitami, spodnie z chabrowego drelichu z fantazyjnymi cięciami oraz skórzane korony w roli akcesorium. Do niedawna brzmiałoby to niepokojąco, w 2026 roku – jak przepis na sukces i przepustka do imponującej kariery. Wszak młodzi konsumenci – tu wracamy do raportu Istituto Marangoni – ubierają się, by wyrażać siebie, prowokować, bronić swoich racji. Moda to ich megafon – i to podkręcony na maksa – taka jest konkluzja.

KLASYKA JEDNAK ZOSTAJE

Tyle że to niepełny obraz. Owszem, maksymalizm jest w modzie, ale tzw. quiet luxury zostanie z nami na długo. Ono było, jest i będzie. Klasykę, która wyróżnia się jakością tkanin, ➤

Zdjęcia: Launchmetrics.com/Spotlight (6), serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e


MIU MIU


STELLA MCCARTNEY


VERSACE

Nasz **KRAJ** dołączy do 22 państw Europy, które zabraniają funkcjonowania ferm futrzarskich albo mocno je ograniczają.

proporcjami i prostotą, lubiliśmy lata temu i lubić będziemy. To tylko mediom znudziła się nazwa „cichy luksus" i potrzebują nowych terminów, by mieć o czym pisać. – Mam wrażenie, że moda staje się coraz bardziej wygodna, wręcz domowa. Odzwierciedla nasze czasy i potrzebę otulenia się komfortem. Jest jak skorupka, która oddziela nas od reszty – potwierdza Ania Kuczyńska, projektantka mody. Jako przykład podaje fartuszki Miu Miu z kolekcji na przyszłą wiosnę. – Sama bardzo je lubię, swoją interpretację pokazałam już w 2006 roku w kolekcji Trinacria – mówi. Moda jej zdaniem przestała jednak komentować. Nie buduje nowych wzorców, nie szokuje. – Dlatego 2026 rok kusi mnie, żeby to przełamać i sięgnąć do swoich niepokornych korzeni – zdradza. Co ciekawe, jej najnowsza kolekcja, zaplanowana na przyszły rok, będzie nazywać się tak lokalnie, jak to tylko możliwe: „Warszawa".

W podobnym duchu zapowiadają się trendy w biżuterii. – Powraca sentyment do przeszłości – styl vintage i echo lat 2000. zyskują nowy wymiar, a folkowe motywy przywołują nasze korzenie i lokalną tożsamość. W biżuterii coraz częściej pojawiają się romantyczne sploty i rękodzielnicze detale, które podkreślają wartość rzemiosła i ducha handmade – mówi Małgorzata Wojciechowska-Zduńska, dyrektorka produktu marki W.Kruk. Ona także dostrzega kontrast jako motyw przewodni 2026 roku. – Miksujemy „brud" z błyskiem, gładkie powierzchnie z wyraźnymi fakturami. Owszem, coraz odważniej sięgamy po maksymalizm, jednak ponadczasowość wciąż wygrywa – dodaje.

Zgadza się z tym Łukasz Jemioł. – Obserwuję zwrot ku ubraniom praktycznym. Ku evergreenom. Bo ekstrawagancje na wybiegu to jedna rzecz, a sprzedaż – druga. Widzimy to także w naszej marce: klienci są świadomi, szukają jednej wyrazistej rzeczy, może dwóch – mocniejszej marynarki czy płaszcza o supermodnym kroju, ale reszta ubrań musi być neutralna, także kolorystycznie, by łatwo można było je zestawić z rzeczami w szafie z poprzednich lat – mówi projektant.

Jest coś na rzeczy. Bo z jednej strony wiadomo, jak śmiałe będą kolory na najbliższą wiosnę i lato: fiolet z zielenią, pomarańcz z różem, czerwień z niebieskim (normę wyrobił sam pokaz Versace; według platformy Lyst zainteresowanie blokami kolorystycznymi rośnie niemal o 20 proc. co miesiąc), a z drugiej barwy nadchodzącego roku według prognozującej trendy agencji WGSN to „symbolizujący troskę o środowisko i powrót do natury" Transformative Teal (w wolnym tłumaczeniu – płynny turkus) oraz pudrowe kakao, które zdaniem tej firmy jest inspirowane tęsknotą za przeszłością. Ma on promować rzemiosło i rękodzieło. „Przywodzi na myśl potrzebę zwolnienia tempa, naturę i występujące w niej surowce, grzyby czy leśne runo".

ZATEM – EKOLOGIA

Jak to się ma do wszechobecnych na ostatnich pokazach piór? Średnio, nie licząc tych wegańskich u Stelli McCartney. Jednak są i dobre wiadomości. W dodatku z Polski: koniec hodowli zwierząt na futra. Posłowie przegłosowali zakaz, dzięki któremu nasz kraj dołączy do 22 europejskich państw zabraniających funkcjonowania ferm futrzarskich albo mocno je ograniczających. Właściciele takich biznesów będą mieli sześć lat na zamknięcie interesu, ale jeśli zrobią to w 2026 roku, otrzymają pokaźne odszkodowanie. Wielu z nich zdecyduje się na to, bo na futrach nie zarabia się już fortun. Stowarzyszenie ➤

Zdjęcia: dzięki uprzejmości Versace, Launchmetrics.com/Spotlight (2)

eprasa.pl a162b03e2e

REKLAMA



PACHNĄCYCH ŚWIĄT

JAN BARBA
WARSZAWA

Perfumeria: JAN BARBA, ul. M. Kopernika 25, Warszawa. Online: www.janbarba.com

trasa.pl/162b03e2e



1


2

1. KOLEKCJA młodego polskiego projektanta Gabriela Daty inspirowana m.in. chanelowskimi kostiumami i pocztem królów polskich. **2. TOKIO**, Harajuku, lata 90. Ta tętniąca życiem dzielnica to słynna scena mody. Dziś znów czerpie z niej pokolenie Z.

Otwarte Klatki podało, że wartość eksportu futer z norek zmalała w ciągu dekady niemal sześciokrotnie. Mimo że nasz kraj jest drugim największym producentem futer na świecie.

Nie brak w Polsce innych, śmiałych, choć już prywatnych inicjatyw. Marka Tatuum uruchomiła np. klub Tatuum Tuugether. Zapisani do niego klienci otrzymują 10-letnią gwarancję na zakupione ubrania. Jeśli w tym czasie coś się zepsuje, zniszczy, zostanie naprawione, otrzymamy nową rzecz albo rekompensatę.

Polską innowacją, która rozwinie się w 2026 roku, jest Nutico – „skóra" z łupin kakaowca i orzechów włoskich firmy Bio2Materials. Biodegradowalna, produkowana bez użycia wody, syntetycznych klejów czy plastiku, powstaje z odpadów z polskich firm branży spożywczej. Nie jest droższa od skór naturalnych, co zwiastuje sukces. A dzięki współpracy jej twórców z firmą blockchainową Caruma.io, użytkownicy produktów z Nutico będą mogli śledzić ich drogę – od pozyskania łupin po finalny wyrób. „To projekt unikatowy na skalę światową i doskonale wpisuje się w nadchodzące regulacje Unii Europejskiej dotyczące cyfrowego paszportu produktu (zbioru danych gromadzonych w cyklu życia rzeczy – od produkcji po utylizację), który ma stać się standardem do 2030 roku" – twierdzą autorzy Nutico.

Żeby nie było zbyt różowo, znikają kontenery na używaną odzież, jej zbiórki są zawieszane. Dlaczego? Zaczęto pozbywać się tekstyliów tak zniszczonych, że firmom czy instytucjom przestało się to opłacać – za dużo płaciły za utylizację. Powód? Nowe zasady segregacji śmieci. Dziurawych skarpetek nie wyrzucimy już do zmieszanych, bo to karalne. A że wyrzucenie ich do nielicznych specjalnych punktów, zwanych PSZOK-ami, jest kłopotliwe, problem narasta. W 2026 roku trzeba go będzie rozwiązać.

MŁODZI konsumenci ubierają się, żeby wyrażać siebie, prowokować, bronić swoich racji. Moda to ich megafon – i to podkręcony na maksa.

Mimo to wiele wskazuje, że przyszły rok w europejskiej modzie upłynie na walce z tą najszybszą, najszkodliwszą. Mowa o chińskich platformach sprzedaży. Drakońskie podatki na ich towary planują Włochy. Idą w ślady Francji, która zareagowała pierwsza. Te tanie rzeczy nie tylko niszczą rodzimą gospodarkę, lecz także planetę. Raz, że trzeba je wyprodukować, głównie z plastiku, czyli z ropy naftowej, dwa – szybko się ich pozbyć, bo są tak złej jakości, że w sumie od razu nadają się na śmietnik.

W tym, by trafiało na niego tej mody jak najmniej, ma pomóc sztuczna inteligencja. Korzystanie z niej przyspieszy proces projektowania, co obniży koszty i skróci cykle produkcyjne oraz pozwoli markom na trafniejsze prognozy trendów i popytu, dzięki czemu będą mogły dostarczyć klientom to, czego chcą. Finalnie pomoże to ograniczyć ilość odpadów i zapobiegać nadprodukcji.

AI JAKO REMEDIUM NA BOLĄCZKI MODY?

Niekoniecznie. Choćby dlatego, że tej AI często nie rozumiemy. „Dla przeciętnego człowieka stanowi zagrożenie, kolejną rewolucję technologiczną i nie jest on pewien, jak wpłynie ona na jego bezpieczeństwo pracy czy dochody. Ludzie nie są już tak optymistycznie nastawieni do swojej przyszłości w kontekście technologii, a to, co kiedyś było nowym iPhone'em, który miał ułatwić życie, teraz budzi strach" – powiedział portalowi Modaes, Achim Berg, ekspert branży mody i współautor renomowanego raportu „State of Fashion". ➤

Zdjęcia: Marcin Idziński, Kurita Kaku/Gamma-Rapho via Getty Images

eprasa.pl a162b03e2e

POBIERZ Z Google Play

Pobierz w App Store

POBIERZ APLIKACJĘ SPORTANO

ZESKANUJ MNIE

sportano.pl

POBIERZ APLIKACJĘ SPORTANO I ODBIERZ

50zł RABATU Z KODEM: ELLE

NA ZAKUPY W APLIKACJI POWYŻEJ 299 ZŁ









HEAD | ATOMIC | ROSSIGNOL | SALOMON | FISCHER

eprasa.pl a162b03e2e


3


JEMIOŁ
4


NINA RICCI

3. AL PACINO i Robert De Niro w kampanii Moncler, w której marka podkreśla wartość takich relacji jak przyjaźń.
4. KOLEKCJA Łukasza Jemioła na sezon jesień–zima 2025/2026.

Jednocześnie sztuczna inteligencja fascynuje. Zdaniem Rafała Gruszkiewicza, współzałożyciela agencji doradczej Digital Curators, marki będą eksperymentować z narzędziami AI, by tworzyć rzeczy hiperrealistyczne, jak wideo przy użyciu Sora 2, jakie jeszcze niedawno wydawało się niemożliwe. Sama Sora 2 to najnowszy model generowania multimediów firmy OpenAI. Tworzy realistycznie wyglądające filmy. Pozwala np. nagrać klip swojej twarzy i głosu, a potem umieścić go w scenerii wygenerowanej przez AI. Brzmi i ekscytująco, i przerażająco, bo Sora 2 daje możliwość nakręcenia też filmów brutalnych czy politycznej propagandy.

– Dlatego rośnie potrzeba równowagi. Opozycją do wykorzystania AI w 2026 roku będzie marketing emocjonalny i intencjonalny, czyli stawiający człowieka i jego uczucia w centrum. Opiera się na doświadczeniach i wartościach, bo to emocje staną się najcenniejszą walutą marek, jedyną, do której sztuczna inteligencja nie ma dostępu – tłumaczy Gruszkiewicz. Podobnego zdania jest Joanna Hoffmann, youtuberka i twórczyni internetowa, znana w sieci jako Freakery. – AI zastępuje modelki, m.in. w reklamach Mango czy Guess, rozmowy z Chatem GPT stają się lekarstwem na samotność, dlatego odbiorcy będą poszukiwali ponadczasowości. Wiele marek zwróci się ku analogowym środkom wyrazu, stawiając historię ponad efekciarstwo: Armani promował kolekcję na jesień–zimę 2025/2026 nagraniami ze starej kamery, a Jacquemus w kampanii „Le Paysan" na wiosnę–lato 2026 pokazał zdjęcia z rodzinnego albumu. Odbiorcy poszukują ciepła, także tego domowego, dlatego Moncler, zapowiadając kampanię z udziałem Ala Pacino i Roberta De Niro, podkreśla, że nigdy nie chodziło tylko o kurtki, ale o miłość i przyjaźń – mówi Hoffmann.

> Opozycją do wykorzystania AI w 2026 roku będzie marketing **EMOCJONALNY** i intencjonalny, czyli stawiający człowieka i jego uczucia w centrum.

CORAZ BARDZIEJ INKLUZYWNIE?

Czyli moda nie będzie wykluczać ze względu na cokolwiek? Tak się wydawało. Owszem, w przypadku płci propozycje mieszają się – podział na męskie i damskie jest coraz bardziej umowny. Tak bardzo, że sens męskich tygodni mody stoi pod znakiem zapytania, by wspomnieć ten odwołany w Londynie. W przypadku rozmiarów sprawy mają się inaczej. Choć w sezonie wiosna–lato 2026 widać poprawę względem poprzedniego, to jedynie 0,9 proc. z ponad dziewięciu tysięcy sylwetek pokazanych na najważniejszych fashion weekach było plus size. Dlaczego? Jednym z powodów jest kulturowa zmiana w kierunku „wartości" konserwatywnych. Pisząc wprost – biznes chce się przypodobać populistom rządzącym światem. Ma być bez udziwnień i cackania się z mniejszościami. Tu inny znaczy gorszy, co dotyczy także kanonu piękna.

Marki, które uwzględniły rozmiary inne niż „standardowe", tj. bardzo szczupłe? Między innymi Nina Ricci, Sunnei, Boss. W Polsce wyróżnia się Wólczanka, która rozszerza swoją ofertę do 37 rozmiarów koszul w kolekcji stałej i 35 w kolekcji sezonowej. „Stawiamy na pełną inkluzywność rozmiarową. Elegancja nie ma jednego wymiaru" – mówi Piotr Kuczak, dyrektor marketingu marek Vistula, Bytom, Wólczanka. Otóż to. ●

Zdjęcia: dzięki uprzejmości Moncler, Launchmetrics.com/Spotlight, Yan Wasiuchnik

eprasa.pl a162b03e2e

ITALIAN FASHION

BY GUAZZONE



OTUL SIEBIE I BLISKICH PREZENTAMI, KTÓRE MÓWIĄ „WESOŁYCH ŚWIĄT"

Dołącz do **Klubu Przyjaciół ITALIAN FASHION.** Korzystaj z wyjątkowych rabatów i niespodzianek.

KLUB.ITALIANFASHION.PL

eprasa.pl a162b03e2e

WSZYSTKIE OCZY NA LUWR

MARIA ANTONINA BYŁA DELULU. WIELE JEJ DWORSKICH KOLEŻANEK PO FACHU TEŻ. ROMANTYZOWAŁY SWOJĄ CODZIENNOŚĆ JAK DZISIAJ GENERACJA Z. ZMĘCZONA TECHNOLOGICZNYM BOOMEM ODKRYWA ANALOGOWOŚĆ, TEATRALNE GESTY I KOSTIUM Z EPOKI. DWORSKIE PERYPETIE INSPIRUJĄ PROJEKTANTÓW I REŻYSERÓW. W 2026 ROKU WSZYSTKO BĘDZIE ROMANTYCZNE.

tekst ANGELIKA WARLIKOWSKA

CHRISTIAN DIOR SS26

eprasa.pl a162b03e2e

Jak zdobyć 88 milionów euro w cztery minuty? Wspiąć się w niedzielny poranek na drabinie teleskopowej do Luwru i chwycić na chybił trafił biżuterię należącą do korony Francji, a następnie uciec na skuterze. Brzmi jak scenariusz na nowy film z George'em Clooneyem, a w rzeczywistości to jedna z największych fars w historii ochrony Luwru. 19 października z Galerii Apolla w zachodnim skrzydle muzeum skradziono osiem królewskich klejnotów datowanych od XVIII do XIX wieku, w tym m.in. tiarę i broszkę cesarzowej Eugenii, szmaragdowy naszyjnik i kolczyki cesarzowej Marii Luizy czy szafirowy zestaw królowej Marii Amelii i królowej Hortensji. Ta historia jest naznaczona odpowiednią dozą dramatyzmu, dokładnie taką, jaką kochał dwór.

DWÓR W CZASACH KRYZYSU

Ale nie takiego PR-u potrzebował Luwr, w dodatku tuż przed rozpoczęciem jednego z największych modernizacyjnych projektów Nouvelle Reneissance, czyli gigantycznej odnowy muzeum. W styczniu zostanie ogłoszony zwycięzca konkursu. Do 2031 roku ma rozłożyć olbrzymi ruch zwiedzających, budując nowe wejście przez kolumnadę Perraulta we wschodniej fasadzie pałacu. Jego zadaniem będzie też rewitalizacja budynku i działania mające zapewnić lepszą ekspozycję i zabezpieczenie zbiorów. Luwr, dziś najważniejsze muzeum świata, które rocznie odwiedza 8,7 miliona turystów, pełnił funkcję oficjalnej rezydencji francuskich władców aż do 1682 roku. ➤



YUHAN WANG SS 2026



RALPH LAUREN FW 2025/2026



CHRISTIAN DIOR FW 2025/2026



CHANEL HC FW 2025/2026



CHRISTIAN DIOR SS 2026



DIOR MEN SS 2026

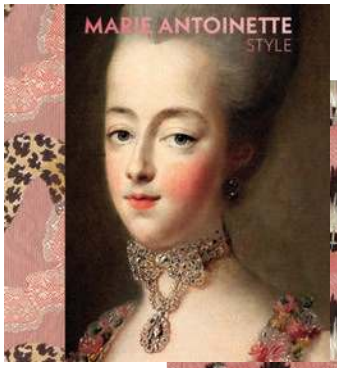


ALEXANDER MCQUEEN FW 2025/2026

CHANEL FW 2025/2026

Zdjęcia: dzięki uprzejmości Alexander McQueen, Carlo Scarpato, Gianluca Carraro/ Launchmetrics.com/ Spotlight; Launchmetrics.com/ Spotlight (6)

eprasa.pl a162b03e2e



1



2



3



4

1. „Madame Deficit" – tak Francuzi nazywali Marię Antoninę, której roczny budżet na suknie przekraczał nawet 800 tysięcy funtów. Jej wpływ na modę był i jest niezaprzeczalny, o czym traktuje londyńska wystawa.

Wystawa prezentuje pełną przepychu garderobę Marii Antoniny **(2)**, inspirowane jej stylem kreacje francuskich kobiet **(3)**, ulubione perfumy królowej czy buty. Sponsorem wystawy jest Manolo Blahnik, który zaprojektował limitowaną kolekcję pantofli **(4)**.

Zanim przepych dotarł za sprawą Ludwika XIV do Wersalu, to tutaj odbywały się najwystawniejsze w Europie bale i maskarady, a niczym na wybiegu haute couture prezentowano najmodniejsze stroje, peruki i biżuterię. Zachowało się kilka anegdot, ta, w której Franciszek I nakazał przygotowanie gościom jabłek pokrytych jadalnym złotem, maskarada Ludwika VIII, który przebrał się za „zwykłego szlachcica" (czuję, że byłby hitem na TikToku) czy bal Ludwika XIV, który wokół setek świec tańczył w złotej sukni.

Ten ekshibicjonizm trwał w najlepsze aż do 1793 roku, kiedy to wraz ze ścięciem Marii Antoniny wielka dworska bańka pękła na zawsze. Historia pokazuje, że co kilka lat tęskno nam do tamtych czasów. Im większy kryzys dotyka naszą codzienność, tym bardziej chcemy zanurzyć się w burżuazyjnym śnie, podziwiać analogowe rzemiosło, a przede wszystkim wrócić do czasów bezkonkurencyjnych romansów. To o tym będzie 2026 rok.

OD DA VINCI PO ANDERSONA

Kilka tygodni wcześniej oczy na Luwr zwróciły jeszcze dwa wydarzenia. Debiutancki pokaz Jonathana Andersona dla Diora i start wystawy o stylu i popkulturowym wpływie jednej z największych it-girls XVIII wieku – Marii Antoniny. Po kolei.

Brytyjczyk przejmujący stery we francuskim domu mody postanowił zaprezentować kolekcję w ogrodach Tuileries, a scenografią pokazu uczynić odwróconą hologramową piramidę autorstwa Luca Guadagnino. W zasadzie to, co pokazał na wybiegu pod względem intelektualnym nie różniło się tak dramatycznie od założeń jego poprzedniczki, Marii Grazii Chiuri, która w ostatniej kolekcji dla Diora też chciała zreinterpretować dworską modę. O ile Chiuri stawiała na mroczniejszy, poważniejszy wydźwięk czarnych koronek, złotych żakardów czy skór ściętych na kształt zbroi, to Anderson korzysta ze słownika kodów z większą dozą lekkości. Jego dwór jest awangardowy i kolorowy jak on sam. Przede wszystkim połączył klamrą kompozycyjną męski i damski pokaz tak, że obie kolekcje, choć pokazane z kilkumiesięczną przerwą, mogłyby być prezentowane symultanicznie. Na jednym i drugim wybiegu widzimy te same peleryny, kokardy pod szyją, a nawet kolory, które tworzą wizualne kontinuum. Tym zabiegiem projektant zatarł płeć swoich dworzan i pokazał uniseksowość ich ubioru.

Anderson zgrabnie przytacza cytaty: w sukniach przywołuje panier, czyli rokokowy stelaż, który w czasach Marii Antoniny rozszerzał suknię na boki, garsonkom dodaje żaboty, męskie dżinsowe kuloty to tak naprawdę ukłon w stronę najpopularniejszych męskich spodni na dworze, a pastelowe płaszcze są jego wizją szustokoru. Kapelusze, motyw stylizacyjny, który najbardziej przyciągał spojrzenia, są według mnie nawiązaniem do peruk, często będących niegdyś bardziej wystawnymi od samych kreacji. W tym teatralnym show modele i modelki kroczą niczym współcześni royalsi, zresztą nie tylko

Zdjęcia: © Peter Kelleher, Kieron Boyle/Victoria and Albert Museum, London; Pixelformula/SIPA/Shutterstock/Victoria and Albert Museum, London; Guy Marineau/Condé Nast via Getty Images; serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e


MOSCHINO FW 2020/2021


VIVIENNE WESTWOOD FW 1995/1996

Przez lata styl Marii Antoniny i dworski przepych stanowiły inspirację choćby kolekcji: Moschino (FW 2020/2021), Vivienne Westwood (FW 1995/1996) czy haute couture Diora (FW 2000/2001).


DIOR HC FW 2000/2001

WYSTAWA poświęcona Marii Antoninie w londyńskim muzeum V&A to *studium garderoby* lukrowanej pastelami i kokardami.

u niego. U Chanel mają renesansowe krezy, u Erdema gorsety, u Saint Laurent fontazie, u Magdy Butrym panier, u Simone Rochy krynolinę, u Alexandra McQueena nawiązują do estetyki elżbietańskiego dworu, a u Versace widzimy daleko posuniętą interpretację stroju rycerskiego.

Dworską nostalgię w 2026 roku dodatkowo podsyci wystawa o Marii Antoninie, trwająca do marca w Muzeum Wiktorii i Alberta w Londynie. Korzystając ze slangu generacji Z, moglibyśmy określić królową jako delulu (tł. delusional). Wystawa to studium jej garderoby, lukrowanej pastelowymi kolorami i kokardami. Te modowe wybory (ale nie tylko) doprowadziły kraj do bankructwa (rocznie na suknie wydawała 800 tysięcy funtów). Styl królowej, znienawidzonej przez historię i pokochanej przez popkulturę, był inspiracją dla setek projektów, których część znalazła się na wystawie. Hołd oddali jej Vivienne Westwood (FW 1995/1996), John Galliano w Diorze (FW HC 2000/2001), Nicolas Ghesquière w Louis Vuitton (SS 2018), Jeremy Scott w Moschino (FW 2020/2021) czy Olivier Rousteing w Balmain (Pre-Fall 2022). Na wystawie kontrastują z sobą choćby oryginalne pantofle królowej i inspirowane jej stylem modele Manolo Blahnika. Projektant zasłynął nimi w 2006 roku w filmie „Maria Antonina" Sofii Coppoli, a z okazji 20. rocznicy oscarowej ekranizacji i londyńskiej wystawy stworzył limitowaną kolekcję królewskich pantofli.

– Dziś moda dworska nie jest już tylko symbolem przepychu. To też sposób na skupienie uwagi i sprzeciw wobec powierzchowności. Detal wymaga czasu, precyzji i spojrzenia, które nie ucieka po sekundzie scrollowania – mówi Joanna Hoffmann, badaczka mody i autorka kanału Freakery na YouTubie.

Dwór był teatrem codzienności. To, co dzisiaj widzimy w social mediach, w zasadzie tak bardzo nie różni się od XVIII-wiecznych realiów. Odgrywamy role, zakładamy maski, aspirujemy, wreszcie – kreujemy swoją tożsamość. O tym m.in. traktuje trwająca do lutego wystawa „Niech nas widzą" na Zamku Królewskim w Warszawie. Moda dworska to nie błahostka. To poważne narzędzie władzy i autoprezentacji, bo ubiór świadczył o miejscu w hierarchii społecznej, zamiarach czy osiągnięciach. Na ekspozycji dialog między modą a sztuką prowadzi 250 obiektów datowanych od XVI wieku, w tym dzieła wypożyczone z muzeów krajowych, zagranicznych (np. paryskiego Luwru) czy prywatnej kolekcji haute couture Adama Leja. – Historia stroju to nieprzerwany ciąg strategii widzialności. Opowieść o tym, jak bardzo pragniemy i jak bardzo lękamy się być dostrzeżeni – mówi dr Jarosław Trybuś, zastępca dyrektora ds. muzealnych i programowych Zamku Królewskiego. Ważnym wątkiem jest pokazanie zmiany znaczenia wielu elementów ubioru, np. gorsetu – kiedyś przedmiot opresyjny wobec kobiecego ciała, a dziś element akcesoryjny. – Moda dworska powróciła na wybiegi, bo w głębi duszy chcemy żyć wolniej, celebrować chwile, zachwycać się rzemiosłem, spacerować bez celu i chodzić na romantyczne kolacje – tłumaczy kolekcjoner mody Adam Leja. ➤

eprasa.pl a162b03e2e









W 2026:
1. „Bridgertonowie" powrócą z czwartym sezonem.
2. Powstaje remake filmu „Duma i uprzedzenie".
3. W nowej ekranizacji pojawi się również „Rozważna i romantyczna".
4. Mija 20 lat od powstania filmu „Maria Antonina" Sofii Coppoli, którego kostiumografka Milena Canonero zdobyła Oscara.

W czasie epidemii **SAMOTNOŚCI** klasyczne, kostiumowe romanse sygnalizują potrzebę odnalezienia w przeszłości czegoś w rodzaju mapy uczuć: *wiary w miłość* i pełnych rozmachu gestów.

„Romantyzowanie codzienności" to fraza klucz do zrozumienia tego fenomenu. W social mediach modne stało się udawanie, jakby życie było sceną z filmu. Na czym to polega? Na pieczeniu ciasta w wystawnej kreacji, bieganiu w deszczu przez łąki, czytaniu książki na kocu w parku, skupieniu w trakcie parzenia matchy, a to wszystko w rytmie ścieżki dźwiękowej z ulubionego rom-comu. – Zmęczeni technologią sięgamy po rzeczy namacalne: kupujemy klisze, słuchamy winyli, robimy cyfrowe detoksy. Historia i rzemiosło dają poczucie przynależności i kontroli, których brakuje w cyfrowym świecie. Podobny mechanizm działał w latach 80. – w zamożnych krajach technologiczny boom sprawił, że moda i styl życia skręciły w stronę przepychu. Zupełnie tak jak teraz, popkultura chętnie sięgała po filmy kostiumowe, czego przykładem mogą być nagrodzone Oscarem „Niebezpieczne związki" – mówi Hoffmann.

WSZYSTKO JEST ROMANTYCZNE

„Everything is romantic" – śpiewa Charli XCX w trailerze najnowszej adaptacji „Wichrowych wzgórz" z Jacobem Elordi i Margot Robbie. Ekranizacja nasycona seksualnym podtekstem w reżyserii Emerald Fennell pojawi się w kinach na walentynki. Ta premiera to zaledwie przedsmak romantycznego boomu, który czeka nas w 2026 roku. W kolejce czekają netfliksowe remaki najpopularniejszych historii Jane Austen – „Duma i uprzedzenie" (w roli Elizabeth Bennet, Emma Corrin) oraz „Rozważna i romantyczna" (jako Elinor Dashwood obsadzono Daisy Edgar-Jones). Wielki powrót klasyków literatury XIX wieku to jeden z przejawów popularności socialmediowego trendu regencycore, który rośnie w siłę od pierwszych ekranizacji perypetii rodziny Bridgertonów.

Liczba nawiązań do kostiumów z epoki to tak naprawdę dobitny komentarz do współczesności. – Twórcy sięgają do historii nie tylko dla efektu estetycznego – chcą ją opowiedzieć na nowo, świadomie zmieniając znaczenia społeczne, klasowe i kulturowe – mówi Hoffmann. „Bridgertonowie", którzy w 2026 roku powrócą z czwartym sezonem, pokazują dwór inkluzywny, otwarty na każdy kolor skóry i orientację seksualną. Nie taki, jaki był, ale taki, jakim byśmy chcieli go widzieć.

– W czasie epidemii samotności klasyczne, kostiumowe romanse sygnalizują potrzebę odnalezienia w przeszłości czegoś w rodzaju mapy uczuć: wiary w miłość i pełnych rozmachu gestów. Ekranizacje słynnych książek to także odtrutka na tzw. sloptimism, czyli lekkostrawne, miałkie treści, które mają dać nam dopaminowego kopa. Z jednej strony może i chcemy być delulu – wierzyć, że mimo napływu niepokojących informacji wszystko będzie dobrze. Z drugiej to sygnał, że tęsknimy za światem, w którym emocje są jasne, a narracja czytelna – kontynuuje Joanna Hoffmann. Romantyzm wizualny, choćby tylko powierzchowny, to recepta nowych generacji na przetrwanie. Odtrutka na rozmowy z chatbotami, nieskończone scrollowanie i brak poczucia sensu. ●

Zdjęcia: Liam Daniel, Ludovic Robert/Netflix; Archives du 7e Art/Be&W, courtesy of I WANT CANDY LLC. and Zoetrope Corp./Victoria and Albert Museum, London

eprasa.pl a162b03e2e


Booksy Pay
Od koloru do płacenia
Między nami okej
Płać wygodnie w aplikacji
booksy



uliczny FESTIWAL

„ZANIM WYJDZIESZ Z DOMU, SPÓJRZ W LUSTRO I ZDEJMIJ JEDNĄ RZECZ" – MAWIAŁA COCO CHANEL. TERAZ TA ZASADA NIE OBOWIĄZUJE. SEZON ŚWIĄTECZNY TO JEDYNA OKAZJA W ROKU, BY BILANS TWOJEJ STYLIZACJI BYŁ DODATNI. FUTRO PLUS KORONKOWE RAJSTOPY ALBO SKÓRZANA KURTKA I CEKINOWA SUKIENKA? TRÈS CHIC!

zdjęcia MARC DE GROOT stylizacja JENNY KENNEDY



Kurtka i spodnie
CHLOÉ
pasek
WŁASNOŚĆ STYLISTKI
kolczyki
LO COLLECTIONS
X ALEX AND TRAHANAS

PO LEWEJ:
całość
DIOR



Całość
DOLCE & GABBANA

PO PRAWEJ:
płaszcz, golf i buty
CELINE
rajstopy
CALZEDONIA
pierścionek
MISHO
kolczyki
LO COLLECTIONS
X ALEX AND TRAHANAS





Marynarka
CHANEL

PO PRAWEJ:
kurtka, spódnica i buty
BALENCIAGA
kolczyki
LO COLLECTIONS
X ALEX AND TRAHANAS

eprasa.pl a162b03e2e





Sukienka
MAGDA BUTRYM
kolczyki
LO COLLECTIONS
X ALEX AND TRAHANA

PO PRAWEJ:
marynarka, szorty i stanik
ERMANNO SCERVINO
buty
CELINE
pierścionek
MISHO
kolczyki
LO COLLECTIONS
X ALEX AND TRAHANAS

eprasa.pl a162b03e2e



ZDJĘCIA Marc de Groot/Julian Meijer Associes
STYLIZACJA Jenny Kennedy/C/O Management
DYREKTORKA MODY Alexandra Bernard/ELLE International
ASYSTENTKA STYLISTKI Hadya Tuofiq
ASYSTENT FOTOGRAFA Louis Oomes
MAKIJAŻ I WŁOSY Irena Ruben/House of Orange
OPERATOR CYFROWY Annika Poutsma
MODELKA Bess van Noord/Platform Agency
PRODUKCJA LOKALNA Abe Dijkman/Sandra Witman Agency
PRODUKCJA Yannic Selva/ELLE International



APRÈS-SKI W ROLI GŁÓWNEJ

PRZYGLĄDAMY SIĘ KURTKOM Z FUTRZANYMI KOŁNIERZAMI, KTÓRE JULIE CHRISTIE NOSIŁA W „DOKTORZE ŻYWAGO" (1965), NARCIARSKIM KOMBINEZONOM CHARLOTTE RAMPLING Z „THE SKI BUM" (1971) ORAZ ZMYSŁOWYM BODY, W KTÓRYCH SZYKU ZADAWAŁA GRACE JONES W „ZABÓJCZYM WIDOKU" (1985). TO HOŁD DLA ZIMOWEGO GLAMOURU, KTÓRY NARODZIŁ SIĘ W FILMOWYCH KADRACH I NA MODOWYCH FOTOGRAFIACH SPRZED KILKU DEKAD.

zdjęcia MACIEK EDELMAN stylizacja MAJA NASKRĘTSKA



Kurtka, body i gogle
GOLDBERGH GOLD/ SPORTOFINO.COM
buty **MOON BOOT/ SPORTOFINO.COM**

PO LEWEJ:
całość
GOLDBERGH GOLD/ SPORTOFINO.COM

eprasa.pl a162b03e2e





Kombinezon-golf
czarny i karmelowy,
kask i gogle
GOLDBERGH GOLD/
SPORTOFINO.COM
buty **MOON BOOT/**
SPORTOFINO.COM

PO PRAWEJ:
kombinezon,
czapka i szal
FLUFF
okulary i rękawiczki
COS
broszka na czapce
SWAROVSKI

eprasa.pl a162b03e2e


prasa.pl a162b03e2e



eprasa.pl a162b03e2e



Szalik i rękawiczki
H&M KOLEKCJA PERFECT MOMENT
spodnie **H&M**
buty **INUIKII**
kolczyki **APART**

PO LEWEJ:
sztuczne futro
H&M KOLEKCJA PERFECT MOMENT
spodnie **BOGNER**
szalik **PIUMO**
czapka **WŁASNOŚĆ STYLISTKI**
okulary **HENRIK VIBSKOV**
buty
H&M KOLEKCJA PERFECT MOMENT

eprasa.pl a162b03e2e



ZDJĘCIA Maciek Edelman/Van Dorsen Artists
STYLIZACJA Maja Naskrętska
MAKIJAŻ I WŁOSY Cincior/Art Faces
MODELKA Karolina Czaja/Uncover Models
ASYSTENTKA STYLISTKI Zuzanna Kreja
ASYSTENCI FOTOGRAFA Mikołaj Zieliński i Szymon Olas
PRODUKCJA Urszula Karczmarczyk-Wieczorkowska

press.pl

Kurtka, golf i spodnie
GOLDBERGH GOLD/
SPORTOFINO.COM
buty **MOON BOOT/**
SPORTOFINO.COM

PO LEWEJ:
kurtka i nakrycie głowy
H&M KOLEKCJA
PERFECT MOMENT
kombinezon (pod spodem)
BOGNER
pasek
VIVIENNE WESTWOOD



eprasa.pl a162b03e2e



NAJPIĘKNIEJSZE ŚWIĘTA Z W.KRUK

Święta to szczególny czas, pełny blasku wspomnień i emocji. Biżuteria W.KRUK symbolicznie wyraża miłość, przyjaźń, marzenia i towarzyszy tym najpiękniejszym chwilom, które pozostają w pamięci na zawsze. Wybierz prezent – dla najbliższych i samej siebie – i spraw, by ten świąteczny czas lśnił jeszcze piękniej.

eprasa.pl a162b03e2e

Naszyjnik W.KRUK, NUOVA, złoto, diamenty laboratoryjne, 10 990 zł

Wisiorek W.KRUK, NUOVA, złoto, diamenty laboratoryjne, 2490 zł

Naszyjnik W.KRUK, srebro, diament, nano cyrkonia, 399 zł. Przy zakupach za min. 799 zł do odebrania za 1 zł.

Naszyjnik W.KRUK, Royal Star, srebro, cyrkonie, 479 zł

Bransoletka W.KRUK, NUOVA, złoto, diamenty laboratoryjne, 14 990 zł

Kolczyki W.KRUK, Royal Star, srebro, spinel, cyrkonie 549 zł

Pierścionek W.KRUK, NUOVA, złoto, diamenty laboratoryjne, 11 990 zł

Kolczyki W.KRUK, NUOVA, złoto, diamenty laboratoryjne, 5990 zł

Pierścionek W.KRUK, Royal Star, złoto, rodolit, 3990 zł

Pierścionek W.KRUK, NUOVA, złoto, diamenty laboratoryjne, 12 990 zł

Wisiorek W.KRUK, Royal Star, złoto, 1290 zł

Kolczyki W.KRUK, NUOVA, złoto, diamenty laboratoryjne, 15 990 zł

Pierścionek W.KRUK, NUOVA, złoto, diamenty laboratoryjne, 4990 zł

Kolczyki,W.KRUK, Royal Star, srebro, cyrkonie, 599 zł

Te święta warto podarować blask, który nie gaśnie – biżuterię, która opowiada historię piękna i emocji. Kolekcja NUOVA wyraża nowoczesne podejście do jubilerstwa. Diamenty laboratoryjne w oprawie 14-karatowego złota są spektakularne i piękne, a jednocześnie przyjazne dla środowiska. Stworzone w laboratorium, o parametrach jak diamenty wydobywane metodą tradycyjną. Kolekcja Royal Star to autorska kolekcja biżuterii inspirowana cesarzową Sisi – ponadczasową ikoną stylu. W odsłonie z 14-karatowego złota ornamentowe wzory ozdobiono rodolitami. W wersji z rodowanego srebra pojawia się charakterystyczny dla Sisi motyw gwiazd. W.KRUK kontynuuje tradycję wyjątkowej oferty dla klientów. Czarny diament dopełniony głębią czarnej nano cyrkonii i złoconego srebra to ozdoba jubileuszowych naszyjników, w których tradycja i nowoczesność łączą się w unikatowym stylu. W ofercie pojawiają się również komplety biżuterii – bogaty wybór w atrakcyjnych cenach to idealna propozycja na świąteczny prezent.



W.KRUK
1840

Pełną ofertę biżuterii W.KRUK znajdziesz w salonach oraz na wkruk.pl

eprasa.pl a162b03e2e

SREBRO *w Bordeaux!*

Gdyby kolory potrafiły grzać, to bordo byłoby pierwszym na liście. Głęboki odcień czerwonego wina najlepiej smakuje w sezonie świątecznym. Łącz go z kontrastującym zimnym srebrem. Niebezpieczne związki? Ale za to jakie efektowne!

tekst ANGELIKA WARLIKOWSKA



1. Kolczyki **W.KRUK** 229 zł **2.** Naszyjnik **W.KRUK** 699 zł **3.** Nakrycie głowy **LA MANIA/MODIVO.PL** 279 zł **4.** Charms **TOUS** 899 zł **5.** Nausznica **KAMENA** 380 zł **6.** Zegarek **TISSOT** 1850 zł **7.** Pierścionek **LUORO** od 4 396 zł **8.** Rajstopy **CALZEDONIA** 99,99 zł **9.** Bransoletka **PANDORA** 729 zł **10.** Płaszcz **MONNARI** 749,99 zł **11.** Buty **MOON BOOT/S'PORTOFINO** 1220 zł **12.** Zegarek **LONGINES** 27 200 zł **13.** Torebka **ALLSAINTS/ANSWEAR.COM** 969,99 zł **14.** Pierścionek **PANDORA** 429 zł **15.** Botki **VANDA NOVAK** 1650 zł **16.** Sweter **MARCIANO GUESS/MODIVO.PL** 780 zł **17.** Naszyjnik **KAMENA** 590 zł **18.** Zegarek **CARTIER/W.KRUK** 19 000 zł **19.** Torebka **GUESS** 715 zł

Zdjęcia: dzięki uprzejmości Atlein, Launchmetrics.com/Spotlight, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

WARSTWOWY LUZ

ZIMOWE STYLIZACJE WCALE NIE MUSZĄ OZNACZAĆ CIĘŻKICH FORM I SZTYWNYCH FASONÓW. W KOLEKCJI FALL/WINTER 2025 LEVI'S® UDOWADNIA, ŻE CIEPŁO I STYL MOGĄ IŚĆ W PARZE – Z ODROBINĄ LUZU, KTÓRA DEFINIUJE WSPÓŁCZESNĄ KOBIECĄ GARDEROBĘ.



Fall/Winter 2025 Levi's® przynosi świeże spojrzenie na zimowe warstwy, które ogrzewają i podkreślają indywidualizm. W centrum kolekcji znalazły się puchowe kurtki Western Bubble – zaprojektowane od nowa z myślą o komforcie, funkcjonalności i stylu. Wykonane z tkanin o subtelnym połysku i wypełnione certyfikowanym puchem Responsible Down Standard (RDS), oferują ciepło w wersji premium. Metalowe napy, charakterystyczny łukowaty kształt kieszeni arcuate oraz dopracowane detale nadają im wyjątkowy charakter, a przemyślane proporcje podkreślają kobiecy krój, nie ograniczając swobody ruchów.
W zależności od nastroju i pogody można sięgnąć po krótszą Western Bubble Shortie, dłuższą wersję Midi lub lekki Packable Puffer, który dzięki sprytnemu systemowi zamków można spakować w jego własną kieszeń – idealny w podróży.



Obok puchówek pojawiają się miękkie sherpy, które otulają niczym ciepły koc, a ich design przywodzi na myśl uliczny styl Kopenhagi. Do kompletu dołączają ciepłe kardigany i polary – stworzone z myślą o warstwowych stylizacjach i chłodnych, zimowych dniach.
Nie mogło zabraknąć też bazy w postaci jeansów Baggy Dad Barrel – współczesnej interpretacji klasycznego fasonu, z zaokrąglonym szwem bocznym i lekko przeskalowanymi proporcjami. Nonszalanckie, a zarazem kobiece, doskonale komponują się z oversize'ową kurtką i miękkim golfem.
Zimowe stylizacje są dopełnione przez akcesoria Levi's® – kultowe czapki i rękawiczki z miękkiej, dwuwarstwowej dzianiny, minimalistyczne Essential Beanies z subtelnym haftem logo oraz szale, które sprawdzą się w cieplejsze dni. Te drobne, ale znaczące detale nadają zimowym warstwom nowy wymiar. Levi's® w tym sezonie stawia na warstwy!



eprasa.pl a162b03e2e

ZŁOTO *po zmroku*

Stylizacja total noir nie będzie nudna i stanie się odrobinę wyrafinowana, gdy dodasz do niej złoto. Bazę już masz, teraz czas na długie naszyjniki, zegarki na bransolecie i efektowne kolczyki. Zainspirowana pokazem Elisabetty Franchi nie zapomnij o oprawie oka – czarna kreska i kocie spojrzenie.

tekst ANGELIKA WARLIKOWSKA



1. Kolczyki **LILOU** 369 zł **2.** Naszyjnik **SADVA** 969 zł **3.** Kapelusz **UGG/ANSWEAR.COM** 269,99 zł **4.** Kolczyki **YES** 6395 zł **5.** Botki **VANDA NOVAK** 1690 zł **6.** Kurtka **GUESS** 695 zł **7.** Bransoletka **LILOU** 469 zł **8.** Zegarek **TISSOT** 2150 zł **9.** Pierścionek **APART** 1499 zł **10.** Body **GATTA X MACIEJ ZIEŃ** 289,90 zł **11.** Szpilki **MARC CAIN** 1019 zł **12.** Spodnie **CALZEDONIA** 249,99 zł **13.** Torebka **COPERINI/ANSWEAR.COM** 2969 zł **14.** Pierścionek **SADVA** 139 zł **15.** Charms **TOUS** 699 zł **16.** Bransoletka **YES** 10995 zł **17.** Zegarek **HUBLOT/W.KRUK** 54 990 zł **18.** Naszyjnik **APART** 459 zł **19.** Torebka **MARC CAIN** 1099 zł **20.** Kask **CP/S'PORTOFINO** 2190 zł

Zdjęcia: Launchmetrics.com/Spotlight (2), serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e





PEŁNIA STYLU

Nowoczesna, symboliczna, otwarta na interpretacje – taka jest ambasadorska kolekcja biżuterii PEŁNIA NOSOWSKA x W.KRUK. Jej premiera w warszawskim Muzeum Sztuki Nowoczesnej zgromadziła osobowości świata kultury, sztuki i mody.



Podczas premiery PEŁNI nie mogło zabraknąć występu współautorki kolekcji. Nosowska zaśpiewała solo i wspólnie z synem.

PEŁNIA to wyrażona językiem biżuterii opowieść o sile, która płynie z bycia sobą. Jej motywem przewodnim jest kula – forma kompletna, uniwersalna i pełna znaczeń. Ikona polskiej muzyki Katarzyna Nosowska w roku 185-lecia W.KRUK wraz z projektantkami marki stworzyła kolekcję, która emanuje wolnością. Biżuteria jest uniseksowa, a w kampanii występuje także syn artystki – Mikołaj Krajewski.

Na premierze kolekcji w Muzeum Sztuki Nowoczesnej pojawili się m.in. Martyna Wojciechowska (wieloletnia ambasadorka W.KRUK), Natalia Szroeder, Marianna Zydek, Agata Kulesza, Katarzyna Herman, Katarzyna Zawadzka, Julia Kuczyńska, Helena Englert. Obecność silnych, inspirujących kobiet podkreśliła wielowymiarowe przesłanie kolekcji.



Martyna Wojciechowska



Joanna Andrzejewska, dyrektorka marketingu W.KRUK



Agata Kulesza



Marianna Zydek



Natalia Szroeder



Katarzyna Zawadzka

eprasa.pl a162b03e2e



GUESS *miał* GEST

W SERCU MARRAKESZU, MIEŚCIE, GDZIE ZACZĘŁA SIĘ HISTORIA RODZINY MARCIANO, GUESS ZORGANIZOWAŁ GLOBALNĄ KONFERENCJĘ „ONE WORLD ONE BRAND". MARKA, KTÓRA OD CZTERECH DEKAD UBIERA KOBIETY I MĘŻCZYZN NA CAŁYM ŚWIECIE, PREZENTUJE SWOJĄ WIZJĘ PRZYSZŁOŚCI – Z SZACUNKIEM DLA TRADYCJI I W RYTMIE NOWOCZESNOŚCI.

eprasa.pl a162b03e2e





Rozpalony słońcem Marrakesz, ojczyzna współzałożyciela GUESS, Paula Marciano, stał się miejscem, w którym marka rozpoczęła obchody swojego 45-lecia. To właśnie tu odbyła się globalna konferencja „One World One Brand", symbolicznie łącząca przeszłość firmy z jej wizją przyszłości. W programie znalazły się panele dyskusyjne, warsztaty i wieczorne gale, podkreślające hasło przewodnie spotkania: „Never Forget Your Roots" (Nigdy nie zapominaj o swoich korzeniach).

Najważniejszym punktem wydarzenia był pokaz w XVI-wiecznym pałacu El Badi, który na jedną noc zamienił się w olśniewający blaskiem miliona świec wybieg. Wśród ruin dawnej rezydencji sułtana, pod rozgwieżdżonym niebem, zostały zaprezentowane kolekcje Spring Summer 2026 i Pre-Fall 2026. Dominowały lekkie, zwiewne tkaniny, wzorzyste materiały i charakterystyczne dla Maroka kolory, jak fuksja i limonka. Mogliśmy zobaczyć projekty archiwalne i specjalną, jubileuszową kapsułę MARCIANO by GUESS – hołd dla dziedzictwa marki. Na wybiegu pojawiły się modelki i modele od lat związani z GUESS – twarze kampanii reklamowych i ambasadorzy zapachów. Jak podkreślił Paul Marciano, który prowadził wydarzenie, GUESS to jedna wielka rodzina, a obecność wszystkich tych osób była najlepszym dowodem na siłę więzi, która łączy markę z jej ludźmi. Na pokazie pojawiły się również czołowe postacie świata mody i mediów, w tym Chiara Ferragni, Leonie Hanne i Karolina Mrozicka, których obecność podkreśliła międzynarodowy prestiż i globalny zasięg GUESS. Pokaz w Marrakeszu stał się nie tylko celebracją 45-lecia marki, lecz także hołdem dla jej korzeni i ponadczasowego stylu.



1



2



3

1. Polska influencerka **KAROLINA MROZICKA**.

2. LEONIE HANNE – blogerka, modelka i przedsiębiorczyni działająca w mediach społecznościowych.

3. CHIARA FERRAGNI – Włoszka, jedna z pierwszych influencerek modowych na świecie.

Zdjęcia: Andrea Diomedi, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

NIĆ *wspomnień*

CZY BIŻUTERIA MOŻE BYĆ **NA ZAWSZE**? NA TO PYTANIE KINGA RASMUSSEN I ARTUR OSZAST ODPOWIADAJĄ „TAK". TO PERMANENTNA BRANSOLETKA HOS.LAB, ZAKŁADANA BEZ ZAPIĘCIA I DELIKATNIE ZESPAWANA NA NADGARSTKU.


1


2

Nie zdejmiesz jej, i o to właśnie chodzi. Zostaje z tobą na dłużej – dosłownie i symbolicznie, bo w bransoletce permanentnej HOS.lab pracujesz, trenujesz, kąpiesz się i śpisz. – Pomysł na jej wprowadzenie powstał z potrzeby stworzenia biżuterii, która jest nie tylko ozdobą, lecz także pamiątką, trwałą i osobistą – mówi współzałożycielka marki Kinga Rasmussen. Dwie dekady temu razem z Arturem Oszastem postanowili zredefiniować w polskiej branży jubilerskiej pojęcie nowoczesnego luksusu – według nich tkwi ono nie w nadmiarze, ale w autentyczności. Delikatnie oplatająca nadgarstek bransoletka jest wykonana ze szlachetnych kruszców i nie krzyczy, tylko subtelnie szepcze. Kupisz ją w srebrze próby 925 lub 14-karatowym złocie w trzech odcieniach: klasycznym żółtym, subtelnym różowym i eleganckim białym. Jak wygląda proces jej zakładania? – To połączenie precyzji i emocji. Wszystko zaczyna się od wyboru łańcuszka, który dopasowujemy idealnie do nadgarstka. Następnie łączymy końce naszą innowacyjną maszyną laserową. Bez zapięcia, bez śladu – tłumaczy Artur. Ten gest może upamiętnić ważny etap twojego życia czy krok milowy w karierze. Bransoletka nosi wspomnienia, uczucia i historie, a dzięki minimalistycznej formie pasuje do każdej stylizacji.

1. Permanentna bransoletka HOS&lab.
2, 3. Współzałożycieli marki, Artura Oszasta i Kingę Rasmussen, połączyła pasja do jubilerstwa.
4. Bransoletka nie ma zapięcia, jest zespawana na zawsze.
5. Butik marki w Warszawie przy ul. Wilczej 3.



5


3


4

Zdjęcia: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



BLASK W ŚWIĄTECZNYM WYDANIU

Podaruj swojej skórze odrobinę luksusu na święta. Odwiedź perfumerię Douglas, gdzie znajdziesz zestaw Clarins z kultowym Double Serum. Kosmetyk wygładza zmarszczki, ujędrnia i rozświetla cerę, przywracając jej młodzieńczy blask. Maska Cryo-Flash chłodzi skórę niczym zimowy powiew, natychmiast ją napinając, a olejek do ust Lip Comfort Oil dodaje połysku i nawilżenia. Całość zamknięta w eleganckiej, ekologicznej kosmetyczce – idealny prezent pod choinkę.





ŚWIĘTA Z LEVI´S®

W świątecznym sezonie Levi's® stawia na luz w najlepszym wydaniu. Jeansy Baggy Dad Super Barrel, miękki kardigan Tara i klasyczna czapka beanie tworzą zestaw, który łączy wygodę z miejskim stylem - idealny zarówno na zimowe spotkania z przyjaciółmi, jak i leniwe poranki przy choince. To także świetny pomysł na prezent – dla siebie lub bliskiej osoby, bo w końcu nic nie daje tyle radości, co trafiony prezent.



eprasa.pl a162b03e2e



IDEALNY PREZENT DLA NOWOCZESNEGO MĘŻCZYZNY

Podaruj bliskiej osobie wyjątkową pielęgnację. Naturalne kosmetyki dla mężczyzn o nietuzinkowym zapachu prawdziwych perfum, z nutami cytrusów, kardamonu i piżma. Zamknięte w minimalistycznych, ekskluzywnych opakowaniach, to wprost idealny pomysł na prezent!

www.unit4men.pl



RENIFERY ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA

Tegoroczna świąteczna kolekcja Mokosh, inspirowana zaprzęgiem Świętego Mikołaja, to dziewięć bajkowych zestawów o wyjątkowym charakterze i energii. Renifery Świętego Mikołaja to połączenie limitowanych i kultowych kosmetyków Mokosh, celebrujące naturę, bliskość i piękno płynące z wnętrza.

www.mokosh.pl

MĘSKA ELEGANCJA



W te święta postaw na prezent, który łączy technologię, styl i perfekcję w każdym detalu. Braun Series 9 Pro+ zapewnia skuteczne i delikatne golenie - nawet 7-dniowego zarostu - dzięki pięciu elementom golącym ProShave, które wychwytują każdy włos. Zaawansowana technologia Pro SensoAdapt automatycznie dostosowuje moc urządzenia do gęstości zarostu, zmniejszając liczbę pociągnięć. Gładko, szybko i delikatnie dla skóry.

Cena 1299,99 zł



CREATE REAL MAGIC WEAR THE ICON

Ta współpraca łączy dwie ikony – markę Coca-Cola, od 53 lat działającą lokalnie w Polsce oraz MARCELLA PUSTULA, jedno z najciekawszych nazwisk młodego pokolenia w światowej modzie. Efektem jest limitowana bluza z organicznej bawełny, łącząca estetykę haute couture z codziennym komfortem. Bluza, która jest częścią działań charytatywnych marki, będzie dostępna od połowy listopada w butiku THE SALON przy ul. Tamka 49 w Warszawie.

Współpraca płatna z marką Coca-Cola

eprasa.pl a162b03e2e



RYTUAŁ RELAKSU

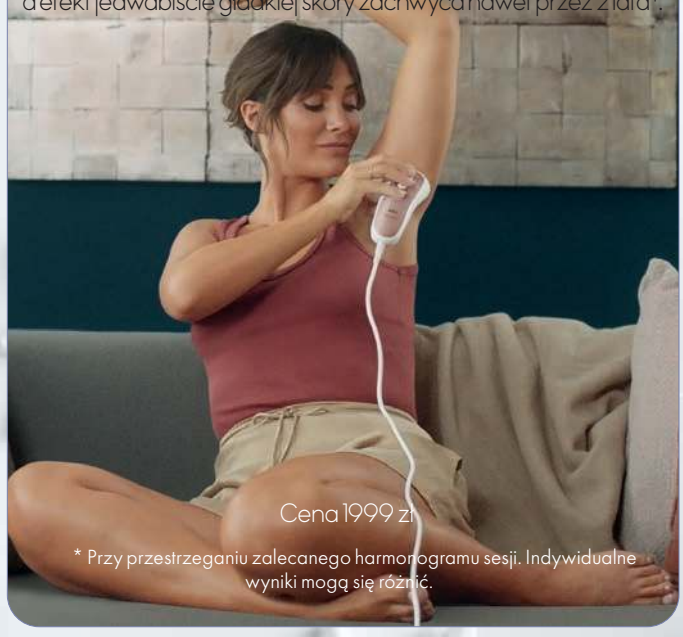
Zestaw prezentowy Rituals Gift Set L z kosmetyczką to elegancka propozycja dla miłośników pielęgnacji i relaksu. Zawiera starannie dobrane produkty o subtelnym zapachu kwiatu wiśni i mleka ryżowego, które otulają ciało przyjemną nutą aromatu. W zestawie znajduje się kultowa pianka pod prysznic, krem do ciała czy świeca zapachowa. Do zestawu dołączona jest praktyczna kosmetyczka, idealna do przechowywania kosmetyków w domu lub w podróży.



Cena 279 zł

ŚWIĄTECZNY RYTUAŁ

W te święta podaruj sobie luksus gładkości. Depilator Braun Skin i-expert IPL z dedykowaną aplikacją działa niczym osobista kosmetyczka, ucząc się Twojej skóry i personalizując plan zabiegów do jej potrzeb. Cały rytuał zajmuje zaledwie 10 minut, a efekt jedwabiście gładkiej skóry zachwyca nawet przez 2 lata*.



Cena 1999 zł

* Przy przestrzeganiu zalecanego harmonogramu sesji. Indywidualne wyniki mogą się różnić.

OTUL BLISKICH NATURĄ

Przenieś swoich najbliższych w świat natury, piękna i harmonii za pomocą ekskluzywnych podarunków z wełny i kaszmiru. Odkryj zestawy skarpetek, ciepłe swetry, koce i wiele innych pomysłów na prezent, który zachwyci.



eprasa.pl a162b03e2e



26 kobiet na 2026

W TYM WYDANIU DZIAŁ MAGAZYN W CAŁOŚCI ODDALIŚMY WYJĄTKOWYM KOBIETOM. JAKO PIERWSZEJ – NASZEJ BOHATERCE Z OKŁADKI – MAGDALENIE BOCZARSKIEJ, KTÓRĄ W NADCHODZĄCYM ROKU ZOBACZYMY W DWÓCH FILMACH. HANNA LIS DO ROZMOWY ZAPROSIŁA TYM RAZEM ARLETĘ ZALEWSKĄ, DZIENNIKARKĘ „FAKTÓW" TVN. IWONĘ KOZERĘ, ZAŁOŻYCIELKĘ FUNDACJI LIDEREK BIZNESU, ZAPYTALIŚMY M.IN. O TO, JAK POKONYWAĆ TRUDNOŚCI W KARIERZE. ALE TO NIE KONIEC, BO PRZEDSTAWIAMY JESZCZE 23 INNE KOBIETY, KTÓRE MAJĄ ODWAGĘ DZIAŁAĆ.

redaguje MAJA CHITRO

eprasa.pl a162b03e2e

ELLE Magazyn



Sukienka
JAROSŁAW EWERT
body **INTIMISSIMI**
buty
AQUAZZURA
biżuteria
APART

Zdjęcie: Borys Synak

Gdy wstaje NOWY DZIEŃ

W 2026 ROKU NA EKRANY KIN WEJDĄ DWA FILMY Z JEJ UDZIAŁEM. OBA OCIERAJĄ SIĘ O ZDARZENIA NIE Z TEGO ŚWIATA. A NA JAKI ŚWIAT CZEKA **MAGDALENA BOCZARSKA**? O TYM JEST TA ROZMOWA, KTÓRĄ ZACZYNA ZRESZTĄ AKTORKA...

zdjęcia BORYS SYNAK stylizacja MAJA NASKRĘTSKA rozmawia MAJA CHITRO

Z diagnozowano u mnie w tym roku ADHD. Zaczęłam psychoedukację. To ważny moment, ale nie traktuję go jak manifestu – raczej coś, co przyszło naturalnie, w odpowiednim czasie. Długo czułam, że jest we mnie jakiś rodzaj wewnętrznego napięcia, którego nie potrafiłam nazwać. Zawsze byłam wrażliwa, czasem chaotyczna. Sądziłam, że taka po prostu jestem. Diagnoza okazała się raczej spokojnym uporządkowaniem tych elementów, a psychoedukacja dała mi narzędzia, które pomagają funkcjonować i być łagodniejszą wobec siebie. To nie tak, że nagle wszystko się zmienia, po prostu zaczynasz patrzeć na siebie z większym zrozumieniem.

O ADHD u dorosłych mówi się w zasadzie od niedawna...

I dlatego wiele osób nadal nie kojarzy go z dorosłością. Sama byłam zdziwiona, jak mało kobiet jest diagnozowanych. Często słyszy się też, że to modny temat, ale z mojego doświadczenia wynika coś zupełnie innego. Diagnoza pozwala nazwać to, co dotąd było mglistym przeczuciem, i przynosi to ulgę. Czujesz, że możesz wreszcie poskładać siebie z czułością, zamiast surowo oceniać. Otworzyło to w mojej głowie przestrzeń pozwalającą zajrzeć do swojego wnętrza z ciekawością, a nie z niepokojem.

Byłaś, jak to się ładnie określa, żywym dzieckiem?

Tak, byłam energiczna. Ale dopiero teraz rozumiem, że ADHD nie musi wyglądać jak obrazek z podręcznika. To nie tylko nadaktywność czy trudność w skupieniu. To też emocjonalność, rozpędzone myśli, skakanie między tematami, czasem trudność w domknięciu drobnych spraw. Najbardziej uderzyło mnie to, że można mieć ADHD, będąc jednocześnie osobą spokojną na zewnątrz. I dopiero z perspektywy dorosłej kobiety widzę, jak te puzzle układały się przez lata.

Jak?

Choćby prokrastynacja, która potrafi sparaliżować. Albo nadmiar emocji długo niemających ujścia. Wiele osób twórczych funkcjonuje podobnie – presja bodźców, bogaty świat wewnętrzny, intensywność przeżyć. Część z tych emocji znajduje spust w sztuce, ale część zostaje w środku i potrafi przytłoczyć. U mnie to często wyglądało tak, że zaczynałam pięć rzeczy naraz. Otwierałam jedną szafkę, kończyłam na reorganizacji całego mieszkania i oczywiście w połowie traciłam wątek.

Byłaś wcześniej na terapii?

Tak, przeszłam kilka procesów terapeutycznych. Każdy z nich był innym etapem. Terapia wiele mi ułożyła, pozwoliła zobaczyć, co niosę z sobą jako dorosła osoba. Kiedy później pojawiła się diagnoza ADHD, poczułam, że nie wywraca niczego do góry nogami, raczej domyka. Po czterdziestce odkrywanie nowych rzeczy o sobie nie jest ani późne, ani dramatyczne, to po prostu część drogi. I daje dużo ulgi, kiedy zaczynasz rozumieć nienazwane wcześniej mechanizmy.

Skoro nauczyłaś się z sobą żyć, co się wydarzyło, że pomyślałaś o diagnozie?

Chyba to, że spojrzałam trochę szerzej na rodzinne historie. Na to, jak różne doświadczenia przechodzą z pokolenia na pokolenie. W mojej rodzinie są obecne konsekwencje wojny i trudów tamtego czasu. Dopiero kiedy zostałam ➤

eprasa.pl a162b03e2e



Toczek
KAPELUSZOWO



Futro
KAREN ARCANJO
botki **VANDA NOVAK**
pierścionek **APART**

eprasa.pl a162b03e2e

mamą, pomyślałam, że to dobry moment, żeby przyjrzeć się temu głębiej. Nie dlatego, że coś było nie tak, ale chciałam być bardziej świadoma, nieść dalej jak najmniej niepotrzebnych obciążeń. Terapia zamknęła wiele tematów. A jeden impuls – książka polecona przez przyjaciółkę – sprawił, że poszłam na diagnozę. Testy potwierdziły ADHD i poczułam... spokój. Bo nagle okazało się, że mogę nauczyć się współpracować ze swoim „bałaganem", a nie walczyć. I że taką też siebie lubię. Tej miłości uczę się codziennie.

Ale chyba nie zawsze jest tak łatwo.

Bywa różnie. Czasem jest przestrzeń, czasem wszystko gęstnieje. Są dni, kiedy mogę działać w lekkiej strukturze, i takie, kiedy trudno jest złapać oddech. To część procesu.

Kiedy więc w końcu odetchnęłaś?

Chyba wtedy, gdy zaczęłam przyznawać przed sobą, że jestem wrażliwa. A świat nie zawsze temu sprzyja. W naszym ostatnim wywiadzie rozmawiałyśmy o sytuacji na białoruskiej granicy – wtedy nikt nie wiedział, jak bardzo świat skręci w stronę niepokoju. Później przyszła wojna w Ukrainie, konflikt w Strefie Gazy. I to wszystko jako mama przeżywam intensywniej. Świat wymagający ciągłej czujności silnie wpływa na osoby, które głęboko czują. Uczę się patrzeć na to z dystansem, nie tracić jasności.

Nie boisz się o tym mówić.

Pochodzę z Krakowa, w mojej rodzinie jest obecna historia wojny, a także historia Żydów. Przez całe życie kochałam Izrael, mieszkają tam moi przyjaciele, którzy mają dziś ogromny problem, by odnaleźć się na nowo we własnej tożsamości. Po II wojnie światowej bardzo ważnym elementem było odbudowanie człowieczeństwa po Holokauście. A pamięć o ofiarach stała się jednostką oddzielającą dobro od zła. W tym, co wiąże się teraz z konfliktem palestyńsko-izraelskim, nie wolno zapomnieć o izraelskich ofiarach po terrorystycznej napaści Hamasu z 7 października 2023 roku. Ale dziś, po ponad dwóch latach, trudno nie zauważyć, że decyzje rządu Izraela noszą w sobie znamiona ludobójstwa na ludności palestyńskiej w Strefie Gazy. Nie chcę przy tym formułować prostych ocen. Mówię o tym, że świat stał się skomplikowany i pełny pęknięć, a my wszyscy – niezależnie, skąd pochodzimy – musimy poukładać nasze wartości na nowo. Jako mama zastanawiam się, jak tłumaczyć ten świat synowi. Staram się pokazywać mu jasność, nawet jeśli rzeczywistość bywa trudna.

George R.R. Martin napisał kiedyś: „Gdy mowa o jutrze, nie ma nic pewnego"...

I chyba chodzi właśnie o umiejętność odnalezienia się w niepewności. Czuję, że jestem teraz zawodowo w dobrym miejscu. Doceniam, że mogłam zrobić przerwę w filmie, wrócić do teatru, że mogę wybierać projekty bardziej świadomie. Jestem wdzięczna za długofalowe współprace reklamowe, które dają stabilność. Mam wokół siebie ludzi, na których mogę liczyć. I to jest ogromny komfort. Jednocześnie chciałabym być dla siebie łagodniejsza – bo osoby z ADHD potrafią być wobec siebie przesadnie surowe.

Zaczynasz to rozpoznawać. A nauczyłaś się wynagradzać siebie?

Uczę się. Na przykład, że warto czasami sprawić sobie drobną przyjemność albo – jeśli masz taką możliwość – rzucić wszystko i wyjechać, gdziekolwiek. Zrobić reset. Jeśli chodzi o podróże, nie mam wyrzutów sumienia. Najchętniej z bliskimi. Chwile spędzone razem, czas, są bezcenne. Uważam też, że powinnością aktora jest nieustanne inwestowanie w siebie od strony emocji, wrażeń, doświadczeń, inspiracji.

Skoro mówisz o powinnościach aktora, to jaka jest rola artysty w przestrzeni publicznej?

Bycie osobą publiczną to wielki przywilej. Jeśli czasami można dać coś od siebie światu albo opowiedzieć się po słusznej stronie i zabrać głos, to moim zdaniem warto.

BYCIE OSOBĄ PUBLICZNĄ TO WIELKI PRZYWILEJ. JEŚLI CZASAMI MOŻNA DAĆ COŚ OD SIEBIE ŚWIATU ALBO OPOWIEDZIEĆ SIĘ PO SŁUSZNEJ STRONIE, TO MOIM ZDANIEM WARTO.

Z empatią, bez udawania eksperta. Kiedyś usłyszałam określenie, że to „bierny aktywizm", nie zgadzam się. Jeśli choć jedna osoba poczuje dzięki temu wsparcie, że z jakimś poglądem na sprawę nie jest sama, ma to sens.

Ma to też swoją cenę.

Ale mam prawo zabrać głos i mówić o rzeczach palących. Nie jestem tylko aktorką, ale też mamą, żoną, partnerką, obywatelką, człowiekiem. I chcę spojrzeć sobie bez wstydu w oczy. I w oczy mojego dziecka. To moja walka o lepszą rzeczywistość dla niego.

Niczego nie żałujesz?

Nie. Ani w życiu, ani zawodowo. Świadomie wybieram role, wiedząc, że mój syn je kiedyś zobaczy. Podobnie myślę o moich działaniach społecznych – dziecko chłonie fakt, że mama i tata są aktorami na własnych zasadach. I bywa to zabawne. Zdarza się, że moja twarz pojawia się na billboardach. Dla synka jest to oczywiste do tego stopnia, że ostatnio zapytał kolegę w szkole, na którym budynku wisi jego mama. To pokazuje, że dziecięca perspektywa potrafi pięknie studzić emocje i prostować rzeczywistość.

Wspomniałaś o rolach – często pyta się aktorki, czy nie żałują ról i pokazywania ciała. Jakimś cudem te pytania nigdy nie docierają do aktorów. ➤

eprasa.pl a162b03e2e

Kobiety często muszą się tłumaczyć z tego, z czego mężczyzn nikt nie rozlicza. W naszym domu rozumiemy specyfikę zawodu. Jeśli decyduję się na trudne sceny, to dlatego, że widzę sens w historii, którą opowiadam. Moje granice są wyraźne i wiem, jak o nie dbać.

Skoro mówimy o filmie, 30 stycznia premiera „Zapisków śmiertelnika", onirycznego obrazu, w którym o trudnych tematach, choćby odchodzenia, opowiada się za pomocą mądrego, czarnego humoru. To historia mężczyzny – zdawałoby się – sukcesu, który jedzie nad morze, by popełnić samobójstwo. Grasz tam prokuratorkę.

Czekałam na tę premierę trzy lata! To mądry film. Delikatny, dowcipny, a jednocześnie odważnie poruszający temat śmierci, który w naszej kulturze jest zamiatany pod dywan. Lubię takie opowieści, które wzbudzają emocje, a jednocześnie oswajają trochę widza z tym, co trudne.

W filmie pojawiają się duchy...

Bardzo interesują mnie tradycje, rytuały, sposób, w jaki ludzie różnych kultur próbują opisywać to, czego nie da się uchwycić. Ktoś powiedział mi, że nieważne, w co się wierzy – ważne, żeby wierzyć. Duchowość jest mi bliska, ale nie w sensie dosłownych zjawisk. W naszych słowiańskich tradycjach pojawiało się przekonanie, że jesienią świat żywych i świat umarłych są bliżej siebie. To dla mnie ciekawa opowieść o tym, jak bardzo ludzie potrzebowali symboli, by poradzić sobie z lękiem przed przemijaniem.

To niejedyny film z Twoim udziałem wykorzystujący wierzenia i duchy. Jesienią 2026 roku do kin wejdzie inspirowany kaszubskim folklorem horror „Opi".

Właśnie skończyliśmy do niego zdjęcia. W kulturze Słowian mówiło się, że dzieci w czepku urodzone (w nienaruszonych błonach płodowych – przyp. red.) zwiastują szczęście. Kaszubi z kolei uważali, że w czepku rodzi się opi – upiór. Najpierw więc czepek palono i ścierano, a potem podawano dziecku z mlekiem. Gdy maluchom wyrastały jedynki, wyrywano je i kazano im nosić na szyi. Po śmierci obcinano głowę, by opi nie mógł powstać z grobu, pukać do szyb i zabijać żywych. W latach 50. i 60. XX wieku wydało się to jednak Kaszubom zbyt drastyczne, więc obcinali tylko palec, po czym wrzucali go do kubka z kawą, którą później wypijała rodzina. W znacznej mierze jest to też film oparty na faktach... W „Opi" pojawią się trzy pokolenia kobiet i tylko cztery aktorki. Intymny, kobiecy obraz.

Ta intymność i kobiecość w scenariuszu sprawiły, że przyjęłaś propozycję roli od reżyserki Marty Giec?

Też, ale przede wszystkim energia Marty. Jej spojrzenie, wrażliwość. Poczułam, że chcę być częścią tej historii i jej filmowego debiutu. To intuicja, a ta rzadko mnie zawodzi.

A co w ogóle musi Cię zainteresować w filmie, żebyś chciała w nim grać?

Potrzebuję czuć, że bohaterka jest traktowana podmiotowo, że ma coś do przeżycia, nie jest tylko dodatkiem. Lubię, kiedy film ma warstwę, która zostaje z widzem dłużej. Choć sama rozrywka też ma w sobie ogromną wartość – śmiech, oddech, oderwanie od codzienności to także misja. Aktorów, jeszcze przed wojną, nazywano komediantami. Ostatnio mój syn zapytał: „Idziesz znów do swojej pracy, w której się tak wygłupiasz?". A ja się przejmuję, analizuję...

Często to robisz?

Niestety tak. Od dziecka byłam uczona samodzielności, odpowiedzialności, dlatego dziś uczę się, że mogę czasem prosić o pomoc. Że nie muszę sama ogarniać wszystkiego.

Długo Ci zajęło nauczenie się odpuszczania w relacji?

Niedawno zaczęłam.

Coś pękło?

Nie, to naturalny proces. Urodziłam dziecko, stworzyłam ognisko, wsadziłam ten wagon na tory i pozwoliłam mu jechać. I czasami tylko zerkam, czy jedzie w dobrym kierunku.

Twoja diagnoza była pomocna w tych kwestiach?

Wiesz, że tak? Bo potrafię dziś powiedzieć: „Przepraszam, w ogóle tak nie myślę, nie chcę się kłócić. To nie ja, tylko moje ADHD", więc ta świadomość dużo zmienia.

A dużo się kłócisz?

Mało, ale jeśli już, to na zabój! Na szczęście krótko i potem szybko się godzę.

Na koniec, podsumowując tę rozmowę – jak nie zatracać zdolności do odczuwania uroków świata? Bo mimo że żyjemy w niespokojnych czasach, świat jest piękny.

Mój syn mnie tego uczy. Dzieci zachwycają się codziennością, każdą drobnostką. I ta umiejętność jest zaraźliwa. Staram się ją w sobie pielęgnować.

To perspektywa Magdy-mamy. A Twoja osobista?

Mamy z Mateuszem rytuał – co wieczór opowiadamy sobie jedną dobrą rzecz, która wydarzyła się w ciągu dnia. Nawet jeśli to jest coś malutkiego: spacer czy kawa wypita w spokoju. Nauczyłam się zasypiać z czymś pozytywnym, nie z napięciem. I nie chodzi o to, żeby każdy dzień był produktywny, bo nie da się go zawsze przeżyć na sto procent. Czasem leżysz pod kocem, zmęczona, z nieumytymi naczyniami w kuchni – i to też jest w porządku. Można wtedy powiedzieć sobie: „To też było ekstra. Dobrze, że dałam sobie do tego prawo". ●

OD DZIECKA BYŁAM UCZONA SAMODZIELNOŚCI, ODPOWIEDZIALNOŚCI. DLATEGO DZIŚ UCZĘ SIĘ, ŻE MOGĘ CZASAMI POPROSIĆ O POMOC.

eprasa.pl a162b03e2e



Sztuczne futro
SIMONA NIKOŁAJEWSKA
bluzka i spódnica
KAREN ARCANJO
botki **VANDA NOVAK**

eprasa.pl a162b03e2e



Futro
LARETAGGIO
spodnie **ROBERT CZERWIK**
pierścionki **APART**

PO PRAWEJ:
sweter i spódnica
MAX MARA
okulary
COS X LINDA FARROW
kolczyki i pierścionki
APART
botki **VANDA NOVAK**

eprasa.pl a162b03e2e



eprasa.pl a102b03e2e



Kurtka
LARETAGGIO
spódnica
JAROSŁAW EWERT
kolczyki **APART**

PO PRAWEJ:
kurtka **LARETAGGIO**
bluzka (pod spodem)
ISABEL MARANT



ZDJĘCIA Borys Synak
STYLIZACJA Maja Naskrętska
MAKIJAŻ Sylwia Rakowska
WŁOSY Daniel Gryszke/D'Vision
SCENOGRAFIA Piotr Piwowar
ASYSTENTKA STYLISTKI Zuzanna Kreja
ASYSTENCI FOTOGRAFA Aleksander Balcerek i Ola Grzywacz
PRODUKCJA Jagoda Komenda

eprasa.pl a162b03e2e

26 kobiet na 2026

Inny punkt WIDZENIA

ZAWSZE STONOWANA I PROFESJONALNA. NIE BOI SIĘ ZADAWAĆ TRUDNYCH PYTAŃ. ARLETA ZALEWSKA TO JEDNA Z WIODĄCYCH DZIENNIKAREK POLITYCZNYCH W POLSCE. JAK BARDZO WYMAGAJĄCY JEST TO ZAWÓD? POROZMAWIAJMY.

ilustracja MARTYNA BERGER rozmawia HANNA LIS

Pamiętasz moment, w którym pomyślałaś: „Chcę być dziennikarką"?

ARLETA ZALEWSKA: Nie planowałam dziennikarstwa, chciałam być marynarzem, ale z powodu wady wzroku nie dostałam się na nawigację w Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie. To była dla mnie katastrofa. Na szczęście szybko włączyłam plan awaryjny, pomyślałam: „Dobra, pójdę na Politechnikę Gdańską, potem naprawię wzrok i spróbuję jeszcze raz". Ale już nie spróbowałam, bo się zakochałam. W dziennikarstwie. Ludzie z telewizji akademickiej powiedzieli nam, że w archiwach uczelni leżą stare kamery i sprzęty do nagrywania. Odnaleźliśmy je, odkurzyliśmy i zaczęliśmy filmować życie uczelni. Pamiętam pierwsze poważne zadanie dziennikarskie. To był maj 2007 roku, Donald Tusk, wtedy lider opozycji, przyjechał do nas jako gość specjalny. Czas burzliwej polityki, rządy PiS-u się sypią, trwa awantura o ustawę lustracyjną, milion dziennikarzy kłębiących się przed budynkiem uczelni. I wtedy wychodzę ja, pierwszy raz z mikrofonem, i pytam: „Jak pan wspomina czasy studenckie?". Wszyscy dziennikarze patrzyli na mnie, jakbym była niespełna rozumu. Ale Donald Tusk odpowiedział, żartując, że właśnie na uczelni poznał żonę. Rzucił kilka anegdot z tamtych czasów. To było moje „pierwsze wejście na antenę". I to wtedy przyszła myśl: „Też tak chcę. Chcę kiedyś stać wśród prawdziwych dziennikarzy".

Czyli z porażki – wady wzroku, niezrealizowanego marzenia – wynikła zupełnie nowa droga. Szłam tą samą ścieżką newsów i dziennikarstwa politycznego przez wiele lat, ale gdy dziś młodzi ludzie pytają mnie, czy i dlaczego warto uprawiać ten zawód, to nie wiem, co odpowiedzieć.

Moja odpowiedź byłaby prosta: „Bo warto robić w życiu to, co się kocha i co jest twoją pasją". Uwielbiam rozmawiać z ludźmi, poznawać inne punkty widzenia, pytać i słuchać. Ta ciekawość historii i tematów mnie napędza. Genialny jest ten moment, kiedy rano wchodzę do gmachu Sejmu i myślę: „Gotowa? No to ruszamy".

A masz poczucie tego, że możesz coś realnie zmienić na lepsze? Kiedyś Woodward i Bernstein, ujawniając ➤

Ilustracja: Martyna Berger/@mart.berger_collage, zdjęcie Arlety Zalewskiej: Marcin Kłaban, zdjęcie Hanny Lis: Łukasz Bartyzel, stylizacja: Maja Naskręt ska, makijaż: Kasia Biały/Van Dorsen Artists, włosy: Piotr Wasiński/Van Dorsen Artists, produkcja: Urszula Karczmarczyk-Wieczorkowska

eprasa.pl a162b03e2e



ARLETA ZALEWSKA
Dziennikarka i reporterka „Faktów" TVN, od lat związana ze stacją TVN24. Specjalizuje się w tematyce politycznej i społecznej, znana z rzetelnych relacji i wyważonego stylu reporterskiego.

HANNA LIS
Dziennikarka i prezenterka telewizyjna.

e-prasa.pl a

aferę Watergate, doprowadzili do dymisji prezydenta Nixona. Dziś Wy, dziennikarze polityczni, niemal codziennie odsłaniacie grube afery, machlojki i krętactwa polityków. I co? I nic, nie ma katharsis. Czy dziennikarze aby na pewno nadal są czwartą władzą?

Nie mam co do tego żadnych wątpliwości. I tak, masz rację, polityka stała się bardziej cyniczna, jeszcze bardziej populistyczna. Politycy kłamią i manipulują, ale tym bardziej dziennikarstwo, które uprawiam i w które wierzę, wciąż ma znaczenie. Może nie dymisjonujemy już rządów jednym artykułem, ale wpływamy na ludzi, ujawniając afery i każdego dnia o 19.00 w „Faktach" w TVN pokazując kontekst wydarzeń politycznych i społecznych. Albo od kilku miesięcy w „Podcaście politycznym" w TVN24+ z Konradem Piaseckim przedstawiając kulisy, analizując i wyjaśniając polską politykę. Wielu dziennikarzy w Polsce, w różnych redakcjach, wciąż patrzy politykom na ręce. I to jest ogromna wartość.

Mam wrażenie, że coraz częściej to AI uczy ludzi myśleć, a raczej oducza samodzielnego myślenia. Big Tech ma dziś większą władzę niż większość rządów. Nie uważasz, że internet niszczy demokrację?

Uważam, że walka trwa. Nie traktuję nowych technologii jak wroga, ale szansę. Uczę się tego świata, chcę za nim nadążać. Media społecznościowe to dziś miejsce, gdzie gromadzą się ludzie, więc i my musimy tam być. Ale być mądrze. Trzymać się zasad, wartości i robić wiarygodne dziennikarstwo. To sprawia, że tradycyjne media nadal mają sens.

No właśnie, mądrość i zasady – coś, o czym coraz rzadziej się mówi. W czasach, gdy liczy się tiktokowa szybkość i instagramowa emocja, a nie pogłębiona analiza i refleksja, jak zachować w tym zawodzie kręgosłup?

Odpowiem za jakieś 10, 20 lat, jeśli dotrwam! A tak zupełnie serio, w tej pracy chyba najtrudniejsze jest to, żeby zachować siebie i nie dać się presji. W newsach wszystko dzieje się błyskawicznie, kusi nas, żebyśmy to relacjonowali i komentowali tu i teraz. Ale są sprawy, które wymagają dłuższej chwili zastanowienia. Pojęłam to z czasem. Nauczyłam się mówić „nie wiem" albo „muszę jeszcze sprawdzić" i że to nie jest wstyd czy słabość, tylko mądrość i odpowiedzialność. A kręgosłup to dla mnie świadomość, po co to robię. Nie po to, żeby być zawsze pierwsza, tylko żeby być zawsze rzetelna. Nie po to, żeby błyszczeć, tylko żeby coś wnieść i żeby przetrwać w tym świecie jeszcze wiele lat. I choć brzmi to może banalnie, to właśnie w tym – w prostych zasadach – jest największa siła.

CZASEM JEDNO SPOJRZENIE, *jedno pytanie* ZADANE SPOKOJNIE DZIAŁAJĄ MOCNIEJ NIŻ NAJOSTRZEJSZY KOMENTARZ.

Polityka to brutalny świat. Dużo w nim ego, rywalizacji, przekrzykiwania. Ty wnosisz do tego środowiska coś zupełnie innego – spokój, uważność, w jakimś sensie kobiecą czułość. To siła czy ryzyko?

Siła. Przez lata uczono nas, że w tym zawodzie, zwłaszcza w dziennikarstwie politycznym, trzeba być twardym i odpornym. A ja wierzę, że można być skutecznym, a jednocześnie wrażliwym i empatycznym, że to się nie wyklucza. Wierzę, że można dobrze przepytywać, jednocześnie słuchając i dając ludziom przestrzeń. Czasem jedno spojrzenie, jedno pytanie zadane spokojnie działają mocniej niż najostrzejszy komentarz. Co oczywiście nie oznacza, że ich nie stosuję. Dla mnie kobiecość to siła, która ma swój wyjątkowy wymiar. Czasem bardziej miękki, ale w żadnym wypadku słabszy. I myślę, że właśnie takiej energii dziś potrzebujemy: mniej krzyku, więcej zrozumienia. Dla mnie wrażliwość wcale nie jest słabością. To odwaga, tylko w innej formie.

Czy kiedykolwiek miałaś poczucie, że musisz być w medialnym świecie twardsza, bo jesteś kobietą?

Ostatnio się nad tym zastanawiałam i jeśli o mnie chodzi, to nie mam takich doświadczeń. Mam szczęście do ludzi i do miejsca, w którym pracuję. Dla mnie większym wyzwaniem niż płeć był wiek. Zawsze wyglądałam młodo. Kiedy miałam dwadzieścia parę lat, brano mnie za licealistkę. Kiedy trzydzieści – wciąż słyszałam, że wyglądam na dwadzieścia. I to był duży problem. Twarz dziewczynki nie budzi zaufania, szczególnie w telewizji, gdy mówi się o polityce. Długo z tym walczyłam.

Pamiętam, że kiedy zaczynałam, też miałam kompleks „tej młodej dziewczyny z telewizji". Żeby dodać sobie powagi, chodziłam sztywna jak żołnierz i zawsze w marynarce. A u Ciebie? Garnitur, Twój znak rozpoznawczy, to była zbroja czy estetyczny wybór?

Na początku zdecydowanie zbroja. Garnitur i mocne oprawki miały dodać mi lat i powagi. Ale z czasem stały się po prostu częścią mnie. Dziś nie mogę żyć bez garniturów. Uważam, że to, jak wyglądam, to nie tylko forma komunikacji, ale przede wszystkim szacunku do widzów. Kiedy włączają telewizor czy odpalają aplikację na telefonach, chcę, żeby widzieli kogoś, kto na spotkanie z nimi jest przygotowany nie tylko merytorycznie, lecz także wizualnie. Dla mnie to zawsze wyjątkowe wydarzenie.

Czy w mediach istnieje dziś coś takiego jak siostrzeństwo? Kobiety naprawdę się wspierają? Bo kiedy ja zaczynałam, to na palcach jednej ręki mogłabym policzyć te, które dmuchały mi w skrzydła. Reszta raczej nie ukrywała, że jestem potencjalną konkurencją. Jak jest teraz?

eprasa.pl a162b03e2e

Świetnie, że o to pytasz, bo ja mam w tej kwestii ogromne szczęście. I w redakcji, i poza nią otaczają mnie fantastyczne kobiety. Mam przyjaciółki w różnych mediach – w telewizji, radiu, internecie – i są to długotrwałe relacje. Od trzech lat organizuję u siebie w domu spotkania kobiet z różnych redakcji. Jest nas ponad trzydzieści. Rozmawiamy, śmiejemy się, wspieramy, wymieniamy doświadczeniami. Zawsze wychodzimy z poczuciem, że każda z nas potrzebuje tej wspólnoty. I to nie jest żadna deklaratywna idea, to realne wsparcie. Czasem to jedno zdanie, SMS z gratulacjami, czasem telefon, kiedy coś się wali. Ta energia kobiet wokół mnie to naprawdę mój system bezpieczeństwa. Kamizelka ratunkowa, jak to nazywam.

Czyli taka kobieca sieć bezpieczeństwa?

Właśnie. I nie chodzi o to, żeby wykluczać facetów – mam wielu przyjaciół mężczyzn – ale to, co dają kobiety, jest inne. Potrafią oswoić lęk, zanim zdążysz go nazwać. Wiele z nich pojawiło się w moim życiu w ostatnich latach, a są dziś dla mnie jak rodzina. Gdyby nie one, nie byłabym tu, gdzie jestem, ani zawodowo, ani prywatnie. To dzięki nim uwierzyłam, że można w tym zawodzie być ambitną, wrażliwą i dobrą jednocześnie. I żeby była jasność – świetnie dogaduję się z mężczyznami. Mam masę fantastycznych facetów w życiu i pracy – genialne relacje, przyjaźnie. Ale to żeńska mądrość, intuicja, wrażliwość, spontaniczność dają moc. I kiedy masz wokół siebie takie kobiety, jakie mam ja, jesteś silniejsza. Łatwiej iść przez życie. Boję się nawet myśleć, co by było, gdyby którejś zabrakło. Ale chyba od zawsze miałam szczęście, zaczynając od mamy Ewy i siostry Kamili. Choć mieszkają daleko i widujemy się rzadko, wiem, że zawsze są. To daje ogromne wsparcie.

Tuż przed naszą rozmową scrollowałam Instagram i trafiłam na post Twojej redakcyjnej koleżanki Magdy Łucyan. Napisał do niej Jurek z Częstochowy: „Pani Magdo, jak to możliwe, że zgarnia pani wszystkie nagrody dziennikarskie? Jaki bogaty i wszechwładny mężczyzna za panią stoi?". Więc, pani Arleto – jaki bogaty i wszechwładny mężczyzna za Panią stoi?

Matko Boska... tak, widziałam. Magdę prywatnie uwielbiam, a zawodowo niezwykle cenię, więc odpowiem jak Madzia: 18 lat pracy, tysiące materiałów, wywiadów, wejść na żywo, programów, a ostatnio podcastów. Mało? Za mną jest więc tylko doświadczenie i ciężka praca. A jeśli ktoś na serio chciałby zapytać o „wszechwładnych" mężczyzn w moim życiu, to stoją oni nie za mną, lecz obok mnie. To mój partner Kuba, z którym znamy się od liceum, czyli od ponad 25 lat, i z którym razem idziemy przez życie, rozwijając się, wspierając i inspirując nawzajem. Oraz mój tata Kordian, który od zawsze był dla mnie wzorem partnerstwa. Był partnerskim mężem, zanim to słowo w ogóle zaczęło być modne. Pokazywał, że można ciężko pracować, a potem wspierać żonę, gotować, zajmować się dziećmi i budować razem dom. ➤

REKLAMA



eprasa.pl a162b03e2e

Czyli miałaś to szczęście, że dorastałaś w domu, w którym partnerstwo nie było hasłem, tylko codziennością. To chyba daje solidny fundament – i w pracy, i w relacjach.

Tak i jestem za to niezwykle wdzięczna. Wychowałam się w domu, w którym była akceptacja, zaufanie i miłość. Dopiero po latach zrozumiałam, jak to jest rzadkie. Rodzice nigdy nie formułowali wobec mnie oczekiwań, nie wyznaczali wygórowanych celów albo granic nie do przekroczenia – pozwalali próbować, błądzić, wybierać. A przede wszystkim akceptowali to, kim jestem i co robię. To z domu wyniosłam balans siły i empatii. To, że mogę być niezależna, a także wdzięczna. Że mogę się rozwijać, ale nie muszę wszystkiego kontrolować. Że wiem, gdzie wracać. Bo w tej pracy, w tym tempie łatwo się zgubić. A ja mam to szczęście, że zawsze mam do kogo wrócić – do ludzi, którzy nie pytają, jak mi poszło w pracy, tylko mówią, że są dumni i czy mogłabym w końcu odpocząć.

To ogromny dar – taki fundament.

I wielki komfort. Do dziś wiem, że dom tam jest. Nawet jeśli żyjemy w różnych miejscach, mamy grupę „Rodzinka" na WhatsAppie – to taki wirtualny pokój, w którym zawsze ktoś jest i zawsze ktoś znajdzie czas na rozmowę. To oni mnie wychowali, ale ukształtowały mnie moje błędy, sukcesy i decyzje.

I kształtują przyszłość?

Pewnie tak. Ale wiesz, ja nigdy nie planuję daleko do przodu. Za to organizuję szczegółowo najbliższe 24 godziny, mój wzrok dalej nie sięga. Życie nauczyło mnie, że plany mają mniejszą wartość niż uważność. Nie wyznaczam sobie celów na rok czy dwa ani nie mam listy marzeń do odhaczania. Wolę myśleć o tym, co mogę zrobić dobrze tu i teraz, w tej rozmowie, w tym dniu, w tym programie. Bo jak zaczynasz żyć naprawdę w teraźniejszości, to przestajesz się bać, że coś cię ominie. Planowanie zastąpiła mi ciekawość.

NIE WYZNACZAM SOBIE CELÓW NA ROK CZY DWA ANI NIE MAM *listy marzeń*. WOLĘ MYŚLEĆ O TYM, CO MOGĘ ZROBIĆ DOBRZE TU I TERAZ, W TEJ ROZMOWIE...

Znam newsroom. Wiem, jaką adrenalinę daje, jaką ciekawość zaspokaja. Wychodzisz z niego, a w głowie wciąż trwa emisja, nie możesz zasnąć, bo jeszcze długo „idzie" ci to tempo. Ale trzeba się kiedyś odłączyć. Czym jest Twoja bezpieczna przestrzeń? Co Cię odcina od adrenaliny, która jest cudowna, ale też potrafi być destrukcyjna?

Kiedyś nie potrafiłam się odłączać – nawet na wakacjach byłam „w pracy". Dopiero po latach zrozumiałam, że mogę nie sprawdzać wszystkiego i to jest OK! Ale to przyszło z wiekiem i było wyzwaniem. Praca daje mi dopaminę.

Znam to uczucie.

Długo miałam wrażenie, że bez tej energii nie istnieję. Że jak mnie nie ma w newsroomie, to mnie w ogóle nie ma. Ta nieobecność, gdy coś się dzieje, sprawiała mi wręcz fizyczny ból. Dziś wiem, że można inaczej. Nauczyłam się akceptować ciszę. I potrzebować jej. Ale szukałam zamiennika.

Boks?

Tak, ogólnie sport. Zawsze coś trenowałam. Przez kilka lat grałam w hokeja z chłopakami z naszej drużyny TVN – późne treningi, charytatywne mecze, rywalizacja, mnóstwo emocji. Dziś to boks. Nie po to, żeby się wyładować, przeciwnie – to dla mnie praca nad ciałem i głową. Nad koncentracją.

Wydaje mi się, że słowo klucz to „równowaga". Bez niej prędzej czy później dopada wypalenie. Wszystkie tego potrzebujemy – nieważne, czy pracujemy w newsroomie, w warzywniaku, czy w szpitalu. Musimy mieć swoją bezpieczną przestrzeń, coś, co odcina od zgiełku, pozwala złapać oddech i przypomina, kim jesteśmy poza pracą.

Tak, choć nie postrzegam „równowagi" dosłownie. Ona nie polega na tym, że po obu stronach jest tyle samo czasu. Dobieram proporcje do momentu, w którym jestem. Komuś może się wydawać, że pracuję za dużo, ale ja czuję balans, bo wiem, dlaczego to robię. Jeśli przeginam i tracę równowagę, wciskam hamulec. Odmawiam, nie biorę wszystkiego. Nie gonię. Nie dlatego, że brakuje mi ambicji, tylko żeby mieć przestrzeń, której potrzebuję dla siebie, Kuby, przyjaciół, sportu, muzyki.

Kiedyś też myślałam, że jak tylko przestanę, to świat się rozpadnie.

A on się wcale nie rozpada i im szybciej to zrozumiemy, tym lepiej dla nas. Dziś wiem, co mnie ładuje – sport, wyjazdy, koncerty, wieczory z przyjaciółkami, mokotowskie spacery. Proste rzeczy dają mi szczęście. I myślę, że to mój największy sukces – po tylu latach w tym zawodzie potrafię utrzymać równowagę. Ale wiem też, że każdego dnia trzeba pracować nad tą harmonią. Dosłownie każdego!

A powiedz mi, co my, kobiety dziennikarki, powinnyśmy dziś naświetlać? Czego nie odpuścić w debacie publicznej, jeśli chodzi o nasze prawa, aspiracje?

Długo buntowałam się przeciwko temu, żeby przypisywać kobietom „specjalne" tematy tylko dlatego, że są kobietami. Dziś już wiem, również dzięki mądrym przyjaciółkom, że to niezwykle ważne. Dlatego jeśli miałabym wskazać jedną rzecz, o której warto mówić głośno, powiedziałabym: nie odpuszczajmy siebie. Nie bójmy się poruszać spraw, które są dla nas ważne – w pracy, w domu, w relacjach, w codzienności. Dla każdej z nas te tematy będą inne. Jedna walczy o równe płace, druga o chwilę spokoju dla siebie, trzecia o dostęp do przedszkola, a jeszcze inna o szacunek w miejscu pracy. Wszystko to ma znaczenie. Kobiety są odważne. Czasem tylko trzeba nam przypomnieć, że nie musimy tego światu udowadniać. ●

eprasa.pl a162b03e2e

VELO BANK



Sztuka wygody
doceniona przez klientów

Jesteśmy bankiem nr 1 w badaniu satysfakcji klientów banków w Polsce

Ranking „Bank doceniony przez klientów" został zorganizowany przez ARC Rynek i Opinia, źródło: arc.com.pl. i opublikowany w styczniu 2025 r. Badanie zrealizowano na grupie klientów 10 największych banków detalicznych w Polsce w wieku 18-75 lat, którzy oceniali bank, z którym najczęściej mają kontakt i posiadają w nim konto osobiste. Termin badania: listopad-grudzień 2024 r.

eprasa.pl a162b03e2e

26 kobiet *na* 2026

ONE INSPIRUJĄ

Przed nami *Rok Płonącego Konia*. W astrologii chińskiej ma on szczególną reputację: pełnego odważnych **ZMIAN** i silnych energii. Redakcja ELLE wybrała reprezentantki świata mody, kultury, sztuki, nauki, edukacji, prawa i aktywizmu, które swoją **ODWAGĘ** obudziły już dawno dzięki poczuciu ciekawości, misji, sprawczości i pasji. Przyglądamy się im z wielkim uznaniem. Będzie o nich głośno.

tekst MAJA CHITRO, GOSIA DZIEWULSKA, MAJA MENDRASZEK-GOSER, MARCIN ŚWIDEREK, ANGELIKA WARLIKOWSKA

eprasa.pl a162b03e2e



ANNA KĘPIŃSKA
Producentka filmowa, współwłaścicielka firmy producenckiej Telemark.

NIE MA DLA NIEJ rzeczy niemożliwych, co po raz kolejny udowodniła przy produkcji hitu Netfliksa, serialu „Heweliusz". Wcześniej, również dla tej platformy, realizowała „Wielką wodę", której była pomysłodawczynią. Anna Kępińska to jedna z najważniejszych polskich producentek filmowych, współwłaścicielka i producentka kreatywna w firmie Telemark. Ukończyła organizację produkcji filmowej i telewizyjnej na Wydziale Radia i Telewizji Uniwersytetu Śląskiego, a karierę zaczynała przy filmach dokumentalnych i telewizyjnych. Zrealizowała projekty nagradzane na międzynarodowych festiwalach, m.in. „Over the Limit" o psychicznych kosztach uprawiania sportu wyczynowego. Odpowiadała też za powstawanie seriali, które podnosiły jakość polskiej telewizji, jak „Bez tajemnic" i „Pakt". W swoich działaniach jest zdeterminowana, nie boi się przekraczać kolejnych granic.



FILOMENA SMOŁA
Artystka, jedna z niewielu kobiet w Polsce pracujących z gorącym szkłem.

DMUCHANIE SZKŁA jest paradoksem. Walczysz z agresywnym ogniem, by wydobyć z niego delikatną i kruchą substancję. Filomena Smoła ma 26 lat i na koncie wygraną na Biennale Szkła w Sofii, granty w Stanach Zjednoczonych, wystawy w Polsce i Europie oraz uznanie jako jedna z najbardziej obiecujących polskich designerek. Jest również stypendystką w Kent State University, jednej z najbardziej prestiżowych uczelni z dziedziny szkła, gdzie obecnie uczy. Wyprowadziła się do Stanów, ponieważ w Polsce artyści nie mogą sami wykonywać hutniczych czynności. Jej artystyczny proces równoważy dwie energie: kobiecą i męską. W żywiole osiągającym nawet 1200 st. C kształtuje subtelne, kruche rzeźby naśladujące florę. We wnętrzach hutniczej pracowni chodzi ubrana w kamizelki vintage, włosy spina koronkowymi kokardami i nosi wyrazistą biżuterię. Jej szklane pierścionki to ukłon w stronę mody. ➤

KAROLINA BEDNARZ, ANNA WOŁCYRZ
Założycielki wydawnictwa i księgarń Tajfuny.

ZACZĘŁO SIĘ OD MIŁOŚCI do języka japońskiego oraz fascynacji Azją Wschodnią. Karolina Bednarz i Anna Wołcyrz bezsprzecznie stworzyły w Polsce unikatową przestrzeń dla literatury przede wszystkim Japonii, Korei Południowej czy Chin, a także – coraz śmielej – Tajlandii, Filipin, Nepalu, Wietnamu i innych krajów azjatyckich. Obie ukończyły japonistykę – Anna na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza, Karolina na Oksfordzie, a swoją wiedzę akademicką i osobistą potrzebę przetłumaczenia na język polski klasyków i obcego kulturowo, lecz urzekającego świata przekuły w świetnie prosperujący, niezależny biznes. Zaczynały w 2018 roku, gdy wzrok wydawców rzadko kierował się na Wschód. Karolina i Anna nie tylko wydają, lecz także tłumaczą (szczególnie Anna), redagują i piszą książki (reportaż Karoliny „Kwiaty w pudełku. Japonia oczami kobiet"). W Tajfunach regularnie wyprzedzają wydawnicze trendy, a w księgarniach w Warszawie i Krakowie edukują, zmieniając polski krajobraz czytelniczy.



Zdjęcia: Marcin Oliva Soto/Netflix, Maria Lubicz-Łapińska, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



ZOFIA ZEMBRZUSKA
Dyrektor naczelna Filharmonii Narodowej.

PIERWSZA KOBIETA na tym stanowisku w 125-letniej historii Filharmonii Narodowej. To poważne zobowiązanie, ale Zofia Zembrzuska ma na muzyczną scenę narodową doskonały plan – już na swoim pierwszym spotkaniu z mediami podkreśliła, jak ważną kwestią jest dotarcie do nowej, młodej publiczności, która według ogólnoświatowych trendów jest grupą żywo zainteresowaną muzyką klasyczną. Oprócz tego zwraca uwagę na młodych twórców, dla których szansa współpracy z FN jest krokiem milowym w karierze. Innowacyjne podejście Zofii do kierowania filharmonią to efekt różnorodnych zainteresowań, wychodzących daleko poza obszar samej muzyki – choć ukończyła szkołę muzyczną II stopnia w klasie skrzypiec, wybrała studia kulturoznawcze na Uniwersytecie Warszawskim i zarządzanie projektami na SGH. Takie wykształcenie umożliwia swobodne i świadome dryfowanie między światem sztuki a organizacji. Zembrzuska przez ponad dekadę była związana z Instytutem Adama Mickiewicza, gdzie współtworzyła m.in. program Polska Music i realizowała projekty promujące polską kulturę za granicą. Od 2021 roku była zastępczynią dyrektor NOSPR-u, współprowadząc jedną z najważniejszych orkiestr w Europie. Jej decyzje zawsze łączą wrażliwość artystyczną z chłodną oceną realiów instytucjonalnych. Zofia Zembrzuska jest przykładem tego, że kompetencje, jasne wartości i wrażliwość są kluczowymi cechami dobrego, nowoczesnego managera kultury.

EMI BUCHWALD
Reżyserka i scenarzystka filmowa.

ODKĄD W SWOIM długometrażowym debiucie reżyserskim „Nie ma duchów w mieszkaniu na Dobrej", który podbił serca publiczności, krytyków i środowiska na Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych, Emi Buchwald zapewniła, że na popularnej ulicy w centrum Warszawy nic nie straszy, w kontekście przyszłości polskiego kina mówi się tylko o niej. Z Gdyni wyjechała więc z nagrodą za reżyserię i wielkim apetytem na więcej. Filmy Buchwald to oniryczno-realistyczna mieszanina uczuć, przemyśleń i trafnych spostrzeżeń na temat dzisiejszych relacji, ludzi i świata w ogóle. Nie ma tu schematów i taniej dramaturgii. Oszczędnymi środkami artystycznymi potrafi wydobyć z aktorów cały ich miąższ, który wyciska na ekranie. Buchwald jest absolwentką Szkoły Filmowej w Łodzi, a dotąd interesowała się przede wszystkim krótkimi formami, które nagradzano na rodzimych i międzynarodowych festiwalach. Emi udowadnia, że debiut może być pełnoprawnym, autorskim głosem, a nie tylko ciekawą zapowiedzią kolejnych projektów. Jej sukces inspiruje i udowadnia, że młoda reżyserka może wejść do branży w wielkim stylu i od razu zaznaczyć swoją pozycję. Więcej takich kobiet w kinie!



eprasa.pl a162b03e2e



MARIANNA OTMIANOWSKA
Dyrektorka Muzeum Łazienki Królewskie.

A MOŻE BY TAK porozmawiać o herstorii polskiego muzealnictwa? To jeden z najważniejszych filarów działalności dr Marianny Otmianowskiej, historyczki sztuki i pedagożki, dyrektorki Muzeum Łazienki Królewskie. Wcześniej była związana m.in. z Muzeum Narodowym i Narodowym Archiwum Cyfrowym. Wśród elementów, które na stałe wkomponowały się w krajobraz placówki, znalazły się konferencje poświęcone pamięci i osiągnięciom kobiet współtworzących te instytucje kultury. Otmianowska głośno przywołuje role pań w tej dziedzinie, co wzbudza wielkie zainteresowanie środowiska. Nic dziwnego, projekt ten otworzył przestrzeń do rozmowy o muzealniczkach, których dorobek przez dziesięciolecia pozostawał w cieniu. Otmianowska podkreśla, że bez kobiet – kuratorek, konserwatorek, edukatorek i badaczek – historia polskich muzeów byłaby niepełna. Równolegle do tych działań dyrektorka na co dzień zarządza Łazienkami, które przez ostatnie lata pod jej kierownictwem stały się muzeum zachwycającym bogatą, wciąż odkrywaną na nowo tradycją, a także odpowiadającym na potrzeby coraz to nowej publiczności. To tu odbyła się rekordowa frekwencyjnie wystawa „Kolor życia. Frida Kahlo", która udowodniła, że Łazienki to również miejsce wchodzące w interesujący estetycznie dialog ze sztuką świata. Taka jest przecież zresztą tradycja pałacu Na Wodzie i przybytków wokół. Otmianowska rozwija projekty plenerowe, istotna jest dla niej forma edukacyjna i niewykluczający dostęp dla różnych grup odbiorców. Marianna Otmianowska buduje instytucję wrażliwą na historię i głosy.



AGATA BOROWIECKA – GRAMMAR MAMMA
Edukatorka języka angielskiego.

JAK UCZYĆ języka angielskiego, żeby stał się ulubionym przedmiotem? Tak, jak robi to Mamma. Grammar Mamma. Agata Borowiecka, publikując na swoim koncie na Instagramie zabawne, czasem niegrzeczne, innym razem zadziorne i flirciarskie, ale zawsze absolutnie niezbędne w komunikacji zwroty, w krótkim czasie przekroczyła granicę 100 tysięcy obserwatorów. Regularnie dzieli się filmami, w których tłumaczy, jakich angielskich przymiotników użyć do określania ludzi, których nie lubimy. Albo jakimi słowami opisać kolekcje mody. Albo dlaczego nie używamy już popularnego zwrotu „girlboss". Agata ma cięty język, ostry dowcip i piekielnie dobry angielski. Ukończyła filologię angielską, a lekcji zaczęła udzielać już na pierwszym roku studiów. Na Instagramie publikuje krótkie lekcje, ciekawostki i zwroty z codziennego angielskiego, tłumacząc zasady w sposób prosty i życiowy. Jest w tym dystans i autoironia, dzięki czemu przyciąga odbiorców w różnym wieku. Grammar Mama zachęca, by przestać się bać i mówić odważnie, nawet jeśli popełnia się błędy. Bo przecież język to narzędzie do kontaktu ze światem. Jej myśl przewodnia? Łączyć marketing z edukacją. Świetnie jej to wychodzi. ➤

Zdjęcia: Bartek Barczyk, Janusz Szymański, Paweł Czarnecki/Muzeum Łazienki Królewskie, Estella Dandyk

eprasa.pl a162b03e2e



AGNIESZKA SIKORA
Dziennikarka, pedagożka resocjalizacyjna, działaczka społeczna, założycielka i prezeska fundacji Po Drugie.

CHCIAŁA ZROBIĆ COŚ WIĘCEJ. Agnieszka Sikora mówi, że kiedy zaczynała pracę w mediach i poznała Marka Kotańskiego, wiedziała, że kiedyś będzie działać tak jak on. Po cyklu reportaży o dziewczynach z zakładu poprawczego w Falenicy poszła na studia z pedagogiki resocjalizacyjnej i założyła fundację. Wierzyła, że takim dzieciom można pomóc i że one tej pomocy potrzebują. Fundacja Po Drugie jest jedyną w Polsce organizacją, która zajmuje się młodymi bezdomnymi. Mają od 18 do 25 lat. Co roku zgłasza się do nich około 300 osób. Wśród nich są te, które opuściły różne placówki, a także takie z tzw. dobrych domów. Coraz częściej – osoby LGBT+. Nie wybierają rozwiązań systemowych, czyli schroniska lub noclegowni, bo nie potrafią się tam odnaleźć. Fundacja prowadzi dom ze stałą opieką, w którym może przebywać około 14 osób i mieszkania treningowe. Obecnie postuluje o osobne rozwiązania systemowe dla młodych ludzi w kryzysie bezdomności. Po 10 latach udało się jej doprowadzić do zmiany prawa w placówkach resocjalizacyjnych, gdzie młode mamy były rozdzielane z dziećmi. W 2026 roku fundacja otworzy nowoczesny, ekologiczny dom dla młodych mam, gdzie będzie wspierać je w macierzyństwie i usamodzielnianiu.



DR JOANNA JURGA
Projektantka przestrzeni, badaczka i edukatorka. Współzałożycielka start-upu KOTA.

TECHNOLOGIA Z MISJI kosmicznych w twoim domu? Tak. Pobierasz aplikację KOTA (będzie dostępna w drugiej połowie 2026 roku) i od tej pory system oparty na sztucznej inteligencji dba o ciebie: dopasowuje światło, temperaturę i zapach tak, żebyś lepiej spała, mniej się stresowała i działała na pełnych obrotach. To najnowszy projekt dr Joanny Jurgi, dwukrotnej komandorki symulacji misji kosmicznych w mobilnej stacji badawczej Lunares. Doktor Jurga jest specjalistką projektowania poświęconego poczuciu bezpieczeństwa ze szczególnym uwzględnieniem życia w izolacji. Jak mówi: nie chodzi o to, czy i kiedy polecimy w kosmos, ale czy będzie nam tam wygodnie. W swojej pracy porusza zagadnienia z neuroarchitektury i designu synestetycznego, a więc takiego, który oddziałuje na wszystkie zmysły. Finalistka konkursów Make Me!, Young Design, Innovation Ad oraz Jutronauci. Autorka podcastu #Bezpiecznik oraz książek „Szałas na hałas" i ostatnio wydanej „Hotel Ziemia". – Eksploruję relację człowieka z przestrzenią w radykalnie zmieniających się czasach i okolicznościach zewnętrznych – mówi. ➤





KAROLINA KUSZLEWICZ
Adwokatka, działaczka społeczna, publicystka zajmująca się ochroną praw zwierząt. Założycielka Kancelarii nad Wisłą.

MÓWI W IMIENIU tych, które głosu w dyskursie publicznym nie mają. Karolina Kuszlewicz jest jedną z najwybitniejszych ekspertek specjalizujących się w prawie ochrony zwierząt w Polsce, łączącą fachowość z wrażliwością. Od lat prowadzi sprawy, które kształtują orzecznictwo dotyczące dobrostanu zwierząt zarówno domowych, jak i dzikich. Wygrała głośną „sprawę o karpie" przed Sądem Najwyższym, udowadniając, że tradycja nie usprawiedliwia zadawania cierpienia. Jest autorką komentarza do ustawy o ochronie zwierząt, co znacząco porządkuje praktykę prawniczą w tej sferze. Jej działalność jest przykładem na to, że prawo może być, na szczęście, narzędziem realnej zmiany społecznej.

Zdjęcia: Piętka Mieszko/Akpa, Justyna Traczyk, Marsz Wyzwolenia Zwierząt

eprasa.pl a162b03e2e

routines



Sparkly Surprise

Rozświetlający prezent dla Twojej skóry

routines.pl

Tylko tu!
ROSSMANN
Moja Drogeria

eprasa.pl a162b03e2e


FENDI

HANNA LESZEK
Pochodząca z Warszawy, najbardziej obiecująca polska modelka. Rekordzistka wiosennych pokazów.

TO PRAWDOPODOBNIE ona będzie gwiazdą przyszłorocznych tygodni mody. Osiemnastolatka w sezonie wiosna–lato 2026 chodziła m.in. dla Chloé, Celine, Dolce & Gabbana, Calvina Kleina, Fendi i Diora. Reklamowała Pradę u boku Kendall Jenner i perfumy Jill Stuart. Wszystko to, mimo że modeling nigdy nie był jej marzeniem. – To wydarzyło się trochę przypadkiem, a jednak od pierwszego momentu poczułam, że to świat, w którym mogę się rozwijać i odnajdywać siebie. Każdy projekt, sesja czy pokaz nauczyły mnie czegoś nowego – nie tylko o modzie, lecz także o mnie samej – mówi. Pasje? Miłość do zwierząt – ma dwa ukochane koty – i podróże. Jednym z miejsc, które najbardziej ją ukształtowało, jest Tokio. – Od dzieciństwa marzyłam, by je zobaczyć – tata pracował w Azji, więc Japonia od zawsze działała na moją wyobraźnię. Kiedy pojawiła się propozycja kontraktu, nie wahałam się ani chwili. Poleciałam na drugi koniec świata i zakochałam się w rytmie miasta, jego kulturze i ludziach – opowiada. Marzenie? – Znaleźć się w przyszłym roku na Hot List portalu models.com. To cel, do którego dążę z pokorą, a także z wiarą, że wszystko przychodzi we właściwym czasie.



ANETA DALBIAK
Dyrektorka Centralnego Muzeum Włókiennictwa w Łodzi. Historyczka sztuki i managerka kultury.

TO Z JEJ INICJATYWY łódzkie muzeum jako pierwsze w Polsce zaczęło systematycznie badać i gromadzić współczesną modę, tworząc pionierską kolekcję liczącą już kilkaset obiektów. Dla niej to przedsięwzięcie ma też wymiar osobisty. – Moda zawsze była w moim DNA – w końcu wychowałam się w Łodzi, mieście, które wyrosło na przemyśle włókienniczym i odzieżowym – mówi. Choć w młodości marzyła o projektowaniu, dziś realizuje to marzenie inaczej – wspierając twórców i przywracając modzie należne miejsce w kulturze. Po sukcesie wystawy „Arkadius. Wielkie namiętności. Konfrontacje" Dalbiak nie zwalnia tempa. W czerwcu 2026 roku w muzeum zadebiutuje wystawa poświęcona najnowszej polskiej modzie – pierwsza tak kompleksowa opowieść o jej roli i wpływie na współczesną kulturę.

AGA KOZAK
Dziennikarka, pisarka, coacherka oraz edukatorka w obszarze wellbeing.



NIKT Z TAKĄ CZUŁOŚCIĄ i powerem nie tłumaczy kobietom świata, jak robi to Aga Kozak. Ale nie tylko kobietom, ostatnio tłumaczyła go też mężczyznom w książce napisanej z Pawłem Goźlińskim: „Sztuka męskości, czyli jak nie być chu*em". Aga to pełna surrealistycznych historii i doświadczeń nauczycielka Dobrego Życia i autorka działająca od lat na styku kulturoznawstwa, psychologii i edukacji. Jak sama mówi, zaczynała jako „ADHD-ówa z miłością do uczenia się przez doświadczanie", co zaprowadziło ją na doktorat z estetyki na New York University. Poza tym prowadzi szkolenia i współtworzy kampanie dla globalnych marek, pracuje z organizacjami pozarządowymi. I ma wielki dar do łączenia ludzi. ➤

Zdjęcia: Launchmetrics.com/Spotlight, Agnieszka Ambruszkiewicz/Centralne Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, Marta Różycka

eprasa.pl a1


NOWY KIERUNEK
Rovaniemi
POLSKIE LINIE LOTNICZE
LOT
A STAR ALLIANCE MEMBER
Szalona Środa
Jak LOT, to złap promocję w środę
Szukaj okazji co tydzień na lot.com



ALEKSANDRA KRÓL-WALAS
Snowboardzistka specjalizująca się w slalomie gigancie równoległym.

JEJ CEL NA 2026 ROK? Jest określony: zdobycie medalu podczas zimowych igrzysk olimpijskich w Cortinie d'Ampezzo. Aleksandra Król-Walas specjalizuje się w snowboardowym slalomie gigancie równoległym, który wymaga nie tylko szybkości, lecz także chłodnej głowy, a przede wszystkim podejmowania decyzji w ułamkach sekundy. To będą już jej trzecie igrzyska. Oprócz tego na koncie ma dwa brązowe medale mistrzostw świata – pierwszy zdobyła w 2023 roku w gruzińskim Bakuriani, a drugi, w 2025, w Engadynie, w Szwajcarii, tuż po powrocie z urlopu macierzyńskiego, który okazał się najlepszym i najbardziej owocnym zawodowo czasem w jej dotychczasowej karierze. Król-Walas jest również zdobywczynią kilkudziesięciu medali mistrzostw Polski oraz Pucharu Świata, w którego klasyfikacji ogólnej plasuje się w ścisłej czołówce. Aleksandra jest jedną z najbardziej konsekwentnych i inspirujących postaci polskich sportów zimowych. Urodzona w Zakopanem, w którym nazywają ją „królową stoku", dorastała w scenerii wymarzonej do spełniania sportowych marzeń. Aleksandra to siła i spokój. Sportsmenka doskonale wie, ile kosztuje droga na szczyt.



AGATA TURKOT
Aktorka.

NA EKRANIE JEST INTENSYWNA. Wzrok śledzi ją od sceny do sceny. Brawurową, skrajnie trudną kreacją w filmie „Dom dobry" Wojciecha Smarzowskiego weszła do aktorskiej ścisłej czołówki. Ale to nie jest jej pierwsza współpraca z reżyserem. Spotkali się już wcześniej, kilka lat temu, na planie „Wesela". Agata Turkot, absolwentka łódzkiej filmówki, skupia na sobie coraz większą uwagę – to ze względu na dojrzałość, odwagę w doborze ról i emocjonalnej głębi, którą obdarza swoje bohaterki. A przecież Agata bierze dopiero rozbieg. W 2026 roku w HBO Max wcieli się w rolę Heleny Wróblewskiej w serialu „Piekło kobiet", który opowiada o mrocznych i brutalnych (szczególnie dla kobiet) realiach życia w Warszawie lat 30. XX wieku. Opowieść poruszy kwestię nielegalnej aborcji i praw człowieka, szacunku i równości płci. Ile zmieniło się od tego czasu? Coś drgnęło, ale Polki nadal muszą prowadzić tę nierówną walkę z systemem o własną godność. Bez zawahania można poświadczyć, że Turkot jest aktorką odważną. W udzielonym niedawno PAP wywiadzie wypowiedziała się na temat odwagi w następujący sposób: „Mówi się, że bycie odważnym nie polega na tym, że się nie boisz, tylko że się boisz i robisz". Podobnie akt ten opisywała w „Zabić drozda" Harper Lee. „Tak samo pracuję ze swoim wstydem" – dodała Turkot. „Działam i próbuję w jakiś sposób być silniejsza od niego". Wychodzi. I to jak!

eprasa.pl a162b03e2e



PROF. DR HAB. KATARZYNA STAROWICZ-BUBAK
Neurofarmakolożka, dyrektorka Instytutu Farmakologii im. Jerzego Maja Polskiej Akademii Nauk, stypendystka programu L'Oréal-UNESCO dla Kobiet i Nauki z 2012 roku. Bada neurobiologiczne podstawy bólu i szuka sposobów, by go zatrzymać.

BÓL DOTYCZY KAŻDEGO Z NAS. Jest jednym z najbardziej złożonych doświadczeń ludzkiego organizmu – to fizjologiczny sygnał ostrzegawczy, a także zjawisko o wymiarze biologicznym, emocjonalnym i społecznym. Ostry ból pełni kluczową funkcję adaptacyjną, sygnalizując potencjalne lub rzeczywiste uszkodzenie tkanek. W przeciwieństwie do niego ból przewlekły traci funkcję ostrzegawczą i staje się chorobą. W starzejących się społeczeństwach krajów wysokorozwiniętych ból przewlekły coraz częściej uznaje się za zjawisko o charakterze cywilizacyjnym. W centrum badań prof. Starowicz-Bubak znajduje się układ endokannabinoidowy – naturalny system w naszym organizmie, który reguluje ból, emocje i odporność. – Porównuję go do wewnętrznego strażnika równowagi – gdy działa prawidłowo, chroni nas przed bólem i stresem. Gdy zostanie zaburzony, ból może wymknąć się spod kontroli, przyczyniając się do rozwoju choroby – mówi prof. Starowicz-Bubak. Razem z zespołem opracowała unikatowy model laboratoryjny współhodowli neuronów i komórek maziówkowych. Pozwala on badać, jak bodźce zapalne w zmienionym chorobowo stawie (np. kolanowym) wpływają na neurony bólowe – bez eksperymentów na zwierzętach. Profesor zajmuje się też zależnością między bólem a aktywnością układu nagrody w mózgu. Odkrycie, jak endokannabinoidy wpływają na ten układ w bólu przewlekłym, może wyjaśnić ich rolę w regulacji emocji, motywacji i uczenia się.

LIDIA MORAWSKA
Wybitna fizyczka, profesor zwyczajna na Queensland University of Technology. Pracuje nad globalną poprawą jakości powietrza, badając ultradrobne cząstki – zanieczyszczenia na tyle małe, że mogą przedostać się do naszego krwiobiegu.

OD DZIECKA CHCIAŁA ZROZUMIEĆ cuda otaczającego ją świata. Dziś jest m.in. laureatką międzynarodowej nagrody L'Oréal-UNESCO For Women in Science z 2023 roku, otrzymała tytuł doktor honoris causa Politechniki Lubelskiej, a w 2025 roku wyróżniono ją Nagrodą Premiera Australii w dziedzinie nauki. To jedynie kilka z jej licznych osiągnięć, ale jak sama mówi – nie skupia się na przeszłości i zawsze najważniejsza jest dla niej teraźniejsza praca. Kluczowym obszarem badań prof. Morawskiej jest wykrywanie najdrobniejszych cząstek w powietrzu, badanie spalania jako źródła zanieczyszczenia powietrza miejskiego, badanie cząstek obciążonych wirusami i promowanie lepszego zrozumienia jakości powietrza w pomieszczeniach. Jest autorką ponad tysiąca publikacji podkreślających zagrożenia dla zdrowia człowieka związane z narażeniem na zanieczyszczenia w budynkach, substancje chemiczne i czynniki biologiczne, wraz z gazami i cząstkami stałymi w wielu środowiskach, w tym na obszarach miejskich czy w obiektach takich jak domy, szkoły, hale sportowe czy transport publiczny. – Nie ma nic bardziej fundamentalnego niż powietrze, którym oddychamy. Współcześnie najczęściej robimy to w pomieszczeniach, jednak atmosfera wewnątrz budynków jest bardzo złożona i zmienna. Przez moje badania pomagam na nowo zdefiniować naukę o zanieczyszczeniu powietrza i zmienić sposób, w jaki łagodzimy i zapobiegamy związanym z nim zagrożeniom. Moim marzeniem jest, by nauka była podstawą decyzji, które chronią Ziemię i pozytywnie wpływają na społeczeństwo i zdrowie publiczne – mówi prof. Morawska. ➤



Zdjęcia: Orlen/Mateusz Kostrzewa, Łukasz Saturczak, Anthony Weate, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



MAŁGOSIA TURZAŃSKA
Kostiumografka o międzynarodowej renomie.

NAJŚWIEŻSZE DZIEŁO Turzańskiej to „Hamnet", ekranizacja powieści Maggie O'Farrell, której polska premiera jest planowana na początek 2026 roku. Jej kostiumy przenoszą widza w czasy Szekspira z charakterystyczną dla niej dbałością o detal i psychologię postaci. Zanim trafiła na plan w Hollywood, zaczynała w Polsce. Studiowała scenografię na warszawskiej ASP, ale podczas pracy przy „Janosiku. Prawdziwej historii" Agnieszki Holland odkryła, że jej światem jest kostium. Wkrótce przeniosła się do Nowego Jorku, gdzie rozpoczęła współpracę z twórcami kina niezależnego. Zadebiutowała filmem „Ain't Them Bodies Saints" (2013) z Rooney Marą i Caseyem Affleckiem, po którym przyszły kolejne sukcesy – „Stranger Things", „Plan Maggie" (2015) z Gretą Gerwig i „Nigdy cię tu nie było" (2017) z Joaquinem Phoenixem. Przełom przyniósł jej „Zielony Rycerz. Green Knight" (2021), a następnie „Pearl" (2022) i serial „Ekspatki" (2024) z Nicole Kidman. Choć od lat mieszka w Nowym Jorku, źródłem jej wyobraźni pozostaje polskie dzieciństwo. – Kultywowałam w sobie to, z czym wyrosłam: moje komunistyczne dzieciństwo, zabawa patyczkami i kamyczkami, robienie czegoś z niczego – wspomina w jednym z wywiadów.



JOANNA HAWROT
Projektantka i założycielka marki Hawrot.

OD 14 LAT KONSEKWENTNIE rozwija autorską filozofię „From Fashion to Art", w której moda staje się przestrzenią dialogu ze sztuką. Jej znakiem rozpoznawczym są współczesne kimona – synonim marki i manifest artystycznej tożsamości. Proces twórczy Hawrot przebiega w trzech etapach: od inspiracji orientalnymi formami, przez projektowanie autorskich tkanin, po współprace ze współczesnymi artystami, których dzieła przenosi na materiał. W ten sposób powstają ubrania będące zarazem „wearable art" – sztuką do noszenia. W swojej pracy projektantka pozostaje wierna japońskiej estetyce polaryzacji – minimalizmowi, który wyraża maksimum treści. Jej kimona trafiają do art lovers, dla których ubiór staje się formą osobistego kontaktu ze sztuką. W 2025 roku Hawrot zaprezentowała kolekcję „Wearable Art – Unseen Threads" na Expo w Osace, a następnie projekt „Visible Futures" w Maison Markul w Paryżu podczas Art Basel Paris. Prowadziła też warsztat „Obraz jako źródło. Ciało jako medium" na krakowskim Wawelu, pokazując, że moda może być doświadczeniem duchowym i artystycznym zarazem. ➤

Zdjęcia: Cindy Ord/Getty Images for SCAD, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

z dafi świetnie się prezentuje[sz]!

Sprawdź na dafi.pl



eprasa.pl a162b03e2e



MARTYNA ZASTAWNA
Ekspertka ds. klimatu i doradczyni ds. zielonych inwestycji Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

PRACĘ NAD MODĄ CYRKULARNĄ zaczęła od podstaw. Dekadę temu założyła WoshWosh, pierwszy w Europie start-up zajmujący się odnową obuwia. Pomysł, który nie miał prawa wypalić, okazał się nie tylko dochodowy finansowo, ale przede wszystkim środowiskowo. Zastawna wraz z zespołem uratowała 550 tysięcy par butów, które mogły skończyć jako odpad, i stopniowo zaczęła zmieniać myślenie klientów. Ze stanowiska prezeski odeszła w 2025 roku, by zamiast na biznesie skupić się jeszcze bardziej na zmianach systemowych. Jako ekspertka przemawiała na prestiżowych konferencjach na świecie i w Parlamencie Europejskim, a także współpracuje z Europejskim Bankiem Inwestycyjnym, gdzie doradza w obszarze zielonych inwestycji. Swoją rolę edukatorki i mentorki chce wynieść na jeszcze wyższy poziom, a bazując na własnym doświadczeniu, pomagać firmom w świadomym, zrównoważonym rozwoju i jego finansowaniu.



DR N. MED. MONIKA CZERSKA
Specjalistka neurologii, balneologii i medycyny fizykalnej. Łączy wiedzę medycyny zachodniej z elementami medycyny wschodniej i naturalnej.

ZDROWIE to harmonia między ciałem a umysłem. To podstawowa zasada, którą promuje dr Czerska. Tłumaczy praktyki ajurwedy i medycyny chińskiej na język medycyny zachodniej, sięga po psychologię, neuroepigenetykę, neuroendokrynologię, a nawet techniki mindfulness, pomagając pacjentom wprowadzać te cenne rzeczy do codziennego życia i faktycznie poprawiając ich samopoczucie. Na swoim koncie na Instagramie pokazuje osobiście proste ćwiczenia, które wykonywane regularnie poprawiają zdrowie, wyciszają stres i pozwalają lepiej się wyspać i zregenerować. Bez konieczności sięgania po kolejne tabletki. – Dbajmy o siebie – to naprawdę proste – przekonuje dr Czerska, absolwentka Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, doktorantka w Instytucie Psychiatrii i Neurologii w Warszawie i autorka programu Cztery Komnaty, który pomaga w odzyskaniu równowagi i świadomym kształtowaniu zdrowia na wielu poziomach. ●



NATALIA KITAMIKADO
Scenografka i projektantka.

MIĘDZYKULTUROWE DZIEDZICTWO mocno zaznacza się w stylu bycia, a także pracy japońsko-polskiej scenografki i kostiumografki Natalii Kitamikado. Biorąc pod uwagę fakt, że ukończyła École Nationale Supérieure des Arts Décoratifs w Paryżu i Wydział Wzornictwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, jej twórczość naturalnie łączy europejską dyscyplinę formy z japońską wrażliwością na detal i przestrzeń. Kitamikado projektuje scenografie i kostiumy do oper, baletów i musicali w Polsce i za granicą, w których każdy element ma znaczenie: tkanina, kolor, światło. Same kostiumy traktuje, jak mówi, niczym mapę, pozwalającą czytać emocje, zauważać przemianę bohatera. Natalia przekracza świadomie stosowane kody kulturowe w swoich pracach, by budować własny, nowy, uniwersalny język teatru. Praktykę w fachu zdobywała u boku Borisa Kudlički, z którym współpracowała przy realizacjach operowych, m.in. w Nowym Jorku, Brukseli, Pradze i San Francisco. Ostatnio była odpowiedzialna za stworzenie spektakularnej scenografii do głośnego „Najlepszego miasta świata. Opery o Warszawie" o odbudowie miasta stołecznego.

Zdjęcia: Bartek Porszke, Bartek Barczyk, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



Limitowane czekoladki Nespresso z kawałkami ziaren kakao to słodka przyjemność, która idealnie komponuje się z aromatyczną kawą.

Limitowana kolekcja kaw Nespresso to świąteczna magia zamknięta w kapsułce. Double Espresso – to wersja intensywna i jednocześnie aksamitna.





Smukłe i eleganckie kieliszki Nespresso Barista Mixologist to must-have na świąteczne przyjęcia – zaprojektowane z myślą o celebracji i odkrywaniu nowych smaków.



Kawa Nespresso Cinnamon and Candied Tamarind to kwintesencja zimy i świątecznych poranków. Urzeka połączeniem rozgrzewającego cynamonu ze słodkim tamaryndowcem.



Kubek termiczny Nespresso to idealny towarzysz zimowych spacerów. Jego elegancki design i funkcjonalność sprawiają, że kawa pozostaje gorąca, gdziekolwiek jesteś.





TU DZIEJE SIĘ MAGIA

Kawa Nespresso Sweet Almond and Hibiscus zachwyca delikatnym, migdałowym akcentem i subtelną słodyczą.

Nespresso Vertuo Lattissima to idealny prezent dla miłośników kawy – dzięki automatycznemu systemowi spieniania mleka i rozpoznawaniu kapsułek przygotujesz ulubioną kawę jednym przyciskiem.



ŚWIĘTA TO CZAS, GDY CODZIENNE CHWILE NABIERAJĄ MAGII I BLISKOŚCI. NESPRESSO ZAPRASZA DO ODKRYCIA LIMITOWANEJ KOLEKCJI KAW I AKCESORIÓW W OPAKOWANIACH INSPIROWANYCH KWIATAMI KAWOWCA, ZAPROJEKTOWANYCH PRZEZ ARTYSTKĘ THANDIWE MURIU. TO DOSKONAŁY PREZENT DLA TYCH, KTÓRZY LUBIĄ CELEBROWAĆ MOMENTY PEŁNE AROMATU I SPOKOJU. PODARUJ MAGIĘ PORANKA – ZAMIEŃ ZWYKŁY RYTUAŁ W ŚWIĄTECZNE PRZEŻYCIE.

eprasa.pl a162b03e2e

26 kobiet *na* 2026

Patrzeć do przodu

I MYŚLEĆ, ŻE MUSI SIĘ UDAĆ – WEDŁUG **IWONY KOZERY** TO POMAGA POKONYWAĆ TRUDNOŚCI W ŻYCIU ZAWODOWYM. Z ZAŁOŻYCIELKĄ FUNDACJI LIDEREK BIZNESU, PARTNERKĄ ZARZĄDZAJĄCĄ EY CONSULTING I PIERWSZĄ GOŚCINIĄ NASZEGO PODCASTU „KOBIETY BIZNESU" ROZMAWIAMY O BLOKADACH HAMUJĄCYCH KARIERĘ KOBIET, O TYM, JAK SOBIE Z TYM RADZIĆ, A TAKŻE O KOBIECYCH CECHACH, KTÓRE W DOBIE AI MOGĄ BYĆ NIEZASTĄPIONE W PROWADZENIU BIZNESU.

zdjęcia ŁUKASZ BARTYZEL rozmawia KARA BECKER

Czujemy się bezpieczniej, gdy zarządza nami mężczyzna. Tak uznała większość osób, niezależnie od płci, biorących udział w badaniach Fundacji Liderek Biznesu, zgodnie z którymi połowa polskich przedsiębiorstw jest zarządzana właśnie przez panów. Dlaczego wciąż tak jest?

IWONA KOZERA: To się na szczęście zmienia, choć rzeczywiście większość respondentów mówi, że jako przełożonych woli mieć mężczyzn. Rozmawialiśmy o tym z wieloma naukowcami i naukowczyniami w Fundacji Liderek Biznesu i wydaje się, że jest to efekt socjologiczny oparty na tym, że ludzie najczęściej mają szefów, a nie szefowe. Badania, a także obserwacje rynkowe wykazują jednak, że coraz więcej kobiet pracuje na najwyższych stanowiskach i ich skuteczność jako liderek jest oceniania tak samo dobrze lub lepiej jak w przypadku mężczyzn. Sytuacja się zmienia. Czy dostatecznie szybko? Absolutnie nie, ale po to działamy jako fundacja, żeby te zmiany przyspieszyć. Biorąc pod uwagę wyzwania, które stoją przed naszym krajem, kluczowe jest, by nastąpiła równość w możliwościach rozwoju. Ja patrzę na to także pod kątem niewykorzystanego talentu kobiet. A nas jako kraju, społeczeństwa i gospodarki w obecnych uwarunkowaniach nie stać na niepełne zastosowanie tego potencjału.

Co hamuje rozwój kobiet? Mówimy o barierach systemowych, ale są również te mentalne.

Zdecydowanie protestuję przeciwko temu, by mówić, że blokady są w kobietach. Są w naszym otoczeniu i uwarunkowaniach, w których funkcjonujemy. Takie podejście przyświeca działaniom Fundacji Liderek Biznesu. To nie jest problem, który kobiety mają pokonać, to wspólne zadanie pań i panów, a także całych firm.

Badania pokazują też, że kobietom trudniej negocjować, rozmawiać o pieniądzach, odpowiednio wyceniać swoją pracę. Jak to zmienić?

Rzeczywiście, ogólnie rzecz biorąc, kobiety dużo bardziej krytycznie niż ➤

eprasa.pl a162b03e2e



Marynarka,
golf i spodnie
BOSS
płaszcz
GAUDI

mężczyźni patrzą na siebie. I nie chodzi tu tylko o temat wynagrodzenia. W czasie swojej pracy wielokrotnie rozmawiałam z osobami, którym oferowałam zarządzanie dużym projektem albo takim dającym możliwość wykazania się, a co za tym idzie – awansu. Kobiety często mówiły: „Nie wiem, czy jestem gotowa, nie wiem, czy dam radę". Reakcja mężczyzn: „To trudne zadanie, obciążające. Potrzebuję konkretnej pomocy, ale oczywiście dam radę". Ten sam mechanizm działa, jeśli mówimy o pieniądzach czy negocjacjach. To, do czego zachęcam wszystkich – i panie, i panów – żeby zanim wpadną w swój sposób działania i myślenia, zatrzymali się. Przemyśleli. Zastanowili się, jak inaczej mogą zareagować w takiej sytuacji.

W swojej karierze zawodowej przebijała Pani szklane sufity. Czy były momenty, które szczególnie zapadły Pani w pamięć?

Podobnie jak całe moje pokolenie jestem w dość specyficznej sytuacji. Rozpoczęłam pracę zawodową w latach 90. To był początek transformacji. Nasz kraj, a także świat wyglądały zupełnie inaczej. Wszystko w Polsce budowało się od nowa. Oczywiście były sytuacje, w których pewnie, gdybym była świadoma tego wszystkiego, czego jestem teraz, zareagowałabym i działała inaczej. Zawsze jednak starałam się mieć wpływ na to, co robię. Uważam też, że nie należy niczego żałować. To także coś, co obserwuję w rozmowach z kobietami. I mówię: nie patrzmy w tył, patrzmy w przód. Traktujmy wszystko jako lekcję i korzystajmy z tego.

Jaka była Pani ścieżka kariery?

Myślałam, żeby w dłuższej perspektywie iść do przodu, nawet jeśli czasami trzeba się zatrzymać lub zboczyć z drogi. Najważniejsze, by się nie zniechęcać, nie poddawać i mieć świadomość kierunku. Obserwując dzisiaj młode kobiety, widzę, że mają tej świadomości więcej niż te z mojego pokolenia, kiedy zaczynały karierę. To naprawdę rewelacyjne! Poza tym, kiedy trafiałam na jakąś przeszkodę, starałam się znaleźć taką osobę, która zatrzyma mnie i szczerze powie, co powinnam robić inaczej. Ważne jest, żeby się tego nie bać. Nie musimy się zgadzać z wszystkim, co nam ktoś powie, ale czasem, jeśli nie poznamy innej perspektywy, możemy coś istotnego przeoczyć.

Zakładając Fundację Liderek Biznesu w 2014 roku, miała Pani plan działań na pięć lat. Tyle miało zająć wprowadzenie założeń dotyczących polityki równości w biznesie. Jakie to były założenia i jakie pojawiły się przeszkody, że ta praca wciąż się nie kończy?

Założyłam fundację, kiedy powstawały pierwsze możliwości wdrożenia w Polsce unijnej dyrektywy Women on Boards. Niestety, to okienko dość szybko się zamknęło, ponieważ byliśmy jednym z krajów, które ją zatrzymały. A ja, przyznaję to z dzisiejszej perspektywy, z dużą naiwnością postrzegałam to jako projekt, który ma określoną datę początku i końca. Chciałam, by fundacja odegrała pozytywną rolę we wdrażaniu tej dyrektywy. Zależało mi, by pomóc kobietom i przedsiębiorstwom zrobić to dobrze. Żeby nie było tak, że do zarządów i rad nadzorczych wejdą kobiety nie do końca do tego przygotowane. Dziś, jeśli chodzi o udział pań na takich stanowiskach zarówno w spółkach publicznych, jak i niepublicznych, zmienia się to zbyt wolno. Zainteresowanie kobiet i firm programami, które mogą pomóc im dokonać tej zmiany szybciej, wciąż jest naprawdę duże. Staramy się w tym aktywnie uczestniczyć.

NIE JESTEM ZWOLENNICZKĄ UPODABNIANIA SIĘ DO MĘŻCZYZN. WARTOŚCIĄ, KTÓRY KAŻDY WNOSI DO ORGANÓW ZARZĄDZAJĄCYCH, JEST *własny*, UNIKATOWY PUNKT WIDZENIA.

Dyrektywa wchodzi w życie w 2026 roku. Na spółki giełdowe nakłada obowiązek osiągnięcia do 30 czerwca jednego z dwóch celów: 40-proc. udziału kobiet wśród dyrektorów niewykonawczych lub 33-proc. udziału kobiet we wszystkich stanowiskach zarządczych. Jak realnie wpłynie to na równość w biznesie?

To pośrednio pytanie o parytety, chociaż przecież gdyby tak było, mówiłybyśmy o rozłożeniu 50/50, prawda? Faktem jest, że w Polsce wśród osób, które skończyły studia wyższe, większość stanowią kobiety. Regulacje w tym obszarze jak każde muszą być mądrze wprowadzone, a firmy powinny się do tego odpowiednio przygotować.

Zdjęcia: Łukasz Bartyzel, stylizacja: Karolina Limbach, asystentka stylistki: Zuzanna Krejа, makijaż: Kasia Biały/Van Dorsen Artists, włosy: Piotr Wasiński/Van Dorsen Artists, produkcja: Jagoda Komenda i Urszula Karczmarczyk-Wieczorkowska

eprasa.pl a162b03e2e



Trencz **VISTULA**
kozaki **VANDA NOVAK**

Nie była Pani za parytetami?

W tamtym momencie, ponad dekadę temu – nie. Dzisiaj jestem za wprowadzeniem regulacji, czyli wdrożeniem dyrektywy. Bez tego po prostu zbyt mało się zmienia. W związku z tym potrzebujemy mechanizmów, które to przyspieszą i sprawią, że ta kula śnieżna ruszy. Wtedy regulacje, mam nadzieję, przestaną być potrzebne. Jako społeczeństwo, które kształtowało się tysiące lat, przy obecnej dynamice w biznesie i otoczeniu nie jesteśmy w stanie samoistnie i wystarczająco szybko doprowadzić do poprawy sytuacji.

Jak dziś w biznesie jest postrzegana kobiecość? W latach 80. ubiegłego wieku projektanci stworzyli np. power suit, czyli garnitur siły, by pomóc kobietom wejść na rynek pracy i piąć się po szczeblach kariery. Był to jednak strój mocno inspirowany modą męską.

Najważniejsza jest autentyczność. Zwłaszcza dla młodych pokoleń. Zachęcam wszystkich, którzy zajmują stanowiska kierownicze, by ich podejście do prowadzenia działań biznesowych i rozwoju zespołów było na niej oparte, by nie udawali kogoś, kim nie są. Brak szczerości jest widoczny i odczuwalny, a wtedy ludzie nie mają pełnego zaufania. Wracając do kwestii kobiecości, absolutnie nie jestem zwolenniczką upodabniania się do mężczyzn. Wartością, którą każdy wnosi do organów zarządzających, jest własny, unikatowy punkt widzenia i sposób działania. Badania pokazują, że mieszane zespoły osiągają lepsze wyniki finansowe. Dzieje się tak, bo potrafią popatrzeć na zagadnienie z wielu różnych perspektyw.

„Financial Times" zwraca np. uwagę na to, że kobiety stawiają w biznesie „empatię nad racjonalnością, bezpieczeństwo ponad ryzykiem i spójność nad konkurencją". Podkreśla też, że w dobie sztucznej inteligencji te cechy mogą być jeszcze bardziej pożądane. Najnowszy raport McKinsey & Company „Future of Work" pokazuje, że do 2030 roku zapotrzebowanie na umiejętności społeczne i emocjonalne w biznesie wzrośnie o 11 proc. w Europie i o 14 w USA.

Zgadzam się z tymi hipotezami. Trzeba zachować zdrowy rozsądek. Rzeczywiście tak jest, że dzięki nowoczesnej technologii część naszej pracy będzie automatyzowana. Dlatego tym bardziej istotne stanie się zarządzanie i przywództwo oparte na strategii włączania ludzi. To zupełnie inny model prowadzenia biznesu niż te z poprzednich dekad. Szczególnie w przedsiębiorstwach, w których tworzy się wartość przez pracę ludzi, ich intelektualny rozwój i wykorzystanie ich możliwości. Trwałe przejście na otwarty model zarządzania będzie niezwykle istotne.

Co dziś pozwala Pani iść do przodu, gdy pojawiają się przeszkody?

Kiedy mam trudniejszy moment, staram się zrobić coś, co jest kompletnie niezwiązane z moją pracą. Najczęściej idę na długi spacer, co pozwala mi poukładać myśli. Trzymam się też zasady, że zrobię wszystko, co mogę, żeby mieć pozytywny wpływ. Albo myślę, że to po prostu musi się udać. ●

Całej rozmowy wysłuchasz w podcaście **KOBIETY BIZNESU** *na ELLE.pl i wszystkich platformach streamingowych.*

eprasa.pl a162b03e2e



BRENDAN FRASER zasłynął w latach 90. rolami w filmach „Więzy przyjaźni", serii „Mumia" czy potem „Miasto gniewu". Po dłuższej przerwie spowodowanej problemami zdrowotnymi i osobistymi wrócił w produkcji „Wieloryb", za którą w 2023 roku otrzymał Oscara. Jego kariera to opowieść o spektakularnym upadku, a także nadziei na odrodzenie. 16 stycznia do polskich kin wejdzie jego najnowszy obraz „Rodzina do wynajęcia" w reż. Hikari.

Zdjęcie: James Lisle/ Searchlight Pictures

eprasa.pl a162b03e2e

ELLE *Kultura*



redaguje MAJA CHITRO

eprasa.pl a162b03e2e



CZŁOWIEK *wobec* SAMOTNOŚCI

W SZCZYCIE KARIERY UCIEKŁ OD HOLLYWOOD, UTONĄŁ W MROKU, A GDY NIEWIELU DAWAŁO MU SZANSĘ, WRÓCIŁ W WIELKIM STYLU I ZDOBYŁ OSCARA. DZIŚ **BRENDAN FRASER** RACZY NAS JEDNĄ Z NAJBARDZIEJ PORUSZAJĄCYCH ZE SWOICH RÓL – CZŁOWIEKA, KTÓRY ZA ODPOWIEDNIĄ OPŁATĄ TOWARZYSZY OBCYM I SAMOTNYM W NAJWAŻNIEJSZYCH CHWILACH ICH ŻYCIA.

rozmawia MAJA CHITRO

W 2021 roku w Japonii powołano ministra do spraw samotności i izolacji, jednocześnie uruchamiając biuro przeciwdziałania tej jednej z najdotkliwszych bolączek dzisiejszego świata. 40 proc. Japończyków przyznaje, że odczuwa samotność w codziennym życiu. Ale to trend globalny, dotyczący mieszkańców Wschodu i Zachodu. Według najnowszych danych WHO jedna na sześć osób na świecie czuje się samotna. A w Polsce? Wyniki badań naukowców z Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu są wyjątkowo niepokojące – wskazują, że z powodu samotności cierpi ponad 60 proc. obywateli. Jak radzić sobie z tą narastającą epidemią? Wspomniani już Japończycy stosują m.in. usługę osób do wynajęcia. Taka uprzejmość jest dość kosztowna, ale nie na tyle, by nie można było sobie na nią pozwolić. Tym samym można wynająć chłopaka lub dziewczynę, żałobnika, dalekiego członka rodziny, kogoś, kto wysłucha albo przytuli... Właśnie o tym obcym dla zachodniej kultury fenomenie opowiada w swoim najnowszym filmie, komediodramacie „Rodzina do wynajęcia", Hikari. Urodzona w Osace reżyserka, która dotąd pracowała m.in. przy takich produkcjach, jak „Tokyo Vice", „Awantura" czy „37 sekund", przeniosła się do Stanów Zjednoczonych jako 17-latka. Tam studiowała teatr i taniec na Uniwersytecie w Utah, a potem ukończyła wydział filmowy Uniwersytetu Południowej Kalifornii. Ma więc doświadczenie przenikania się kultur, co pozwoliło jej stworzyć uniwersalną opowieść o samotności.

Phillip – w tej poruszającej roli Brendan Fraser – to amerykański, dojrzały już aktor mieszkający w Tokio, któremu się nie wiedzie. Ostatnim poważniejszym zleceniem była reklama pasty do zębów, w której wystąpił jako człowiek-tubka. W Japonii jest sam. Walczy z demonami. I zdaje się, że początkowo przegrywa. Ale pewnego dnia dostaje propozycję wcielenia się w żałobnika podczas lokalnej, tradycyjnej ceremonii pochówku. Robi to, po czym chce go zatrudnić Shinji Tada (grany przez Takehiro Hirę, znanego m.in. z „Szoguna" czy „Pogłosek"), szef agencji wynajmującej ludzi do towarzyszenia potrzebującym lub samotnym, który ową ideę tłumaczy w ten sposób: „Sprzedajemy emocje. Gramy dla klientów role rodziców, rodzeństwa, przyjaciół, bliskich". Ten koncept wciąż wzbudza zdziwienie w zachodniej kulturze, jednak Phillip z czasem odkrywa, że w udawanych relacjach kryje się prawdziwa potrzeba bliskości i sensu. „Rodzina do wynajęcia" jest melancholijnym portretem samotności, iluzji więzi i tęsknoty za byciem zauważonym, z Brendanem Fraserem grającym człowieka, który sam coraz bardziej gubi granicę między rolą a rzeczywistością.

Trudno byłoby znaleźć lepszego kandydata do tego filmu. Brendan Fraser był wielką gwiazdą kina przełomu lat 90. i 2000., a na jego koncie zapisały się m.in. takie blockbustery jak „Mumia", „Więzy przyjaźni", „George prosto z drzewa", „Spokojny Amerykanin" czy „Miasto gniewu". Jednak z czasem jego kariera zaczęła zwalniać. Media spekulowały na temat problemów z używkami i w życiu prywatnym. Fraser odsunął się od Hollywood, a głos zabrał po latach, przy okazji premiery „Wieloryba" w reż. Darrena Aronofsky'ego, za którego zdobył zresztą Oscara. Opowiedział o depresji będącej wynikiem problemów zdrowotnych, śmierci matki, a także molestowania przez krytyka i wieloletniego dyrektora Hollywoodzkiego Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej, Philipa Berka. Na wyznanie dotyczące niedopuszczalnego zachowania dziennikarza (do którego doszło w 2003 roku) zdecydował się dopiero po wybuchu ruchu #metoo, po czym na własnej skórze doświadczył hollywoodzkiego ostracyzmu spowodowanego oskarżeniami.

Ta samotność była dojmująca na wielu poziomach. Jako że „Rodzina do wynajęcia" porusza m.in. temat osamotnienia, Fraser podczas rozmowy odniósł się do osobistych doświadczeń. – Ten film jest o tym, co prawdziwe i udawane, bo granica między jednym a drugim jest bardzo cienka. W tej przestrzeni dzieje się historia – o świecie trochę prawdziwym, a trochę zmyślonym, moralnie i emocjonalnie zaś bardzo niejednoznacznym – tłumaczy. – Dzięki temu przestałem spoglądać na ludzi szukających ofert wynajęcia osób do towarzystwa jak na klientów, którym coś się dostarcza. Zobaczyłem w nich po prostu osoby proszące o pomoc. A proszenie o pomoc to duża rzecz. Wymaga wielkiej odwagi. Sam przez wiele lat nie wiedziałem, że można się o nią zwrócić. Naprawdę. Aż w końcu to zrobiłem. I na szczęście nie było za późno. Ku mojemu zaskoczeniu prawie zawsze znajduje się ktoś, kto poda pomocną dłoń. Dziś, kiedy ktoś prosi mnie o pomoc, robię, co mogę. Przepraszam, zapędziłem się trochę zbyt emocjonalnie, za bardzo się odsłaniam, co? No bo hej, to tylko film, prawda? Rozrywka! – stara się rozluźnić atmosferę.

Ale to ważny, uniwersalny temat, który chcę pociągnąć. Przywołuję więc jedno ze zdań, które padają w filmie, a które notuję sobie w kalendarzu: „Czasem wszystko, czego potrzebujemy, to ktoś, kto spojrzy nam w oczy i przypomni, że istniejemy". Pytam Brendana, czego podczas pracy nad filmem dowiedział się o samotności, jednak nie tej wynikającej z braku ludzi wokół, lecz niemożności bycia dostrzeżonym. – Chodzi ci też pewnie o potrzebę nawiązania relacji, prawda? Bo to się łączy – zwraca się do mnie. – Cóż, myślę, że można coś z tym zrobić, jeśli tylko tego chcesz, choć nie da rady wymusić na nikim, by cię zobaczył. Możesz jednak o to poprosić. Na podobne pytanie odpowiadał wczoraj Akira Emoto (w filmie gra zapomnianego aktora cierpiącego na demencję – przyp. red.), który swoją drogą jest takim japońskim Ianem McKellenem, nie uważasz? Jego refleksja naprawdę mnie poruszyła, bo powiedział, że samotność nie musi być niczym złym, może stać się ➤

Zdjęcie: James Lisle/Searchlight Pictures

eprasa.pl a162b03e2e

przestrzenią rozwoju, czego zrozumienie przychodzi jednak w późniejszych latach. Mimo wszystko możliwość dzielenia tego doświadczenia z kimś nawet podczas rozmowy sprawia, że wszystko nabiera sensu – zamyśla się. – To ciekawe, Maju, że właśnie ten cytat wybrałaś, bo nie jesteś w tym wyborze jedyna. Wiele osób, przyjaciół, którzy widzieli film, mówiło mi o tej scenie w barze. To, co stworzyła Hikari, nie jest więc filmem, produktem, tylko staje się doświadczeniem.

Każda odpowiedź Frasera wydaje się osobista, szczera mimo hollywoodzkiego treningu. Wielokrotnie podczas rozmowy zwraca się do dziennikarza, skraca dystans, choć dzielą nas tysiące kilometrów, jest ciekawy drugiej osoby, jej kultury. – Skąd jesteś? – pyta na początku. Podobnie ciekawy był Japonii, nie tylko ze względu na fakt, że akcja „Rodziny do wynajęcia" dzieje się właśnie tam. – Byłem w Tokio wcześniej czterokrotnie, ale zawsze uwięziony w hotelu, w którym rozmawiałem z dziennikarzami. Lecz za każdym razem, kiedy udało mi się wymknąć, robiłem wszystko, by się zgubić w tym potężnym mieście. Taki eksperyment, żeby sprawdzić, czy ktoś mi pomoże. I zawsze pomagał – uśmiecha się. – Odkąd pamiętam, podziwiam japońską popkulturę, jedzenie, estetykę, ciekawi mnie historia, więc pod tym względem byłem przygotowany. Czymś zupełnie innym była za to nauka japońskiego na tyle, by brzmieć jak najwiarygodniej w roli, a więc jak ekspat, z akcentem, pewną intonacją, która sugeruje, że to nie mój język. W angielskim często słyszysz pochodzenie mówiącego, np. że jest z Francji albo Niemiec. Więc chciałem brzmieć jak człowiek z Zachodu. Na szczęście mam naturalną łatwość naśladowania, a pomagała ekipa, podawali mi kontekst, analizowaliśmy sceny, by wyszło jak najnaturalniej. Bardzo chcę wrócić do Japonii, dzięki filmowi odbyłem piękną podróż, również w głąb siebie. To też powód, dla którego zdecydowałem się na rolę Phillipa. Co to oznacza? – Wiele rzeczy, w tym nowe doświadczenie pracy – tłumaczy Brendan. – Japońska ekipa filmowa pracuje jak zespół Formuły 1. Błyskawicznie przestawiają sprzęt, są zorganizowani, natychmiast reagują, a pracę traktują bardzo serio. Imponujące. Poza tym w Japonii nigdy nie poczułem się „nie na miejscu", choć wiadomo, nie sposób się nie wyróżniać. Mam 191 centymetrów, jestem białym facetem, więc dosłownie wystaję ponad tłum. Najbardziej uderza mnie jednak zawsze szacunek, z jakim traktują się tam ludzie. Każdego obdarza się uprzejmością, pewnego rodzaju ważnością. To sposób, w jaki funkcjonują. Podziwiam.

Hikari przed naszą rozmową z Brendanem zdradziła, że nie trzeba było go długo przekonywać do scenariusza. – Wyróżniał się na tle innych, które w tym czasie do mnie przychodziły. Zaciekawił mnie tytuł: „Rodzina do wynajęcia". Jak można wynająć rodzinę? Słyszałem, że w Japonii można wynająć prawie wszystko, ale rodzinę? Gdy Hikari powiedziała, że zdjęcia odbędą się w Tokio, oznajmiłem tylko: „Walizki już spakowane". Potem tłumaczyła mi wszystko, że taka agencja to nie tylko biznes, lecz także wypełnienie pustki, przez którą ludzie cierpią – mówi. – Wiesz? Tokio z lotu ptaka wygląda jak ul. A jednocześnie to jedno z najbardziej samotnych miejsc na świecie. Zresztą każde duże miasto takie bywa. Samotność ma tu inny wymiar. Całe grupy ludzi, np. starszych, tęsknią za bliskością, by zostać wysłuchanym, z kimś po prostu pobyć. Więc czasem to, co się wynajmuje, to dotyk, rozmowa, obecność. Nawet gest głaskania włosów przez godzinę. Wiem, brzmi osobliwie, ale jest w tym coś ludzkiego, co mnie porusza.

Ten kontrast kultur okazał się kluczowy nie tylko dla budowania roli, lecz także w życiu prywatnym Brendana. – Phillip pochodzi z Zachodu, z miejsca, które zostawił za sobą, z którego ucieka emocjonalnie. Jest po pięćdziesiątce, zupełnie jak ja. My, mężczyźni, w tym wieku często zadajemy sobie pytanie o to, jak nas wychowano – mówi Fraser. – Jeśli mieliśmy szczęście, nie byliśmy dziećmi, nad którymi wisiała twarda ręka ojca.

SŁYSZAŁEM, ŻE W JAPONII MOŻNA WYNAJĄĆ PRAWIE WSZYSTKO, ALE *rodzinę*? CAŁE GRUPY LUDZI TĘSKNIĄ ZA BLISKOŚCIĄ, BYCIEM WYSŁUCHANYM. WIĘC WYNAJMUJE SIĘ DOTYK, ROZMOWĘ, OBECNOŚĆ.

Ale wielu z nas doświadczyło braku czułości. Phillip pochodzi z takiego świata. Nieświadomie szuka ojcowskiej uwagi. Równocześnie chowa w sobie instynkt ojcowski i potrafi go wykorzystać, gdy zostaje wynajęty przez matkę dziewczynki, której ma pomóc dostać się do elitarnej szkoły. To film o szukaniu spełnienia, o dojrzewaniu i o tym, że bliskość można znaleźć tam, gdzie się jej nie spodziewasz.

A czy sam aktor spodziewał się tego, że po okresie wycofania i trudów zdobędzie Oscara i wróci na właściwe tory? – Pytanie „co dalej?" zawsze się w końcu pojawia. Po „Wielorybie" na horyzoncie zaczęła majaczyć „Rodzina do wynajęcia", choć przez strajki, przerwy, szukanie finansowania produkcja zajęła około pięciu lat. Ale nie ma magicznej skrzyni z filmami, z której po zdobyciu Oscara wyciągasz tylko świetne projekty. Ten przemysł nie zna litości.

Czy mimo wszystko Brendan Fraser czuje się dziś spełniony? Uśmiecha się, chwilę zastanawia, spogląda głęboko w oczy i odpowiada: – Nie oceniam swojego życia przez pryzmat zawodowych osiągnięć. Moje dzieci mają się dobrze. Mam nadzieję, że pogoda się uspokoi, bo drzewa w ogrodzie są podejrzanie zielone jak na tę porę roku. Kolejna praca majaczy na horyzoncie. I wszystko to wymaga wysiłku. Lecz tak ma już być. Życie – tak to się nazywa. ●

eprasa.pl a162b03e2e



Boss recognize Boss

Natychmiastowy zastrzyk pewności siebie

BOSS Fragrances wykracza poza ramy swojego najbardziej legendarnego zapachu BOSS Bottled, aby zaprezentować nową kompozycję olfaktoryczną. Przedstawiamy BOSS Bottled Beyond: pierwszą imbirowo-skórzaną wodę perfumowaną, w której przeciwstawne nuty kolidują ze sobą w harmonijnej grze. To idealne połączenie innowacyjności i trwałości – nowy zapach zaciera granice między niszowym rzemiosłem a atrakcyjnością uznanego bestsellera. Dualizm wyjątkowych składników, odzwierciedlony w monogramie z podwójnym B na flakonie, wzbudza podwójną motywację i podwaja sukces.

BOSS Bottled – przykład prawdziwej historii sukcesu – zdefiniował rynek męskich zapachów wprowadzeniem w 1998 roku pierwszej kompozycji zapachowej gourmand dla mężczyzn. Ta zdecydowana i nowoczesna, stylowa i wyjątkowa rodzina zapachów od dawna odzwierciedla ducha mężczyzny BOSS. Od czasu premiery oryginalnej ikony zapachowej marka BOSS ewoluowała, podobnie jak rozumienie sukcesu, który polega obecnie nie tylko na realizacji osobistych ambicji, lecz także na docenianiu wkładu innych.

W ramach gigantycznego przedsięwzięcia trzy wyjątkowe pierwszoplanowe osobistości – Bradley Cooper, Maluma i Vinicius Junior – zostały nowymi globalnymi ambasadorami marki BOSS Bottled Beyond. Ci inspirujący, utalentowani bohaterowie kampanii są liderami w swoich branżach – filmu, muzyki i sportu. Odzwierciedlają istotę braterstwa, która pokazuje, skąd mężczyźni BOSS czerpią inspirację i jak inspirują innych.



BOSS Bottled Beyond dostępny w Douglas, Sephora oraz na Douglas.pl i Sephora.pl

eprasa.pl a162b03e2e

WYGRAŁ *Chopina*

ERIC LU, ZWYCIĘZCA XIX KONKURSU CHOPINOWSKIEGO, ZNANY JUŻ MIŁOŚNIKOM KLASYKI Z XVII EDYCJI, W KTÓREJ ZAJĄŁ CZWARTE MIEJSCE. TO DRUGI W HISTORII REPREZENTANT USA ZE ZŁOTYM MEDALEM IGRZYSK PIANISTYCZNYCH.

tekst MAJA CHITRO

Wybijała 22.00. Był poniedziałek, ostatni dzień XIX Konkursu Chopinowskiego. Pół godziny wcześniej skończyła grać ostatnia finalistka, Japonka Shiori Kuwahara. Jednak największe emocje dopiero miały nadejść. Coraz więcej osób zbierało się w foyer filharmonii, by usłyszeć werdykt. Tym bardziej ekscytujący, że w tym roku nie było „pewniaka". Mogło się zdarzyć wszystko. Poziom techniczny był niezwykle wysoki, choć komentatorzy narzekali, że wśród uczestników nie mogą znaleźć osobowości na miarę... No właśnie, kogo? Ivo Pogorelicia? Marthy Argerich? Maurizia Polliniego? Takie persony, które stają się ikonami za życia, nie zdarzają się na co dzień. I dobrze.

Młodzi pianiści, którzy mierzyli się przez trzy tygodnie października z trudną, ale i wdzięczną materią Chopinowską, to artystyczny top. Trzy etapy przesłuchań i runda finałowa były ogromnym wysiłkiem dla muzyków, członków jury, a także publiczności. No właśnie, skoro już o niej – w tym roku najczęstsze memy, które pojawiały się w kontekście Konkursu Chopinowskiego, dotyczyły symfonii kaszlu, który rozlegał się w Sali Koncertowej Filharmonii Narodowej w każdej przerwie. Na ten temat rozpisywały się też międzynarodowe media, w których na co dzień trudno znaleźć wzmianki o muzyce klasycznej. Ale konkurs to fenomen popkulturowy, który miliony odbiorców obserwowały na żywo, w telewizji, strefach chopinowskich, radiu, na YouTubie i TikToku. Na niewyobrażalną skalę.

Był to również konkurs, w którym po raz pierwszy w historii przewodniczącym jury nie był Polak, lecz pochodzący ze Stanów Zjednoczonych zwycięzca edycji z 1970 roku, Garrick Ohlsson. Decyzja Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina wywołała burzę wśród śledzących konkurs na facebookowej grupie melomanów. Ale to nie jedyne zaskoczenie. W tej edycji po raz pierwszy zastosowano nowy system punktacji i nową wersję koncertów fortepianowych e-moll i f-moll, które wybrzmiewają w finale. Zostały przepisane w oparciu o badania historycznych źródeł, by jak najwierniej oddać intencje kompozytora, jak głosi komunikat NIFC. Nie wszystkim się spodobało... Być może nie przepadamy za zmianami? A może tak wielkie wydarzenie to nie czas na eksperymenty? Te pytania padały co i rusz.

Około północy foyer filharmonii było już pełne dziennikarzy z różnych zakątków świata, ekipy filmowej Jakuba Piątka, reżysera nagrodzonego Emmy „Pianoforte" (w tym roku pracował nad serialem), przyjaciół i znajomych finalistów. Robiło się coraz duszniej, ale atmosfera była serdeczna. Jury zeszło na dół o 2.28 nad ranem. Dyrektor NIFC, dr Artur Szklener, odczytał wynik: pierwsze miejsce i złoty medal zdobył 27-letni reprezentant USA, Eric Lu, znany publiczności, gdyż dekadę temu uplasował się w igrzyskach pianistycznych na czwartej pozycji. Prywatnie uczeń jednego z najwybitniejszych współczesnych pianistów, Wietnamczyka Dang Thai Sona (zwycięzcy Konkursu Chopinowskiego z 1980 roku, który kształcił m.in. Cho Seong-jina i Bruce'a Liu), po występie w 2015 roku w Warszawie zwyciężył w 2018 roku w prestiżowym konkursie w Leeds. Na koncie ma już kilka albumów. Mimo to nie był oczywistym wyborem. Decyzja spotkała się z krytyką, choć Lu zachwyca opanowaniem w stresie i nagłej chorobie oraz porywającą, choć momentami zdystansowaną opowieścią chopinowską, przejrzystą barwą... Lu jest poetą fortepianu. Jego muzykę warto postarać się usłyszeć między nutami.

Do domu, po ogłoszeniu wyników, wróciłam przed czwartą nad ranem. Ukontentowana. Bo w starciu z męczącą codziennością wygrała w końcu kultura. I muzyka Erica Lu, która być może nie jest oczywista, ale kto powiedział, że taka powinna być?

Zdjęcie: Wojciech Grzędziński/Narodowy Instytut Fryderyka Chopina

eprasa.pl a162b03e2e



eprasa.pl a162b03e2e

wystawa

redaguje MAJA CHITRO





W MAGICZNYM DOMU

Dom. To skomplikowany konstrukt. Może być pojęciem abstrakcyjnym albo czymś zupełnie fizycznym. Synonimem bezpieczeństwa lub przeciwnie – jego braku. „Dom dzienny, dom nocny" to wystawa o cienkiej granicy dzielącej te metaforyczne przestrzenie. 33 artystów, m.in. z Polski, Białorusi, Kanady i Japonii, opowiada o domach, które pamiętają emocje, noszą ślady kłótni, ciszy i snów. Inspiracją stała się powieść Olgi Tokarczuk – jako punkt wyjścia do pytań o to, gdzie kończy się przestrzeń, a zaczyna wnętrze człowieka. Widz porusza się tu jak po labiryncie wspomnień i stanów. To również pierwsza publiczna prezentacja kolekcji youtubera i dziennikarza Radosława Kotarskiego, tworzonej z przekonania, że sztuka powinna żyć wśród ludzi, nie w magazynach.

DOM DZIENNY, DOM NOCNY.
Prace z kolekcji Radosława Kotarskiego, MOCAK, Kraków, do 15.02.2026

Założyć na rękę małe dzieło promujące wystawę Warhola i Pollocka to nie lada sztuka. **MUZEUM THYSSEN-BORNEMISZA** 350 zł



TEMPERAMENT I NAMYSŁ

Jak zestawić z sobą dwóch artystów, którzy patrzyli na świat z przeciwległych biegunów: impulsywnego **PABLA PICASSA** i introspektywnego **PAULA KLEE**? Okazuje się, że jest na to metoda. Ich prace, które w swojej kolekcji zebrał *Heinz Berggruen* – jeden z najważniejszych marszandów XX wieku – na madryckiej wystawie układają się w rozmowę o granicach formy, ironii i duchowości. Spotykają się tu południowy, hiszpański temperament z północnym, szwajcarsko-niemieckim namysłem, w którym geometryczny porządek ściera się z żywiołem koloru. Cztery sekcje wystawy prowadzą widza przez portrety, pejzaże, przedmioty i arlekiny niczym przez szkic idei nowoczesności. Niezwykle aktualnej.

PICASSO AND KLEE IN THE HEINZ BERGGRUEN COLLECTION
Muzeum Thyssen-Bornemisza, Madryt, do 1.02.2026

eprasa.pl a162b03e2e



MODNIE

Annie Leibovitz otworzyła pierwszą tak obszerną retrospektywę swoich prac w Hiszpanii, w The MOP Foundation. Wystawa obejmuje pięć dekad pracy artystki, która zrewolucjonizowała sposób patrzenia na sławę, ciało i wizerunek. Od zakulisowych ujęć Rolling Stonesów po teatralne sesje dla najważniejszych magazynów mody, zdjęcia Amerykanki są zarazem dokumentem i fikcją, reportażem i fantazją, dzięki czemu wystawa prowadzi widza przez fascynujące cztery rozdziały: od muzycznych początków po modowe baśnie, pokazując ewolucję języka fotograficznego Leibovitz, jej zdolność do łączenia intymności z monumentalnym rozmachem. Nie brakuje też mniej znanych kadrów, które odsłaniają czułość i dystans artystki wobec swoich bohaterów.
„Wonderland" to nie tylko zestawienie druków, lecz także instalacje wideo. Przy okazji wystawy warto zwiedzić La Coruñę, piękne portowe miasto nad oceanem. Leibovitz to kolejne wielkie nazwisko po Pennie, Newtonie, Lindberghu, Meiselu i Baileyu wystawiane w MOP, fundacji Marty Ortegi Pérez, umacniające pozycję przestrzeni jako jednego z najważniejszych ośrodków fotografii w Europie.

WONDERLAND. ANNIE LEIBOVITZ
The MOP Foundation, La Coruña, do 1.05.2026



NIEPORZĄDKI

Farba wobec druku, gest wobec powtórzenia. Jeden rzucał kolorami jak granatem, drugi zamieniał twarze gwiazd w towar. A jednak obaj rozgrywali tę samą partię – o to, czym jest przestrzeń obrazu i jak daleko można się w niej ukryć. Ponad sto prac, od dripów Pollocka po srebrzystych „Elvisów" Warhola, pokazuje, że abstrakcję i pop-art łączy sporo, choćby nacisk na konceptualną stronę sztuki. Muzeum Thyssen-Bornemisza w tym sezonie lubi zestawiać z sobą odmienne artystycznie głosy. Pollock próbował rozpuścić formę i samego siebie. Warhol patrzył z dystansu, jakby chciał udowodnić, że sztuka może być maszyną. Tym samym ich prace tworzą mapę XX wieku, pełną śladów i kłamstw... Pollock okazuje się nie tak czysty, jak go zapamiętano. Warhol zaś, mistrz chłodu, nagle odsłania emocję ukrytą w serii. To spotkanie dwóch Ameryk, które wciąż pytają o sens i znaczenie sztuki.

WARHOL, POLLOCK AND OTHER AMERICAN SPACES
Muzeum Thyssen-Bornemisza, Madryt, do 25.01.2026

Zdjęcia: Staatliche Museen zu Berlin, NNG, Museum Berggruen, fotograf: Dietmar Katz; Ben Sriller, Jacquetta Wheeler, Ai Tominaga, Karolina Kurkova, Oluchi Onweagba and Stella Tennant, Paris, 2001. © Annie Leibovitz; Andy Warhol "Jackie II", 1966, bpk/Staatsgalerie Stuttgart; serwis prasowy

REKLAMA



eprasa.pl a162b03e2e



muzyka

JEŚLI MIAŁABYM WSKAZAĆ najodważniejszą dziś gwiazdę pop, zdecydowanie byłaby to Katalonka *Rosalía*. Nikt nie eksperymentuje tak z dźwiękiem i głosem jak ona. Zaczęło się od fascynacji flamenco, co wybrzmiało potem na jej albumach, choćby w wielokrotnie pokrytym platyną „El Mal Querer". Ale zanim artystka zaczęła tworzyć własną muzykę, wzięła udział w talent show „Tú sí que vales". Nie zaszła daleko. I dobrze, nauczyła się bowiem słuchać swojej intuicji. I tak na trzecim albumie „Motomami" dała się ponieść Japonii, by na czwartym, najnowszym „Lux" powalić na kolana publiczność. Cztery części niczym w symfonii tworzą zbiór przemyślanych, maksymalistycznych pieśni, wykorzystujących chór i muzykę klasyczną, prezentując bogaty, napakowany znaczeniowo pop, jakiego dawno nie było. Pierwszy światło dzienne ujrzał singiel „Berghain" (do którego klip powstał w Warszawie) i okazało się, że Hiszpanka oferuje złożone, sakralne, operowe przeżycie. Co więcej, śpiewa po francusku (nawiązując do Joanny D'Arc), po ukraińsku (wspominając św. Olgę Kijowską), po mandaryńsku (poetkę i mistyczkę Sun Bu'er) i w 10 kolejnych językach, czerpiąc z innych kultur. Również polskiej, bo w warstwie wizualnej wybrzmiały echa „Trzech kolorów" Kieślowskiego. Mamy tu Björk i powidoki Vivaldiego. Mamy nowy język muzyki. Album wybitny. Dzieło sztuki.



LUX
Rosalía, Sony

Już nie Labubu, ale Hirono – te laleczki stały się nowym bitem. Wśród nich melancholijny pianista lub Mały Książę. **POP MART** 500 zł





JAKIE SMAKI TYM RAZEM?

Muzyka Henryka Mikołaja Góreckiego wraca w wielkim stylu, choć jego „Symfonia pieśni żałosnych" lądowała już na pierwszym miejscu listy przebojów „Billboardu" (w wykonaniu NOSPR-u pod dyrekcją Krzysztofa Pendereckiego z udziałem Beth Gibbons z Portishead). Tym razem III symfonię na warsztat wziął Krzysztof Urbański z Orkiestrą Filharmonii Narodowej, i to w innowacyjny sposób: z trzema solistami zamiast jednej sopranistki. Każdy z głosów – Edyty Krzemień, Anny Federowicz i Michała Sławeckiego – opowiada inną historię straty i tęsknoty, tworząc z tej muzyki intymny tryptyk o żałobie, nadziei i miłości. Urbański mówi wprost: „Nie słuchajcie. Odczuwajcie".

GÓRECKI 3
Krzysztof Urbański, Orkiestra Filharmonii Narodowej, FN



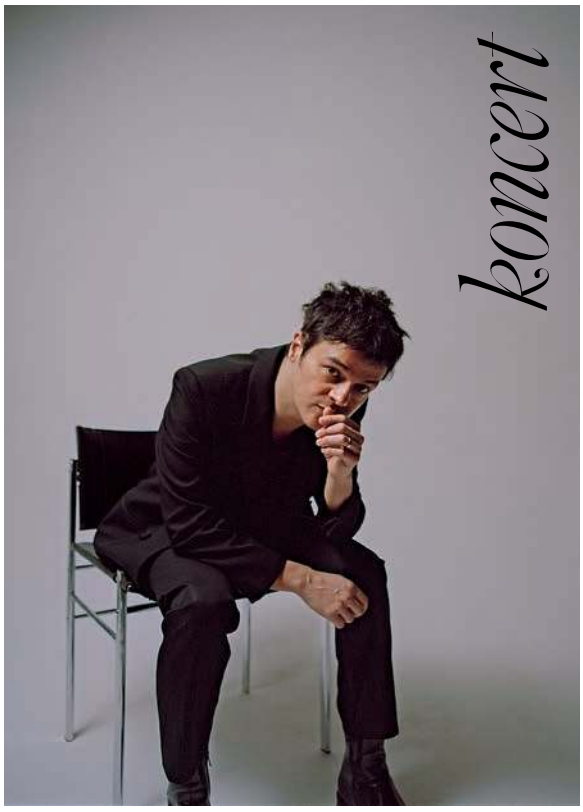
MUZYCZNA ELEGANCJA

Już jako mała dziewczynka słuchała Etty James. Potem przyszła fascynacja Amy Winehouse. Dziś, wraz z wydaniem drugiego albumu w karierze, Olivia Dean bije rekordy, plasując cztery swoje piosenki w pierwszej dziesiątce UK Single Chart. Jako pierwsza kobieta w historii. „The Art of Loving" to opowieść o miłości, dojrzewaniu, poszukiwaniu spokoju, a także pozwoleniu sobie na niezgodę, ból i tęsknotę, gdy uczucie wygasa. Albo zawodzi. Fantastyczny singiel „Man I Need" podbił media społecznościowe, „So Easy (To Fall in Love)" to cudny manifest, a wszystko utkane z funku, jazzu, popu i miękkiego soft rocka.

THE ART OF LOVING
Olivia Dean, Universal Music

Zdjęcia: Charles Gall, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



JUŻ CZAS

Jamie Cullum wraca do Polski z dwoma koncertami w ramach europejskiej trasy. Brytyjski artysta wystąpi 19 kwietnia 2026 roku w katowickim NOSPR-ze, a dzień później w warszawskim Teatrze Wielkim Operze Narodowej. Znany z niezwykłych aranżacji i łączenia jazzu z popem i hip-hopem, Cullum od lat porywa kolejne pokolenia publiczności na całym świecie. Ma na koncie m.in. nominacje do Brit Awards i Grammy oraz współpracę z Clintem Eastwoodem przy filmie „Gran Torino".

JAMIE CULLUM
NOSPR, Katowice, 19.04.2026
Teatr Wielki Opera Narodowa, Warszawa, 20.04.2026



W CISZY SŁYCHAĆ WIĘCEJ

Debiut Evy Libertad to przełomowe wydarzenie w hiszpańskim, a także europejskim kinie – pierwszy film, który w pełni otwiera sale kinowe dla społeczności niesłyszących. Tym razem to słyszący mierzą się z zamierzoną formą wykluczenia, przyglądając się migającym aktorom albo zapadając się w głuchej ciszy (świetny zabieg formalny!). „Dźwięki miłości" to film o rodzinie, w której na świat przychodzi dziecko. O komunikacji i potrzebie bycia zrozumianym. Opowiedziany bez patosu, z wielką wrażliwością. W roli głównej Miriam Garlo, niesłysząca siostra reżyserki, zachwyca precyzją emocji, budując wiarygodny portret kobiety zmagającej się z codziennym wykluczeniem. Towarzyszy jej Álvaro Cervantes, który specjalnie do tego filmu nauczył się języka migowego. To rola jego życia, pełna skupienia i czułości. Ich duet sprawia, że obraz staje się głęboko ludzkim doświadczeniem.

DŹWIĘKI MIŁOŚCI
reż. Eva Libertad, od 9.01.2026

REKLAMA



eprasa.pl a162b03e2e

DIALOG *z przyszłością*

CARTIER JEST ZNANY Z DWÓCH RZECZY. NAJWYŻSZEJ KLASY JUBILERSTWA I KURATORSTWA SZTUKI. DZIAŁAJĄCA OD 1984 ROKU FONDATION CARTIER WŁAŚNIE OTWIERA NOWY ROZDZIAŁ W HISTORII WŁASNEJ I PARYŻA.

tekst ANGELIKA WARLIKOWSKA


1


2


3

1. Budynek Fondation Cartier, w którym kiedyś znajdował się dom handlowy Grands Magasins du Louvre.
2. Hiperrealistyczna rzeźba Rona Muecka prezentująca kobietę z zakupami.


4

3. Prawdziwe drzewo to część pracy brazylijskiego artysty Luiza Zerbiniego z 2012 roku.
4. „Salon de eventos" – architektoniczna instalacja Freddy'ego Mamani, artysty z Boliwii.
5. Nowoczesna przestrzeń wystawiennicza złożona z pięciu ruchomych platform.


5

Fondation Cartier pour l'art contemporain – tak prezentuje się pełna nazwa galerii sztuki współczesnej. Na otwarcie jej nowej siedziby przyleciałam do Paryża pod koniec października. Miasto odetchnęło po pierwszej edycji Art Basel, ale duch sztuki jeszcze się nad nim unosi. Fundację Cartier odwiedziłam kilka lat temu w starej lokalizacji, w 14. dzielnicy. Teraz znajduje się w centrum, vis-à-vis Luwru. Zajmuje budynek z charakterystyczną haussmannowską fasadą, powstały w 1855 roku z okazji wystawy światowej. W XIX wieku mieścił się tutaj Grands Magasins du Louvre, czyli luksusowy dom handlowy prezentujący nowinki, również te ze świata sztuki. To położenie oraz historia budynku zapewniają fundacji ciekawy dialog. O ile Luwr jest o tym, co było, Cartier mówi o tym, co jest aktualne. „Exposition Generale" to tytuł premierowej wystawy. Prezentuje ona 600 prac zakupionych przez instytucję przez 40 lat działalności. Dzieła artystów z całego świata są eksponowane w nowoczesnej przestrzeni wystawienniczej, której nijak nie zdradza klasyczna fasada. Wnętrze to zasługa Jeana Nouvela. W myśl hasła architektury dynamicznej zbudował on pięć ruchomych platform, które można ustawiać na 11 różnych poziomach. To muzeum żyje dosłownie i w przenośni. Położenie platform będzie zmieniało się z każdą wystawą, nadając instytucji efemeryczność. Zobaczysz tu nie tylko sztukę per se, lecz także prace ekologów, badaczy czy filozofów. Są szkice Davida Lyncha i 5000 godzin nagrań odgłosów wymierających ptaków zarejestrowanych przez bioakustyka Berniego Krause. Większość z nich została stworzona dla Fundacji Cartier. To alternatywna mapa sztuki współczesnej.

Zdjęcia: Cyril Marcilhacy/Item (2), © Martin Argyroglo, Marc Domage (2)

eprasa.pl a162b03e2e



NOWA GENERACJA KLASY

Najpopularniejszy kompaktowy SUV Volkswagena powraca w nowej, wyrafinowanej wersji. Druga generacja T-Roca to jakość, innowacje i manifest dojrzałej motoryzacyjnej elegancji.



Nowy T-Roc oferuje więcej miejsca we wnętrzu i bagażniku.





Auto wyróżnia się ekspresyjnym wyglądem z nowo zaprojektowaną deską rozdzielczą.

Druga generacja jednego z najpopularniejszych SUV-ów Volkswagena debiutuje dojrzalsza, elegantsza i naszpikowana technologią, stworzona z myślą o kierowcach, którzy cenią styl, komfort i nowoczesne rozwiązania. To model, który rośnie wraz z oczekiwaniami rynku – i odpowiada na nie z pełną klasą. Odświeżona, inspirowana coupé sylwetka, wydłużone nadwozie i nowa sygnatura świetlna nadają T-Rocowi charakter premium.
Reflektory LED są w standardzie, a opcjonalne matrycowe IQ.LIGHT przenoszą jakość znaną z wyższych segmentów.
Miękkie materiały, ambientowe oświetlenie w 30 kolorach i duże ekrany infotainment (10,3 lub 12,9 cala) tworzą przestrzeń dopracowaną w każdym detalu. Więcej miejsca dla pasażerów i bagażnik 475 litrów podnoszą praktyczność, a fotele ergoActive z masażem w wersji Style zapewniają komfort z wyższych segmentów – idealny na długie dystanse.
Travel Assist przewiduje przebywaną drogę i wspiera kierowcę w czasie rzeczywistym, a Park Assist Pro umożliwia zdalne parkowanie bez stresu. Po raz pierwszy w T-Rocu pojawia się head-up display oraz zaawansowany system Side Assist, które zwiększają bezpieczeństwo i intuicyjność jazdy.

Model oferuje najnowsze jednostki typu mild hybrid 1.5 eTSI z instalacją 48-woltową o mocy 116 lub 150 KM, a wkrótce ma pojawić się również napęd typu HEV. Wszystkie wersje napędowe wyposażono standardowo w automatyczną skrzynię DSG. Cztery linie wyposażenia – Trend, Life, Style i R-Line – oraz sześć eleganckich kolorów pozwalają dopasować auto do własnego rytmu życia. Dzięki zastosowaniu nowej platformy i najnowszego systemu infotainment T-Roc reaguje na polecenia kierowcy błyskawicznie. Nowy T-Roc to inteligentne połączenie stylu, funkcjonalności i technologii – partner, który odnajdzie się zarówno w codziennym tempie miasta, jak i w przygodach poza jego granicami.

eprasa.pl a162b03e2e

ELLE BOOK CLUB

tekst MAJA CHITRO



KSIĄŻKA MIESIĄCA

Jedno z najważniejszych kobiecych wyznań w historii literatury. Norweżka Torborg Nedreaas w debiutanckiej powieści, napisanej w 1947 roku, odsłania dramat kobiety złamanej przez społeczeństwo, biedę i miłość. Uwagę zwraca posunięty do granic naturalizm, ciężar emocjonalny i psychologiczna przenikliwość. Nedreaas pisze prozą surową, niemal ascetyczną. Każde jej zdanie jest precyzyjne, bolesne. Bohaterka, bezimienna kobieta, opowiada swoją historię przypadkowemu, spotkanemu na dworcu mężczyźnie. Czuć w niej potrzebę spowiedzi: wspomina młodość zniszczoną przez namiętność do nauczyciela, który staje się dla niej jednocześnie bogiem i katem. Jej irracjonalna i totalna miłość prowadzi do utraty wszystkiego: edukacji, wolności, godności. W tle majaczy przedwojenny portret Norwegii, kraju biednego, w którym kobieta nie ma prawa do własnych pragnień. Autorka pokazuje, jak system społeczny i obyczajowy wpycha kobiety w role, z których nie sposób się wydostać.

NIC NIE ROŚNIE W BLASKU KSIĘŻYCA
Torborg Nedreaas, Wydawnictwo Poznańskie









Stres ma złą prasę, co nie powinno dziwić, bo staje się przyczyną wielu współczesnych chorób cywilizacyjnych. Jednak mało kto naprawdę rozumie, jak działa. Sapolsky rozkłada go na czynniki pierwsze, wskazując, że ciało człowieka na rosnącą ratę kredytu reaguje tak, jakby uciekało przed lwem. Z humorem i poparciem naukowym tłumaczy, dlaczego ludzie potrafią się zadręczać, a zebry nie. I jak przestać traktować własne myśli niczym zagrożenie. To książka o biologii i psychologii stresu, którą czyta się jak reportaż o ludzkiej naturze.

DLACZEGO ZEBRY NIE MAJĄ WRZODÓW?
Robert M. Sapolsky, PWN

Oto historia kobiet uwięzionych w klątwie własnej przodkini, którą jej autorka, Irene Solà, osadza w Katalonii, gdzie ludzie od wieków żyją z duchami. Joana oddała duszę diabłu za obietnicę miłości i odtąd każda z jej potomkiń rodzi się z jakimś brakiem: serca, języka, rzęs. Opowieść o dziedziczeniu winy i ciała spaja się w fascynacji ludową wyobraźnią i rytuałem opowiadania. Sama pisarka mówi, że literatura działa tylko wtedy, gdy czytelnik „wyłącza czujniki niewiary" i pozwala się prowadzić. Dlatego jej proza pokazuje, jak mity kształtują nasz sposób patrzenia na rzeczywistość.

DAŁEM CI OCZY, A TY SPOJRZAŁAŚ W CIEMNOŚĆ
Irene Solà, Czarne

William S. Burroughs, ikona bitników i człowiek, który podczas okrutnego żartu podczas prywatki zastrzelił własną żonę, rozlicza się ze swoim cieniem. To jego najbardziej intymna, a zarazem najbardziej bezlitosna książka: historia pożądania i upokorzenia, osadzona w dusznym Meksyku lat 50. Pozbawiona halucynacyjnej furii „Nagiego lunchu", wciąż jednak pulsuje tym samym gniewem i bólem outsidera. „Queer" to przejmująca literacka spowiedź.

QUEER
William S. Burroughs, Filia

Nowa biografia Yoko Ono próbuje oddać artystce to, co odbierały dekady uprzedzeń i kpin. Z pomocą rodziny, przyjaciół i współpracowników Sheff stworzył portret kobiety, która jest kimś znacznie więcej niż „żoną Lennona". Ono to artystka awangardowa, feministka i buntowniczka, dla której sztuka stanowi dialog ze światem. Poznajemy ją od momentu zbombardowania Tokio po czas w Nowym Jorku, gdzie zamieniała ból w gest. Być może ataki wynikały z braku zrozumienia kobiety? Portret momentami zbyt lukrowany, lecz ważny.

YOKO
David Sheff, Agora

Kiedy ojciec znika bez śladu, rodzina, dotąd silna, zaczyna się rozpadać. Kim rysuje historię koreańsko-amerykańskiej rodziny, w której poszukiwanie zaginionego mężczyzny staje się zarazem śledztwem w sprawie miłości, języka i więzi. Jedynym świadkiem wydarzeń jest Eugene – chłopiec z zespołem Angelmana, który nie mówi, ale widzi więcej, niż się wszystkim wydaje. Kim przekształca klasyczny motyw zaginionego w filozoficzny thriller o niemożności porozumienia. Czasem najtrudniej odnaleźć prawdę o tych, których kochamy.

ILORAZ SZCZĘŚCIA
Angie Kim, Filtry



Z niektórymi tytułami nie po drodze, trochę pod górę, ale warto dać szansę. Podpórka **TOM DIXON** 1300 zł



Zdjęcia: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



fot. B.Cierlica PSC

DZIKI

TU NIE MA DROGI NA SKRÓTY

KULISY GÓRSKIEJ PRODUKCJI NAJNOWSZEGO FILMU MAĆKA KAWULSKIEGO

Na planie „Dzikiego" najnowszego filmu w reżyserii Macieja Kawulskiego, dzień zaczynał się od sprawdzania wiatru na grani, a kończył, gdy śnieg zmuszał do odwrotu. Przez wiele tygodni ekipa pracowała w górach, nierzadko powyżej 2000 m n.p.m. Sprzęt wnoszono na plecach, a do jaskiń opuszczano na linach przez doświadczonych alpinistów. „To był codzienny test wytrzymałości – dla wielu najtrudniejsze wyzwanie w karierze" – przyznają twórcy. Aktorzy – w głównych rolach: Tomasz Włosok, Angelika Włoch, Zosia Jastrzębska, Leszek Lichota i Agata Buzek – grali w surowym terenie, często w niesprzyjających warunkach atmosferycznych. Zamiast sterylnego studia czekały na nich wiatr, deszcz, mgły i nieprzewidywalność gór.

Ta bezkompromisowa decyzja, by pracować w naturze, jest widoczna w każdym kadrze. „Dziki" to być może jedna z ostatnich tak oryginalnych produkcji zrealizowanych tradycyjnymi metodami – w kontrze do uproszczeń i wygładzania rzeczywistości. Kamera obserwuje nie tylko twarze, ale i wysiłek w mięśniach, parę z ust, drobinki śniegu unoszące się w powietrzu. Efekty tej ciężkiej pracy najlepiej będzie oglądać w kinach – tam rozmach gór, ogromna głębia i skala detalu robią różnicę, której domowy ekran nie odda.

Autentyczność słychać także w dźwięku. Muzyka do filmu powstawała przez ponad 3 lata, z wykorzystaniem instrumentów bliskich naturze: muszli, bębnów, fletów, gongów.

W czasach, gdy korzystanie ze sztucznej inteligencji i komfortu green screena kusi bardziej niż rzemiosło, „Dziki" przypomina, że jakość rodzi się z pasji, cierpliwości i rękodzieła filmowego zdobytego, a nie wykreowanego. To kino, które się przeżywa wszystkimi zmysłami.

Premiera filmu już 01.01.2026 w kinach w całej Polsce.









fot. K. Kułagowski

eprasa.pl a162b03e2e

PODARUJ PIĘKNO



NIE WIESZ, JAKI PREZENT SPRAWIĆ BLISKIEJ OSOBIE? ZALEŻY CI NA TYM, ABY BYŁ NAPRAWDĘ WYJĄTKOWY I PIĘKNIE ZAPAKOWANY? KONIECZNIE SKORZYSTAJ Z NASZYCH PODPOWIEDZI!



1. ATKINSONS Born for Eternity
WYŁĄCZNIE W DOUGLAS
Ten intensywny zapach nawiązuje do starożytnego Egiptu i legendy Tutanchamona. W otwarciu – wyraziste przyprawy: szafran, różowy pieprz i kardamon. W sercu – luksusowe geranium, oud i praliny. W głębi – skóra, bursztyn i Akigalawood™, tworzące mocną, dostojną aurę. To zapach dla tych, którzy emanują siłą charakteru i pragną zostawiać po sobie trwały ślad, 100 ml, **ok. 1359 zł**

2. SENSAI Expert Products Total Form Expert Cream
WYŁĄCZNIE W DOUGLAS
Luksusowy przeciwstarzeniowy krem modelujący do twarzy, zainspirowany legendarnym *Jedwabiem Koishimaru*, zrewolucjonizuje pielęgnację. Dzięki formule Plumping Veil ujędrnia skórę, minimalizuje zmarszczki i udoskonala kontur twarzy. Wspiera produkcję kolagenu, elastyny i kwasu hialuronowego, przywracając cerze młodzieńczy wygląd, 50 ml, **ok. 1470 zł**

3. MBR Collagen Face Cream
WYŁĄCZNIE W DOUGLAS
Regenerujący i silnie ujędrniający krem do twarzy z naturalnym kolagenem morskim głęboko nawilża oraz skutecznie podnosi gęstość i elastyczność skóry. Poprawia jej strukturę, wygładzając bruzdy i zmarszczki oraz modeluje owal twarzy. Cera wygląda znacznie młodziej, jest świeższa i bardziej promienna, 50 ml, **ok. 890 zł**

4. GGEMA. Ruby Rouge
WYŁĄCZNIE W DOUGLAS
Zapach kobiecej mocy, nasycony rubinową energią. Świeżość muśniętej słońcem mandarynki i bergamotki łączy się z pikantnym czarnym pieprzem, tworząc energetyczne otwarcie. W sercu rozkwita francuska róża i uwodzicielska malina – otula je jaśmin. Ciepłe nuty bursztynu, sandałowca i Akigalawoodu™ pozostają na skórze niczym złote światło, 100 ml, **ok. 799 zł**

WELCOME TO BEAUTIFUL.

eprasa.pl a162b03e2e



5. BOSS Bottled Beyond
Pierwsza imbirowo-skórzana woda perfumowana, w której przeciwstawne nuty kolidują ze sobą w harmonijnej grze. To idealne połączenie innowacyjności i trwałości – nowy zapach zaciera granice między niszowym rzemiosłem a atrakcyjnością uznanego bestsellera BOSS Bottled, 100 ml, **ok. 579 zł**

6. PRADA Paradigme
To zapach idealny dla mężczyzny, który ma odwagę zadać pytanie: „A co, jeśli istnieje inna droga?". Wyjątkowa kompozycja kalabryjskiej bergamotki, wyrafinowanego Geranium Bourbon i ciepłej paczuli harmonijnie łączy świeżość z intrygującym ciepłem. Podaruj mu ten zapach, by zachęcić go do odkrywania innej drogi i tworzenia własnego, niepowtarzalnego paradygmatu, 100 ml, **ok. 709 zł**

7. PRADA Paradoxe
Odkryj nowy wymiar zmysłowości zamknięty w ikonicznym flakonie. W tej wyjątkowej kompozycji świeże pąki neroli harmonijnie splatają się z ciepłem bursztynu, a całość podkreśla zmysłowe białe piżmo, tworząc niezapomniane doznania. Podaruj ten zapach, aby zainspirować do wyrażania swojej wielowymiarowości i przypomnieć, że kobieta choć zmienna, zawsze pozostaje sobą, 90 ml, **ok. 785 zł**

8. RITUALS… The Ritual of Mehr
WYŁĄCZNIE W DOUGLAS
Blask słońca w pięknie zapakowanym zestawie podarunkowym. Dzięki tym czterem bestsellerowym produktom, zawierającym połączenie słodkiej pomarańczy i drzewa cedrowego, zapewnisz sobie oczyszczenie, odżywienie i zastrzyk energii, 1 szt., **ok. 169 zł**

9. DOUGLAS
Karta podarunkowa
Sprezentuj kartę podarunkową Douglas bliskiej osobie, aby mogła sama zdecydować, co sprawi jej największą radość – ulubione perfumy, o jakich marzy, zestaw pielęgnacyjny, kosmetyki do makijażu, a może markowe bestsellery.

SKORZYSTAJ ZE ŚWIĄTECZNYCH INSPIRACJI W PERFUMERIACH DOUGLAS I NA DOUGLAS.PL.

ZESKANUJ KOD I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

DOUGLAS

eprasa.pl a162b03e2e

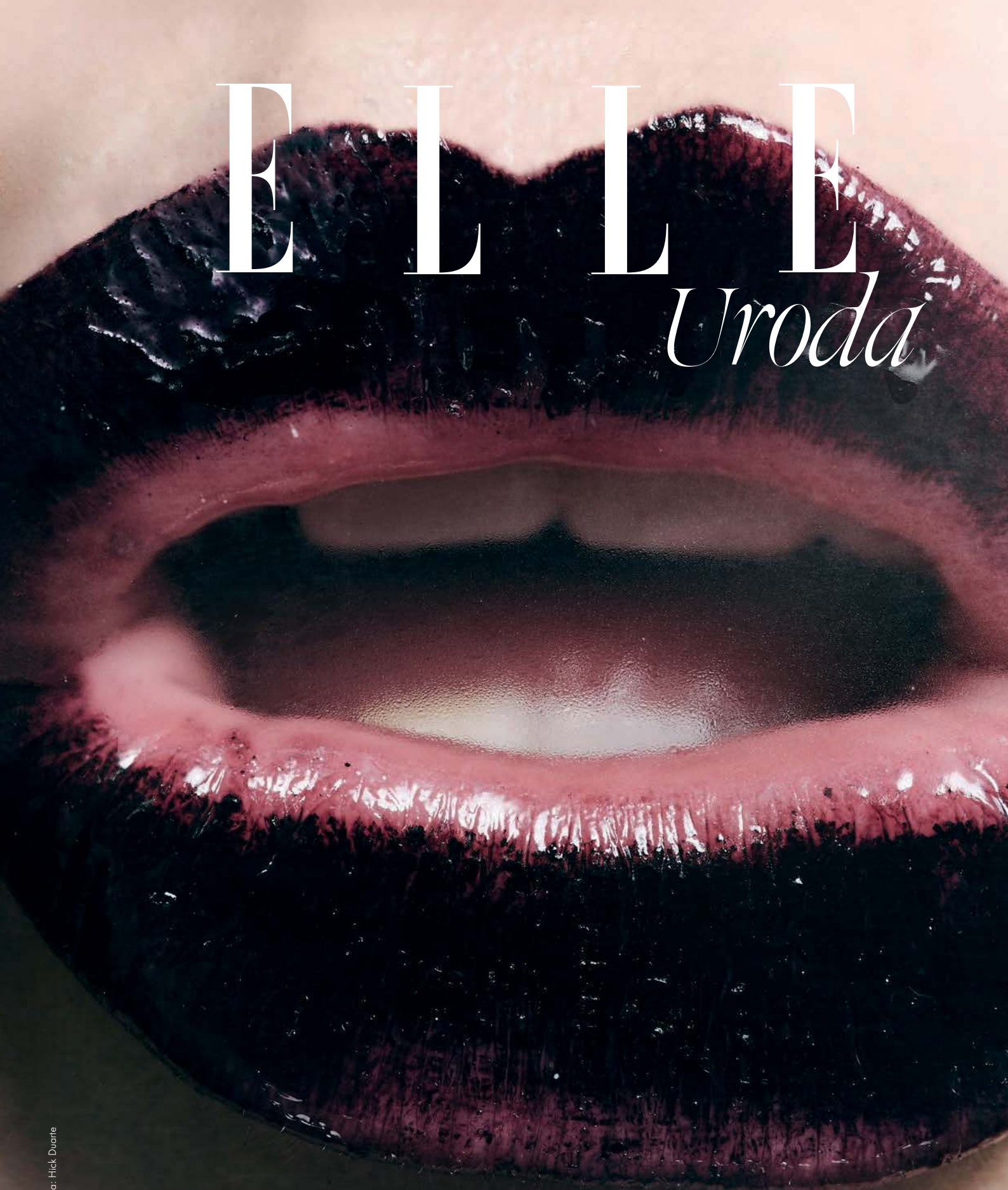


DAMA PIK

Makijaż to nie tylko ozdoba twarzy. Może być też rodzajem manifestu. Niektóre looki mówią: „Jestem taka słodka, zatroszcz się o mnie...", podczas gdy inne oznajmiają: „Bez względu na grę, to ja zawsze zwyciężam". Ten make-up (i manikiur!) zdecydowanie należy do tej drugiej grupy. To propozycja dla kobiety, która kocha być królową. I wychodzi jej to świetnie.

eprasa.pl a162b03e2e

ELLE *Uroda*



Zdjęcia: Hick Duarte

redaguje MAJA MENDRASZEK-GOSER

eprasa.pl a162b03e2e



eprasa.pl a162b03e2e



1

2

3

4

1. Master Mascara **MAKEUP BY MARIO** 139 zł *sephora.pl*

2. Mascara Lash Idôle **LANCÔME** 128,90 zł *notino.pl*

3. Tusz do rzęs Mad Eyes **GUERLAIN** 206 zł *guerlain.com/pl*

4. Mascara Noir Allure **CHANEL** 220 zł *chanel.com*

*ekstra*LIGA

Nowoczesna elegancja zrywa ze skromnością i z seksualną neutralnością. Ona aż wibruje **ZMYSŁOWOŚCIĄ**. Oszczędna w kolorze i brawurowo kontrastowa. Oto *klasyka z przyszłości* tylko dla odważnych.

tekst MAJA MENDRASZEK-GOSER zdjęcia HICK DUARTE

5. Brow Mascara Waterproof **DR IRENA ERIS** 119 zł *sklep.drirenaeris.com*

6. Pielęgnująca mascara Carevolution Iconic Length **AA WINGS OF COLOR** 39,99 zł *oceanic.pl*

7. Mascara Diorshow Overvolume **DIOR** 200 zł *dior.com*

8. Mascara 5w1 Exception'Eyes **DOUGLAS COLLECTION** ok. 78 zł *douglas.pl*



5

6

7

8

Zdjęcia: Hick Duarte, serwis prasowy

epiasa.pl a152b03e2e

KOLOR O ZMIERZCHU

Nie musisz używać czarnej ani czerwonej pomadki. Ogólnie każdy kolor jest dozwolony pod warunkiem, że będzie wyrazisty. Użyj konturówki – brzegi ust mają być ostre jak cięcie skalpelem. Tak perfekcyjne, że aż boli, kiedy patrzysz.



9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

9. Matowa pomadka z kolekcji Rouge Hermès FW25 Limited Edition **HERMÈS** ok. 373 zł *hermes.com*

10. Macximal Silky Matte Lipstick **MAC COSMETICS** 130 zł *maccosmetics.pl*

11. Loveshine Candy Glaze **YVES SAINT LAURENT** 229 zł *douglas.pl*

12. Wicked: For Good Glinda Lip Liner **REM** 299 zł/zestaw *sephora.pl*

13. Maracuja Juicy Lip Tint **TARTE** 125 zł *sephora.pl*

14. Rouge Allure Laque **CHANEL** 230 zł *chanel.com*

15. Absolute Satin Lipstick **DOUGLAS COLLECTION** ok. 72 zł *douglas.pl*

16. Luxe Cashmere Matte Lipstick **BOBBI BROWN** ok. 215 zł *douglas.pl*

17. Długotrwała pomadka do ust w sztyfcie **NEO MAKEUP** 34,99 zł *neonail.pl*

18. Super Soft Lip Oil **BABOR** 95 zł *pl.babor.com*

19. Lakier do ust Infaillible Laque Resistance **L'ORÉAL PARIS** 51,99 zł *rossmann.pl*

Zdjęcia: Hick Duarte, asystenci fotografa: Edson Luciano, Thiago Lima, asystentki stylistów: Bárbara Rossi, Gabriela Felix, asystent produkcji: Ronaldo Junge, manikiur: Thayna Dandara, zdjęcia produktów: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



ZDJĘCIA Hick Duarte
STYLIZACJA Lucas Boccalão, Pedro Camargo
MAKIJAŻ Dindi Hojah
PRODUKCJA Gustavo Souza, Thiago Torres, Izabela Ribeiro
POSTPRODUKCJA Helder Bragatel
MODELKA Anna Herrera/Prime

BLASK CZY MAT?

USTA LŚNIĄCE, JAKBY POKRYTE GLAZURĄ, CZY BARDZIEJ STONOWANE, ALE PEŁNE GŁĘBI I WYRAZU? NIE MA ZŁEJ ODPOWIEDZI. MAYBELLINE NEW YORK PROPONUJE DWA PRODUKTY, KTÓRE ŁĄCZĄ MAKIJAŻ Z PIELĘGNACJĄ – BALSAM LIFTER GLAZE I SZMINKĘ SUPER STAY VINYL INK. DWA INNE PODEJŚCIA DO PIĘKNA, JEDEN CEL: PERFEKCYJNE USTA.

W świecie beauty coraz silniej wybrzmiewa potrzeba wyrażania siebie, a indywidualizm zastępuje jednorodne trendy. Dlatego nie trzeba już wybierać między pielęgnacją a kolorem czy między wygodą a efektem. Można mieć jedno i drugie – pod warunkiem że postawi się na odpowiednie formuły. A mało kto zna się na nich jak marka Maybelline New York.





Lifter Glaze to balsam do ust, który wpisuje się w nowoczesne podejście do makijażu – ma nie tylko zdobić, lecz także pielęgnować. Jego formuła została wzbogacona o kwas hialuronowy i ekstrakt z wiśni aceroli oraz o 73-proc. mieszankę odżywczych olejków, które sprawiają, że kosmetyk niemal topnieje na ustach. Dzięki tym składnikom produkt zapewnia uczucie soczystego nawilżenia aż do 24 godzin* i efekt pełniejszych, widocznie wygładzonych ust. Już po pierwszej aplikacji stają się miękkie, gładkie i błyszczące niczym pokryte glazurą, a po czterech tygodniach regularnego stosowania wyglądają zdrowiej i bardziej promiennie. Lifter Glaze jest dostępny w pięciu transparentnych odcieniach, które pozwalają budować kolor warstwowo. Są to dwa róże – jasny Pink Drip i przygaszony Berry Haze, oraz karmelowy Caramel Glow, soczysta czerwień Cherry Swirl i intensywny, bordowy Acai Glaze. Balsam można stosować solo, by podkreślić naturalne piękno ust, lub na ulubioną pomadkę, by dodać jej lustrzanego połysku i trójwymiarowej głębi.

Wystarczy jedna warstwa Lifter Glaze, by podkreślić naturalny kolor warg, dwie – by nadać im soczysty kolor, a trzy – by uzyskać naprawdę spektakularny połysk.

eprasa.pl a162b03e2e



Zamknięta w designerskim opakowaniu płynna szminka Super Stay Vinyl Ink podkreśli nowoczesny charakter i energię każdej stylizacji. Trwała, komfortowa i stylowa – idealna dla kobiet, które chcą, by makijaż dotrzymał im kroku przez cały dzień.





Dla tych, którzy wolą bardziej nasycony kolor w stonowanej wersji, alternatywą dla połyskującego Lifter Glaze jest szminka Super Stay Vinyl Ink. To propozycja, która redefiniuje klasyczne podejście do pomadek – łączy trwałość z komfortem noszenia i wyjątkową głębią koloru. Płynna formuła szminki zapewnia intensywny odcień, który utrzymuje się na ustach aż do 16 godzin**. Nie rozmazuje się ani nie ściera w ciągu dnia. Super Stay Vinyl Ink to więcej niż kolor – to technologia, która sprawia, że makijaż nie wymaga poprawek, a efekt pozostaje nienaruszony od rana do wieczora. W składzie znalazły się aloes i witamina E, które dbają o komfort i miękkość ust nawet przy tak trwałym wykończeniu. Efekt? Makijaż, który nie tylko zachwyca precyzją, lecz także zachowuje świeżość przez cały dzień. To szminka dla kobiet, które stawiają na jakość i wyrazistość. Połyskujące, nawilżające wykończenie z Lifter Glaze czy głęboki, trwały kolor z Super Stay Vinyl Ink? Każdy z tych produktów odpowiada na inne potrzeby, ale łączy je jedno: efekt bez kompromisów.

*Test instrumentalny
**Test konsumencki (samoocena)

eprasa.pl a162b03e2e

PACHNIE *nowością*

PERFUMY DODAJĄ ENERGII, WZMACNIAJĄ PSYCHIKĘ, PODKRĘCAJĄ NASTRÓJ. A PERFUMIARZE DWOJĄ SIĘ I TROJĄ, BY DOSTARCZAĆ CORAZ WIĘCEJ ZASKAKUJĄCYCH WRAŻEŃ W TEMACIE ZAPACHU. WSPIERAJĄ SIĘ NOWOCZESNYMI BIOTECHNOLOGIAMI, CYFROWYMI METODAMI I SZTUCZNĄ INTELIGENCJĄ. PRZEKONAJ SIĘ, JAK BĘDZIE PACHNIEĆ 2026 ROK.

tekst MAJA MENDRASZEK-GOSER

eprasa.pl a162b03e2e

Czego pragniesz? Co sprawia, że czujesz się szczęśliwa? Pomyśl chwilę i zanim odpowiesz – zacznij wąchać perfumy. Z zamkniętymi oczami. Odcięcie się od dźwięków i obrazów pomaga wejść głębiej w siebie, usłyszeć własny głos. Bo perfumy to emocje. To najbardziej intymna relacja z samym sobą. Sprawiają, że trafiasz w kwantową przestrzeń, w której istniejesz w tym samym momencie w różnych miejscach. Jesteś obecna, chociaż cię nie widać. Nic dziwnego, że w czasach totalnej globalizacji, cyfryzacji i nieustannego pędu oryginalne, kojarzące się z tobą perfumy są jednym z najbardziej pożądanych towarów luksusowych.

PERSONALIZACJA DO KWADRATU

Nie wystarcza już fakt, że marka należy do perfumeryjnej niszy. Dzisiejszy klient chce (i dostaje) więcej. Francuskie Ex Nihilo oferuje w swoim paryskim butiku spersonalizowaną usługę dostosowywania zapachu do indywidualnego gustu. „Uruchamiamy wówczas nasz Osmologue – imponującą maszynę wyposażoną w mnóstwo cienkich rurek precyzyjne dozujących składniki, a klient dodaje wybrane substancje, które przekształcają jego ukochaną kompozycję z Ex Nihilo w coś totalnie autorskiego. Ulubione perfumy zyskują nowe życie, a flakon jest ozdabiany inicjałami właściciela" – opowiadał Benoît Verdier, jeden ze współzałożycieli marki podczas warszawskiego spotkania zorganizowanego przez Neoperfumerię Galilu. A co z osobami, które nie wiedzą, co im się podoba? Albo po przewąchaniu kilku kompozycji kompletnie tracą węch i rozeznanie? W takim wypadku do akcji wkracza olfaktometr badający podświadomą reakcję emocjonalną na konkretny zapach. Wystarczy sprawdzić, które nuty sprawiają nam przyjemność, i na tej podstawie szukać swoich ulubionych perfum. To urządzenie zaczyna mieć też zastosowanie w medycynie, pozwala bowiem na wczesne wykrycie chorób neurologicznych, takich jak parkinson czy alzheimer. Pierwszym zmysłem, który ulega zaburzeniu, jest wówczas właśnie węch. Na rynku pojawiają się również zapachy adaptacyjne, które dzięki wykorzystaniu sztucznej inteligencji dostosowują się do czynników środowiskowych (np. temperatury czy wilgotności powietrza). Chodzi o to, żeby zarówno w Bangkoku, jak i w Siedlcach perfumy, których używamy, pozostawały niezmienne, takie właśnie, jak lubimy.

KONIEC Z ALKOHOLEM

Z roku na rok coraz więcej osób zgłasza nadwrażliwość skóry. W 2026 substancje kojące, neurokosmetyki i produkty pozwalające zachować równowagę mikrobiomu będą jednym z głównych nurtów w pielęgnacji. Nic dziwnego, że perfumy bazujące na alkoholu też zostały wzięte pod lupę. Xerjoff Newcleus to kompozycja bez kropli alkoholu, za to z „perłami". To pachnąca inżynieria materiałowa: wykorzystuje mikrokapsułki z alginianu (tzw. perfume pearls), które pękają na skórze i uwalniają olejki zapachowe. Brzmi jak science fiction, ale wyczuwalnie pozbawia produkt chłodu alkoholu i daje więcej kremowej gładkości. Przy okazji pozwala cieszyć się perfumami osobom nawet o najwrażliwszej skórze. Pięknym przykładem jest też Generation(s) od Ex Nihilo. To woda perfumowana bez alkoholu, zamknięta w innowacyjnej, przejrzystej emulsji woda w oleju. Zaawansowana technologia pozwoliła tu uzyskać lekki, naturalny zapach, który zachowuje doskonałą trwałość i komfort na skórze.

NATURA Z LABU I NIEME ROŚLINY

Prawdziwa rewolucja wydarza się również w obszarze samych składników. Hodowanie ich w laboratoriach zapewnia uzyskiwanie doskonałej jakości produktów etycznie pozyskiwanych i mających ściśle kontrolowane parametry. Niektóre rośliny (np. kłącze irysa) są uprawiane wyłącznie do pewnego momentu. To trochę smutne, bo taka roślina nigdy nie zakwitnie ani nie wypuszcza liści. Ale za to jest perfekcyjnym komponentem perfum.

– Marc-Antoine Corticchiato, twórca marki Parfum d'Empire świadomie sięga po „chwasty" perfumiarstwa: do kompozycji wprowadza destylat z omanu wonnego (inaczej inuli wonnej). To korsykańska roślina używana czasem w aromatoterapii (ale nieobecna dotąd w perfumach), którą łączy z destylatami ostu, pokrzywy i jeżyny. Rezultat? Słono-zielone powietrze Korsyki – surowe, prawdziwe, absolutnie hipnotyzujące – opowiada Michał Missala z Perfumerii ➤

Zdjęcia: Senko Nelly/Getty Images

eprasa.pl a162b03e2e



1

2

3

4

5

6

Quality. – Z kolei perfumiarz Christian Calabrò zabawił się kontrastem chłodu i pikantnej świeżości, tworząc akord wasabi, który nie jest „kulinarną" sztuczką, tylko zielonym turbodoładowaniem dla jaśminu, ylang-ylang i róż. Projekcyjnie ta kompozycja działa jak wciśnięcie przycisku „refresh"! – dodaje Michał Missala.

Spiky Muse od Ex Nihilo (ta marka ma teraz swój dobry czas) to zapach, który wykorzystał najnowsze osiągnięcia biochemii, dając olfaktoryczne życie owocom i kwiatom do tej pory określanym jako nieme. Tutaj konkretnie pojawia się truskawka, tworząc nowy wymiar świeżości i naturalności. Z kolei zapachy Initio to eksperyment z konwencją perfum funkcjonalnych, czyli takich, które mają konkretne funkcje. I tak np. hedione, użyte m.in. w nowym Can't Get Enough, będzie wywoływać uczucie pożądania, podczas gdy składniki z kolekcji Hedonist – szałwia, palo santo, lawenda – zostały wybrane ze względu na właściwości wzmacniające i energetyzujące. Najszlachetniejszy spośród surowców wykorzystywanych w perfumiarstwie, oud, umieszczono w sercu bestsellerowego Oud for Greatness – żeby zwiększać pewność siebie. – Jedna z premier marki obecnej już w Mood Scent Barze będzie poświęcona połączeniu oudu z granatem. Warto jednak przygotować się też na klasyczne interpretacje tego składnika, bo w 2026 oudu będzie nadal sporo – zdradza Victor Kochetov, właściciel perfumerii. – Ciekawe jest, że obserwujemy przechodzenie od perfum dla wszystkich do zapachów stricte męskich lub damskich. Sztuka, a więc także perfumy, mają odzwierciedlenie w rzeczywistości, czyli realnych zdarzeniach wokół nas. Widzimy przełożenie trendów i narracji bardziej konserwatywnych na komunikację i przekaz, które pojawiają się w sztuce perfumeryjnej. Stąd też odwrócenie trendu uniseks obecnego przez wiele lat. Po ostatnich targach branżowych w Cannes możemy powiedzieć, że nowości na przyszły rok są dedykowane, więc powracamy do podziału na płeć – mówi Victor Kochetov. – Widzimy też przenikanie się nowoczesnego podejścia do składników z ogromnym powrotem do rzemiosła artystycznego. Athanor marki Mendittorosa to alchemiczna duchowość i mistycyzm. Nietypowym, a zarazem zaskakującym w tym ➤

1. Soczystość truskawek i róża. Spiky Muse
EX NIHILO
1289 zł/100 ml
galilu.pl

2. Bez alkoholu, z akordami mlecznej pianki, wanilii i karmelu. Kolekcja Sans, Newcleus
XERJOFF
1245 zł/50 ml
perfumeriaquality.pl

3. Drzewa, kadzidło i akord siarki. Athanor
MENDITTOROSA
1995 zł/100 ml
houseofmerlo.pl

4. Jeżyny, oset, pokrzywy. Mal-Aimé
PARFUM D'EMPIRE
525 zł/50 ml
perfumeriaquality.pl

5. Imbir, kadzidło, nuty drzewne. Incensum
MIZENSIR
915 zł/100 ml
moodscentbar.com

6. Bez alkoholu, z akordem kadzidła, figi i drzewa sandałowego. Generation(s)
EX NIHILO
1289 zł/100 ml
galilu.pl

Zdjęcia: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

KÉRASTASE
PARIS

84% MNIEJ WYPADAJĄCYCH WŁOSÓW*

GENESIS

PIELĘGNACJA PRZECIW WYPADANIU WŁOSÓW



*test instrumentalny dla rutyny kąpieli wzbogaconej + maski + serum Genesis

eprasa.pl a162b03e2e



7 8 9 10 11

zapachu jest akord siarki, nad którym perfumiarz pracował aż dwa lata. Plus zdobienie i symbolika flakonu – unikatowy korek to dzieło Carmine Borrelego, znanego jako Nibo, niezwykle kreatywnego złotnika i rzeźbiarza. Takie połączenie sprawia, że flakon zamienia się w prawdziwy talizman, dzieło sztuki, nie tylko perfumeryjnej – zauważa Adriana Kos-Pacek, właścicielka perfumerii House of Merlo. – Takie artystyczne wysublimowanie to także Ensang Noir – L'Entropiste – perfumy pachnące mroczną, dymną różą, splecioną z rzadkim kadzidłem i kroplą czarnego atramentu. Propozycja dla tych, którzy potrafią kochać absolutnie, aż po granice destrukcji. To estetyka rozpadu i właśnie entropia uczuć – gotycko-piękna, stworzona przez mistrza Bertranda Duchaufoura. Czasem sam składnik decyduje o ekskluzywności zapachu. Phi Une Rose De Kandahar od Tauer Perfumes – to obezwładniająco-zmysłowy aromat afgańskiej odmiany róży, rosnącej na suchej, pustynnej ziemi. Ze względu na ograniczoną ilość ekskluzywnego olejku różanego z Kandaharu oraz artystyczny, rzemieślniczy proces wytwarzania tego niezwykłego ekstraktu czasem występują nawet kilkumiesięczne przerwy w jego dostępności. Ale jak ktoś go już pokocha, to poczeka, bo jest absolutnie zjawiskowy – przekonuje Adriana Kos-Pacek.

W nowoczesnych perfumach już dawno przestało chodzić tylko o zapach. Dziś to sposób, by podkreślić osobowość, odrębność, to niewidzialny podpis, a także talizman, coś, co pozwala poczuć się pewniej. Słowem: rzecz bezcenna. Perfumy to jeden z najprężniej rozwijających się rynków branżowych, a wartość luksusowych zapachów opartych na zintegrowanych technologicznie i zrównoważonych produktach do 2030 roku ma przekroczyć 20 miliardów dolarów. Ta branża jest też przykładem tego, że korzystając z najnowocześniejszych technologii, wcale nie trzeba utracić najbardziej ludzkiego elementu, czyli duszy. ●

7. Ambra, różowy pieprz i hedione. Can't Get Enough **INITIO** 1245 zł/90 ml *galilu.pl*

8. Czarny pieprz, czarna róża Halfeti, olibanum. Halfeti Black Rose **ZAHAROFF** 799 zł/120 ml *houseofmerlo.pl*

9. Truskawki, bylica i cedr. Chiudi Gli Occhi e Poi Vedi **UNUM** 995 zł/100 ml *moodscentbar.com*

10. Kardamon, oregano, paczuli. Black Oregano **ATELIER MATERI** 1150 zł/50 ml *moodscentbar.com*

11. Róża z nutami dymu, atrament, metaliczne aldehydy. Ensang Noir **L'ENTROPISTE** 1249 zł/100 ml *houseofmerlo.pl*

Zdjęcia: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

ZAPACHY PEŁNE WSPOMNIEŃ

ŚWIĘTA MAJĄ SWÓJ WŁASNY RYTM – PEŁNY CIEPŁA, BLISKOŚCI I ZAPACHÓW, KTÓRE PRZYWOŁUJĄ WSPOMNIENIA NA DŁUGO PO ZGASZENIU CHOINKOWYCH ŚWIATEŁEK. TO CZAS, BY CELEBROWAĆ TO, CO NAJWAŻNIEJSZE, I OBDAROWAĆ TYCH, KTÓRYCH KOCHAMY, CZYMŚ NAPRAWDĘ WYJĄTKOWYM: ZAPACHEM, KTÓRY STANIE SIĘ CZĘŚCIĄ ICH HISTORII. S.OLIVER, MARKA ŁĄCZĄCA ELEGANCJĘ, AUTENTYCZNOŚĆ I PASJĘ, PREZENTUJE TRZY KOLEKCJE ZAPACHOWE STWORZONE NA TEN MAGICZNY, PEŁNY EMOCJI CZAS.



s.Oliver LIFE TIME – opowieść o bliskości, rodzinie i wspólnych przeżyciach. Damski zapach to kwiatowo-owocowa harmonia gruszki, arbuza, magnolii i piwonii, otulona ciepłem drzewa sandałowego i białego piżma. Męska kompozycja, z cytrusami, lawendą i cedrem, tworzy przyjemne poczucie bezpieczeństwa i energii – idealny zapach dla osób, które cenią prawdziwe, autentyczne chwile razem.

s.Oliver LIFE TIME Women, Eau de Toilette, 30 ml, 79,99 PLN
s.Oliver LIFE TIME Men, Eau de Toilette, 30 ml, 79,99 PLN



s.Oliver SELECTION Women, Eau de Toilette, 30 ml, 89,99 PLN

s.Oliver SELECTION Men, Eau de Toilette, 30 ml, 89,99 PLN

s.Oliver SELECTION – zapach dla tych, którzy kochają wieczorne wyjścia pełne blasku i niezapomnianych chwil. Damska kompozycja łączy kremowe nuty bergamotki, nektarynki i białej piwonii z delikatnym cedrem i piżmem, tworząc wyrafinowaną, zmysłową aurę. Męska wersja emanuje pikantną elegancją dzięki szałwii, mandarynce i bazylii, a szlachetna baza z wetywerii i drewna gwajakowego dopełnia całości.



s.Oliver BLACK LABEL Women, Eau de Toilette, 30 ml, 89,99 PLN

s.Oliver BLACK LABEL Men, Eau de Toilette, 30 ml, 89,99 PLN

s.Oliver BLACK LABEL – dla miłośników kontrastów i ponadczasowej elegancji. Kobiecy zapach rozkwita nutami brzoskwini, pomarańczy i jaśminu, by w bazie otulić zmysły wanilią i cedrem. Męska kompozycja, z cytrusową nutą głowy i drzewno-pikantną bazą, pozostawia trwałe, stylowe wrażenie, podkreślając indywidualność i pewność siebie.

W drogeriach **ROSSMANN** w dniach **od 5 do 17 grudnia** obowiązuje **40%** rabatu na **wszystkie damskie zapachy s.Oliver** (wody toaletowe, perfumowane i mgiełki do ciała), a także na męskie zapachy w pojemności 30 ml.

eprasa.pl a162b03e2e



KATARZYNA NADOLNA
prezes zarządu firmy ITP SA

Długo i szczęśliwie

Czym tak naprawdę jest longevity, pojęcie, które na dobre rozgościło się w świecie medycyny i urody? O to, jak je rozumieć i jak wygląda przyszłość holistycznego dbania o siebie, pytamy Katarzynę Nadolną, która od niemal 20 lat śledzi oraz sprawdza najnowsze technologie i kuracje poprawiające jakość życia i zdrowia.

rozmawia MAJA MENDRASZEK-GOSER

Zaskoczyła Cię eksplozja filozofii longevity, którą obserwujemy ostatnio?

KATARZYNA NADOLNA: Mogę powiedzieć, że jestem w tym trendzie od początku kariery. Miałam nadzieję, że ten sposób myślenia zacznie kiedyś dominować. Zawsze traktowałam skórę jako największy organ, połączony z całym ciałem. Ona odzwierciedla to, co dzieje się w organizmie. Co ciekawe, longevity to nie tylko wydłużanie życia – głównym celem jest tu dłuższe życie w zdrowiu (healthspan). Zbadano, że w krajach rozwiniętych (np. w Stanach Zjednoczonych) ostatnie 12,4 roku życia chorujemy. I wraz z wydłużaniem czasu życia ten współczynnik rośnie. Jest też dysproporcja, jeśli chodzi o płeć. Bo kobiety nie tylko żyją dłużej, lecz także chorują mniej więcej dwa lata dłużej niż mężczyźni. Longevity to też minimalna inwazyjność, a maksymalna stymulacja naturalnych procesów.

Jakie terapie są według Ciebie najciekawsze?

Na przykład światło. Czerwonym i podczerwonym oddziałujemy na mitochondria, czyli pracujemy na poziomie energetycznym, możemy wpływać na komórki macierzyste, redukować stany zapalne, przyspieszać regenerację tkanek, a jednocześnie stymulować fibroblasty odpowiedzialne za produkcję kluczowych białek strukturalnych, takich jak kolagen i elastyna. Ciekawe jest to, że fibroblasty mają receptory i struktury czuciowe, które reagują na bodźce mechaniczne. Kiedy je stymulujemy, są „wyćwiczone", w doskonałej formie. Taki mikrofitness. Tak działa np. endermologia twarzy. Zielone światło możemy wykorzystywać do naświetlania wewnątrzżylnego, ono działa na hemoglobinę. Normą jest, że około 20 proc. czerwonych krwinek jest w stanie uśpienia i nie przenosi tlenu. Ta terapia je uaktywnia, stymulując przepływ krwi. Możemy więc stosować to też jako profilaktykę chorób sercowo-naczyniowych, które są główną przyczyną zgonów w krajach wysoko rozwiniętych. Pracujemy tu z doktorem Weberem, niemieckim lekarzem, który to robi od 20 lat i ma doskonałe rezultaty.

Skąd czasami różnica między wiekiem biologicznym a tym w dowodzie osobistym?

Wcześniej mieliśmy przekonanie, że życie jest determinowane przez nasze geny. A epigenetyka dowodzi, że to my mamy większościowy udział w tym, w jaki sposób się starzejemy: decydują o tym nasz styl życia, codzienne wybory, to, co dla siebie robimy. Tylko około 20 proc. zależy od genów. Zarządzanie zdrowiem musimy wziąć we własne ręce.

Jak wygląda w praktyce różnica między terapiami klasycznymi a medycyną długowieczności?

Na doraźną terapię pacjent przychodzi i wychodzi. A terapie longevity są na całe życie. Zwykła medycyna jest zerojedynkowa. Mówię często: jest przebarwienie – nie ma przebarwienia. Tu zaś trzeba myśleć o wielu czynnikach naraz, wszystko jest połączone. Dlatego otworzyłam Centrum Longevity, w którym szkolimy specjalistów w tej dziedzinie. Mamy gotowe protokoły, tworzymy całe programy leczenia. Podstawą każdej kuracji jest zawsze technologia.

Powiedz nam coś o tych fascynujących nowych technologiach. Można nimi też wspierać leczenie?

Oczywiście. Medycyna klasyczna i longevity wspaniale się dopełniają. W leczeniu bólu i przyspieszaniu regeneracji króluje według mnie kwantowy rezonans molekularny. Niedawno byłam też w Japonii na konferencji poświęconej leczeniu wodorem. Tam całe takie wydarzenia są poświęcone tej terapii, a na Zachodzie wciąż się ją trochę bagatelizuje. Bardzo niesłusznie, bo inhalacje wodoru, picie wody z wodorem molekularnym czy kąpiele wodorowe mają niesamowite wyniki kliniczne. Tak jak wspomniałam, korzystamy też ze światła w różnych kolorach, bo każda długość fali zupełnie inaczej działa. Longevity wymaga naprawdę ogromnej wiedzy, ale możliwości, jakie przed nami otwiera, są fascynujące.

Nauka coraz częściej mówi też o samej energii.

Powtarzam często, że człowiek jest jak bateria. Czerpie energię w różnej formie. Ma receptory do pobierania jej praktycznie zewsząd. Najwięcej oczywiście ze światła i z pożywienia, a także z pola elektromagnetycznego Ziemi. Wszystko nas ładuje. Mamy fotoreceptory, mechanoreceptory, odbieramy częstotliwości i sami emitujemy częstotliwości. DNA człowieka emituje światło! To czysta biofizyka. Ciekawostką potwierdzoną badaniami jest fakt, że najbardziej ładują nas wzajemnie dobre relacje międzyludzkie. Wykorzystajmy to najlepiej, jak się da, to bezcenne. I zależne wyłącznie od nas samych.

Zdjęcie: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

NIVEA

COFNIJ WIEK SKÓRY W 2 TYGODNIE*

UDOWODNIONE NAUKOWO

OPATENTOWANA TECHNOLOGIA • AGE CLOCK •

PRZEŁOMOWY SKŁADNIK EPIGENETYCZNY

EPICELLINE®

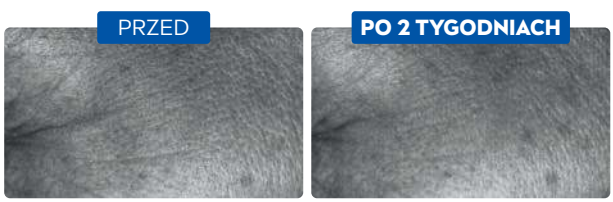


OPARTE NA EPIGENETYCE

Po **15 latach** badań w dziedzinie Epigenetyki, przetestowaniu **50 000 substancji** aktywnych oraz przeprowadzeniu ponad **1 000 badań** na komórkach skóry odkryliśmy nasz najskuteczniejszy składnik odmładzający: **Epicelline®**.

Ten przełomowy składnik **epigenetyczny** ma zdolność przeciwdziałania przyspieszonemu starzeniu się skóry, które jest wynikiem czynników zewnętrznych, takich jak słońce, nikotyna, stres i brak snu.

Działa na poziomie komórkowym, aby **reaktywować młodzieńcze funkcje komórek** i cofnąć wiek skóry w 2 tygodnie.



Rzeczywiste wyniki pomiaru zmarszczek za pomocą PRIMOS, bez retuszu. REZULTATY PO 2 TYGODNIACH. Indywidualne wyniki mogą się różnić.

98% POTWIERDZA WIDOCZNE ODMŁODZENIE SKÓRY**

*in vitro **badanie kliniczne z udziałem 31 kobiet, 2024

eprasa.pl a162b03e2e







Sylikonowa maska LED do twarzy FAQ 202 **FOREO** 4999 zł *foreo.com/pl*

Ze światłem jej do twarzy

W XXI WIEKU CZAS NA PIELĘGNACJĘ HIGH-TECH TAKŻE W DOMOWYCH WARUNKACH. SYLIKONOWA MASKA DO TWARZY ZE ŚWIATŁEM LED OD **FOREO** MA WYGŁADZAĆ, ODMŁADZAĆ, NAPINAĆ I NAPRAWIAĆ KAŻDY MILIMETR SKÓRY. SPRAWDZAM, CZY RZECZYWIŚCIE ROBI TO, CO OBIECUJE.

tekst KAROLINA LIMBACH stylistka mody

Z anim pierwszy raz sięgnęłam po moją maskę FAQ 202, trochę poleżała w szufladzie. Kusiła mnie swoim futurystycznym designem, ale z tyłu głowy miałam obawę, że jej obsługa będzie bardziej jak „NASA" niż „niedzielne spa". Nic bardziej mylnego! Wystarczyło pobrać aplikację na telefon, która poprowadziła mnie krok po kroku. Dosłownie w kilka minut byłam gotowa na mój domowy zabieg ze światłem LED.

Już po pierwszym użyciu zostałam fanką. Miękki, sylikonowy materiał i złote detale sprawiają, że wygląda jak designerska biżuteria przyszłości, a ja uwielbiam biżuterię, szczególnie tę złotą. Pasujemy więc do siebie idealnie.

Po 15-minutowej sesji miałam wrażenie, że moja skóra jest bardziej napięta, a codzienna pielęgnacja jakby działa lepiej. Serum wchłaniało się błyskawicznie, podkład rozprowadzał się równiej, a skóra wyglądała bardzo naturalnie.

Niestety, nie należę do osób systematycznych, ale starałam się używać maski przynajmniej trzy razy w tygodniu. Po kilku tygodniach zauważyłam, że pory są mniej widoczne, skóra bardziej jędrna, a cera wygląda na wypoczętą. Zauważyłam też efekt glow, podobny do tego powakacyjnego.

Z rekomendacji mojej urodowej guru, Mai Mendraszek-Goser, zaczęłam stosować maskę rano i to był prawdziwy strzał w dziesiątkę! Światło LED działa jak poranny zastrzyk energii, skóra wygląda świeżo, a ja mam wrażenie, że budzę się szybciej niż po espresso.

Maska FAQ 202 to 600 mikrodiod LED i aż osiem rodzajów światła, od czerwonego (pobudza włókna kolagenowe) po cyjanowe (łagodzi i koi). Każde ma inne działanie, możesz więc dopasować terapię do aktualnych potrzeb skóry. Do tego lekka, elastyczna konstrukcja, która nie uciska i jest bardzo wygodna. Nie ma problemu, by z maską na twarzy wykonywać różne czynności domowe, ale ja polecam w tym czasie leżeć i się relaksować. Jeśli szukasz rytuału, który poprawia cerę i nastrój, spróbuj światła LED. Ostrzegam tylko – łatwo się zakochać!

Zdjęcia: archiwum prywatne Karoliny Limbach

eprasa.pl a162b03e2e

ziaja

WYJĄTKOWE PREZENTY

DLA CIEBIE I TWOICH BLISKICH



SZUKAJ W SKLEPACH **ZIAJA DLA CIEBIE**

eprasa.pl a162b03e2e



Urodziła się w Polsce, doświadczenie kosmetologiczne zdobywała w Paryżu, by w końcu znaleźć swoje miejsce w Stanach Zjednoczonych. DANUTA MIELOCH poza kultowym już Rescue Spa stworzyła tam markę naturalnych, biotechnologicznie zaawansowanych kosmetyków DANUCERA. Kto może lepiej odpowiedzieć nam na pytanie: jak zachować młodą, piękną skórę na zawsze?

rozmawia MAJA MENDRASZEK-GOSER

Królowa toniku



Delikatnie złuszczający i przywracający równowagę skóry Tonic D22 **DANUCERA** 325 zł *danucera.pl*

Rozchwytywana kosmetolożka, z tłumem stałych klientów i minimalną ilością wolnego czasu postanawia dołożyć sobie pracy i stworzyć własną markę?

DANUTA MIELOCH: Dorastałam z dwiema starszymi siostrami. Jedna miała piękną cerę, druga trądzik. Już jako pięciolatka widziałam, jak ważne jest dbanie o skórę i jak duży wpływ na samopoczucie ma jej wygląd. Bardzo chciałam pomóc siostrze. Wszystkie bajki zaczynają się od tego, że ktoś o czymś marzy od dziecka, ja śniłam o wynalezieniu eliksiru młodości. No i oczywiście ta droga do realizacji marzeń jest zawsze trochę zaplątana. Tak samo było ze mną.

W Stanach to się udało?

Przede wszystkim potwierdziło się, że chcę tam mieszkać, że to moje miejsce. Najpierw postanowiłam, że zmienię tam branżę beauty. Zaczęłam od sprowadzania najlepszych moim zdaniem marek kosmetycznych, takich, w które sama wierzyłam. Wcześniej pracowałam długo w Paryżu, miałam więc doskonałe rozeznanie. Byłam pierwszą ambasadorką Biologique Recherche, potem włączyłam też zabiegi z użyciem produktów Valmont. W moim Rescue Spa chciałam mieć te najlepsze i różnych marek. Tak jak każda chyba kobieta miałam ulubione kosmetyki od wielu producentów, najlepszy odżywczy krem z tej marki, a najlepsze serum kojące z tamtej. Niestety, nakładając jeden produkt na drugi może wyjść nieco szalony koktajl składnikowo-zapachowy. Taka mieszanka nie zawsze działa synergicznie. Dlatego cały czas marzyłam o swojej linii z najlepszymi formułami, które będą mogły być stosowane jedna po drugiej. Całą swoją wiedzę zamknęłam w tych słoiczkach.

Co w nich ukryłaś?

Przede wszystkim każdy produkt ma znaczenie i każdy pomaga osiągnąć tę zrównoważoną i głęboko nawilżoną skórę. Mój pierwszy – Cerabalm – miał być multifunkcyjny. Wszystkie jego składniki są tak dobrane, że tak jakby rozmawiają z naszym sebum. Tym kosmetykiem można zmywać twarz wieloetapowo, można użyć go jako odżywczej maski lub rozświetlającego, pozostawiającego piękny glow balsamu na dzień, na końcówki włosów, po słońcu, nadaje się też dla kobiet w ciąży. Następnym produktem był tonik. Dla mnie to niezwykle istotny etap balansujący skórę. Zawsze to podkreślam, może dlatego mówią o mnie królowa toniku. Mój jest lekko złuszczający. Kolejne kroki to serum, a potem krem. W Polsce nie musimy przekonywać kobiet do stosowania kremów, bo one je lubią i ich używają. W Stanach jest trochę inaczej, bo Amerykanki bardzo często boją się kremu, nie lubią efektu nakremowanej skóry.

Czym charakteryzują się składy produktów?

Są czyste, naturalne i bardzo bezpieczne. Używamy w nich też wody solarnej. Jest głębinowa, bez zanieczyszczeń. To są połączenia natury i biotechnologii i co ważne – składniki, które już się sprawdziły. Ja nie rzucam się na największe nowości. Dotykając skóry przez dekady, doszłam do wniosku, że pielęgnacja musi być całościowa, codzienna, konsekwentna. Wtedy działa cuda.

Co sprawia, że sama czujesz się natychmiast młodsza, piękniejsza?

Masaż twarzy. Ona ma 55 mięśni i najbardziej widać na niej zmęczenie, smutek. Po profesjonalnym zabiegu natychmiast wyglądasz i czujesz się lepiej. Dla mnie to jest taki „pick me up!".

Zdjęcia: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

SHEHAND
-LABORATORIES-

FORMUŁA
WYSOKO TOLEROWANA

KURACJA BARIEROWA to **PREPARATY**
przeznaczone to specjalistycznej pielęgnacji
ekstremalnie suchej i wrażliwej skóry dłoni.

- łagodzą nadwrażliwość naskórka
  wyciszają podrażnienia
  przynoszą ulgę i ukojenie
- aktywują funkcje naprawcze
  wzmacniają barierę hydrolipidową
  działają ochronnie i okluzyjnie
- wspierają pielęgnację
  skóry z AZS



PRZYJAZNY DIABETYKOM
DERMOKOSMETYK SKÓRA WRAŻLIWA
BEZ SZTUCZNYCH BARWNIKÓW
BEZ KOMPOZYCJI ZAPACHOWEJ
BEZ SUBSTANCJI DRAŻNIĄCYCH

NATYCHMIASTOWE ODCZUCIE UKOJENIA, ULGI, MIĘKKOŚCI I GŁADKOŚCI – przywrócony komfort naskórka.

O Twoje dłonie zadbają:
OLEJ OWSIANY / KOLOIDALNA MĄCZKA OWSIANA / CERAMIDY / LIPIDY / LAKTOFERYNA / SKWALAN / LECYTYNA / BETAINA / WIT. E

Skuteczność działania preparatów na naskórek potwierdzona testem In Vivo, przeprowadzonym w niezależnym ośrodku badawczym pod nadzorem dermatologów przez okres 2 tygodni.

Tylko tu!
ROSSMANN
Moja Drogeria

WE ARE DIGITAL

eprasa.pl a162b03e2e



JULIA ADYDAN
redaktorka działu urody ELLE.pl

Użyty w tych perfumach oud Assafi to prawdziwe „płynne złoto" – głęboki, dymny i odurzający. Czuć w nim ten luksus, jakby esencję Bliskiego Wschodu. Marakuja i mango wprowadzają do kompozycji energię, którą czarna herbata subtelnie balansuje, ale to oud nadaje temu zapachowi wyjątkową głębię. Połączenie egzotyki i przepychu, które wciąga.

1. Passionfroudh
FUGAZZI 625 zł/50 ml
moodscentbar.com



MAJA MENDRASZEK-GOSER
szefowa działu urody ELLE

Po pierwsze, stworzył go sam Dominique Ropion, mistrz perfumiarstwa, którego cenię szczególnie. Po drugie, zawiera absolut geranium i akord piwonii (living red peony), a ja kocham ich radosną, świeżą energię. I wreszcie po trzecie, jest tu potrójny destylat drewna agarowego. Dzięki połączeniu go z kwiatami (wszystkie trzy składniki są poddane procesowi destylacji molekularnej) ten oudowy zapach jest jednocześnie świeży i świetlisty. Dla mnie to przykład najwyższej klasy nowoczesnych perfum, w których tradycja i efekt niemożliwy do uzyskania bez zaawansowanej technologii łączą się w jedną, perfekcyjną kompozycję.

2. Oud Voyager Private Blend
TOM FORD 1259 zł/50 ml
douglas.pl, sephora.pl



ALEKSANDRA JÓŹWIAK
wydawczyni serwisu ELLE.pl

Świat oszalał na punkcie oudowych nut, które potrafią zawrócić w głowie. Jako fanka perfum bliskoskórnych długo opierałam się tym słodkim, balsamicznym zapachom z długim ogonem, aż w końcu w swoim ukochanym miejscu – Raw Poznańska – odkryłam coś, co pozwoliło mi zanurzyć się w świat oudu. Francuska niszowa marka za każdym razem podchodzi niestandardowo do tworzenia nowych perfum. Black Uddu to jednocześnie surowy, ale głęboki zapach za sprawą skórzano-kwiatowej bazy. Roztacza wokół subtelną, ale wyczuwalną woń żywicznego palo santo ze słodkością mandarynki.

3. Black Uddu
MAD ET LEN 680 zł/*50 ml*
rawpoznanska.pl



MISTYCZNA ESENCJA

OUD TO INACZEJ ŻYWICA DRZEWA AGAROWEGO, DOKŁADNIE ODMIANY AQUILARIA. GĘSTA I NIESAMOWICIE AROMATYCZNA JEST ODPOWIEDZIĄ OBRONNĄ DRZEWA, PRODUKOWANĄ, KIEDY ZOSTAJE ONO ZAINFEKOWANE PRZEZ GRZYBY. TO SKŁADNIK CHARAKTERYSTYCZNY DLA BLISKOWSCHODNICH PERFUM, A TAKŻE POPULARNY W KADZIDŁACH UŻYWANYCH PODCZAS OBRZĘDÓW RELIGIJNYCH. ODURZAJĄCY, ZIEMISTY, DRZEWNY, A NAWET ZWIERZĘCY ZAPACH OUDU DZIŚ JEST JEDNYM Z NAJGORĘTSZYCH BOHATERÓW NOWOCZESNEGO PERFUMIARSTWA.

Zdjęcia: Marcin Kloban, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

EFEKT MAKIJAŻU, MOC SERUM

Oio Lab łączy moc naturalnych składników z potencjałem zaawansowanej technologii. W duchu filozofii świadomego piękna marka stawia na pierwszym miejscu kondycję skóry – jej zdrowie, blask i równowagę. Teraz prezentuje swoją nowość – holistyczne serum koloryzujące HOLITINT.



HOLITINT łączy pielęgnację z natychmiastowym efektem upiększającym.

Nie musisz już wybierać między efektem upiększającym a skuteczną pielęgnacją skóry. HOLITINT wygładza, rozświetla i wyrównuje koloryt skóry. Jego kremowa konsystencja nadaje satynowy blask i średnie krycie, jednocześnie wspierając mikrobiom oraz naturalną barierę ochronną skóry, a także zapewniając solidną dawkę nawilżenia. To serum z efektem podkładu – nie podkład z dodatkami pielęgnacyjnymi. Formuła bez sylikonów jest oparta na potwierdzonej badaniami technologii botanicznej. Wcześniej Oio Lab wprowadziło do oferty pielęgnujący rozświetlacz HYPERFRESH BALM oraz róże do policzków MELTING BLUSH. Razem tworzą trio hybrydowych kosmetyków, które nie wybierają między kolorem a pielęgnacją – łączą jedno z drugim. HYPERFRESH BALM to wielofunkcyjny balsam rozświetlający z witaminą C, który natychmiast nadaje skórze hiperświeże wykończenie, a przy tym intensywnie ją odżywia. MELTING BLUSH to wielozadaniowy, pielęgnujący róż do policzków i powiek, który ożywia skórę świeżym kolorem i zapewnia jedwabiste wykończenie.



MELTING BLUSH to połącznie pielęgnacji i delikatnego koloru.



Z każdą aplikacją serum koloryzującego skóra wygląda świeżo, naturalnie – jak w najlepszej formie.





HYPERFRESH BALM jest pełen ultradrobnych minerałów odbijających światło.

Filozofia Oio Lab nieustannie opiera się na innowacji, naukowo potwierdzonych rozwiązaniach, naturalnych składnikach oraz trosce o planetę. Bo prawdziwe piękno nie potrzebuje wyboru między makijażem a pielęgnacją – wymaga produktów, które dbają o twoją skórę kompleksowo i bez kompromisów.

eprasa.pl a162b03e2e



Witaj ŚLICZNOTKO

BŁYSZCZ! OTO MANTRA NA NAJBLIŻSZE TYGODNIE. NIEZALEŻNIE, CZY POSTAWISZ NA BLASK DOSŁOWNY, CZY ŚWIETLISTĄ AURĘ SWOJEGO WNĘTRZA, BĘDZIESZ SIĘ CZUŁA JAK NAJJAŚNIEJSZA PANI.

redaguje MAJA MENDRASZEK-GOSER

OTULONA W JEDWAB

Rocabar to motyw symboliczny nawiązujący do tradycyjnego dywanu w niebiesko-czerwone paski, noszonego przez konie wyścigowe i wytwarzanego przez markę Hermès od 20 lat. Ten jedwabny puder z limitowanej kolekcji Rocabar składa się z kolorów połączonych różowymi drobinkami masy perłowej, tworząc uniwersalny odcień. Zdrowy blask cery gwarantowany!

Poudre Rocabar
HERMÈS BEAUTY
hermes.com



NA PEWNO

Świadomość własnej wartości pachnie ciepło jak soczysta czarna porzeczka, wyrafinowanie jak jaśmin i urzekająco jak absolut mchu dębowego. Liczba XXII to numerologiczna dynamika, charyzma i siła.

Star Confidence
CHARLOTTE TILBURY
409 zł/50 ml
sephora.pl



ISKRY W OCZACH

Słynna z wprowadzenia aromaterapii do kosmetyków marka Clarins nieustannie dopracowuje swoje formuły. Teraz przed nami nowa wersja kremu pod oczy, bazująca na technologii „retinol-like" wykorzystującej siłę ekstraktu z harongi, który poprawia gęstość skóry, zapewniając młodzieńczy wygląd.

Total Eye Lift
CLARINS 375 zł
clarins.pl



KOMPOZYCJA Z PAMIĘCI

Max Richter jest jednym z najbardziej wpływowych i cenionych kompozytorów swojego pokolenia. Jego muzyka łączy tradycyjne orkiestracje z nowoczesnymi elementami elektronicznymi. W tym projekcie zachęca do korzystania z zapachu jako nośnika wspomnień i inspiracji.

Max Richter 01
COMME DES GARÇONS
495 zł/100 ml
moodscentbar.com

W środku satynowa pomadka pielęgnująca usta (olejek z kwiatów lilii). Na zewnątrz biżuteryjne, olśniewające etui. Do tego twoje imię wygrawerowane na lusterku. Ten talizman będzie z tobą zawsze, bo jeśli znudzisz się kolorem, możesz kupić kolejny wkład i zabawa zaczyna się od nowa.

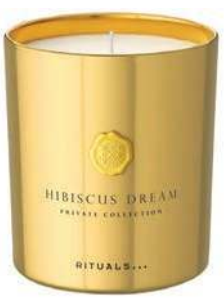
Świąteczna wersja pomadki Rouge G
GUERLAIN 395 zł
guerlain.com/pl



ZŁOTE, CIEPŁE ŚWIATŁO...

...promienny zapach z nutami musującej bergamotki i soczystej gruszki oraz kwiatowym sercem hibiskusa wetywerii. To idealny sposób na stworzenie luksusowej atmosfery.

Świeca perfumowana Private Collection Hibiscus Dream
RITUALS 169 zł
rituals.com



Zdjęcia: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



PŁYNNE DIAMENTY

Luksusowy lotion inspirowany przełomowymi badaniami nad długowiecznością skóry. Pomaga odwrócić pierwsze procesy jej starzenia się. W ciągu 14 dni stosowania cera jest gładsza i bardziej promienna. A już po pierwszym użyciu redukuje zaczerwienienia, łagodzi podrażnienia i intensywnie nawilża.

Re-Nutriv Ultimate Diamond Age Reversal Lotion
ESTÉE LAUDER 700 zł *esteelauder.pl*



CHCESZ TO MIEĆ!

Kultowe, pełnowymiarowe kuracje marki bazującej na odnawiającym komórki eliksirze Miracle Broth oraz małe luksusy, czyli miniaturki dla tych, którzy często podróżują i lubią mieć pod ręką swoją ekskluzywną pielęgnację. Jeśli nie wiesz, od czego zacząć, sięgnij po bestsellerowy Crème de la Mer.

Prezentownik **LA MER**
lamer.eu/pl/pl

DOTYK CISZY

W codziennym pośpiechu, natłoku dźwięków, obrazów i obowiązków – zrób sobie przyjemność i... pozwól głowie na relaks. Dosłownie. Head Spa Józefów oferuje połączenie masażu, aromaterapii i uważności. To reset, który jest nam potrzebny szczególnie zimą.

HEAD SPA JÓZEFÓW
@headspa_jozefow



REKLAMA

MIYA
COSMETICS



NOWOŚĆ

ODKRYJ MOC
WITAMINY C

Odmładza, rozjaśnia przebarwienia, stymuluje regenerację i przywraca skórze promienny wygląd.



www.miyacosmetics.com

eprasa.pl a162b03e2e

CZYSTY *luksus*

PRODUKTY DODAJĄCE BLASKU, ENERGII, PACHNĄCE I REGENERUJĄCE – W TYM MIESIĄCU SIĘGAJ PO WSZYSTKO, CO POZWOLI PODNIEŚĆ WIBRACJE. TEN CHŁODNY, CIEMNY SEZON MOŻE BYĆ NAPRAWDĘ PIĘKNY. NIEOCZYWISTOŚĆ FASCYNUJE BARDZIEJ NIŻ PERFEKCJA.



ŚWIETLANA PRZYSZŁOŚĆ

Rozświetlający olejek z 15-proc. stężeniem ultrastabilnej witaminy C pochodzenia naturalnego oraz odżywczym koktajlem organicznych olejków z dzikiej róży, ostropestu plamistego, ogórecznika i nasion żurawiny. Brzmi tak, że chce się go zjeść, i nic dziwnego, że tak smakuje skórze. Poprawia elastyczność, nawilża i dodaje blasku.
The Future is Bright
OIO LAB 289,90 zł
pl.oiolab.co



NAJLEPSZA NA SEN

Odkrycie życia! Wyjątkowa poduszka anatomiczna (z pianki wysokoelastycznej) Enso jest przeznaczona do spania na plecach i na boku. Idealna przy schorzeniach kręgosłupa czy migrenie szyjnej. Zapominasz o bólu pleców, szyi i żadna noc nie jest już straszna. Dodaj do niej poszewkę Skin+, która jest nasączona nanokapsułkami z probiotykami wytwarzającymi naturalne karotenoidy, a zadbasz też o nawilżenie i komfort skóry.
ONSEN 469 zł
onsen.eu



STRAŻ NOCNA

Aksamitna konsystencja, wysokie stężenie kwasu hialuronowego i morskiego prokolagenu, ekstrakt z lucerny i bakuchiol – w czasie twojego snu regenerują, a po przebudzeniu nadają twarzy świeżość i młodzieńczy wygląd. Krem na noc Wrinkle Correcting Night Care
THALGO 356 zł
thalgo.pl

Śnieżne wróżki jednym dotknięciem różowej różdżki zmieniają zimowe pejzaże w łazienki pełne słodkich kolorów i zapachów. Do tego oczywiście spełniają życzenia. Przekonaj się sama! Te od marki Lush dodatkowo są weganka mi i precyzyjnie pilnują zrównoważonego podejścia do natury nawet pod prysznicem. Sama słodycz!

Limitowany zestaw Snow Fairy Showers
LUSH 95 zł *lush.com/pl*



Zdjęcia: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

SKLEPY CYNAMONOWE

Piękno, sztuka i dobre samopoczucie mają z sobą mnóstwo wspólnego. Przykładem jest projekt Warszawskie Sklepy Cynamonowe, który łączy pięć kultowych marek polskich: Mood Scent Bar, Lukullus, Jagg Jewels, Ania Kuczyńska i Happa to Mame. Do 24 grudnia butiki zrzeszone w tej wspólnej akcji będą sprzedawać rzeczy niezwykłe, wykonane ze szczególną starannością – sensualne przedmioty pożądania. Więcej dowiesz się na: *warszawskie-sklepycynamonowe.pl*







NO I PIĘKNIE

Oparta aż w 95,6 proc. na składnikach pochodzenia naturalnego i niemal w 90 proc. biodegradowalna – ta maska przedłuża trwałość koloryzacji (pełny blasku kolor utrzymuje się nawet do siedmiu tygodni!). Już po pierwszym nałożeniu produktu zakochasz się w nim do szaleństwa. Maska bez spłukiwania Beautiful Things **DAVINES** 205 zł *davines.pl*

DAJ SIĘ IM SKUSIĆ

Kwintesencja nonszalanckiej filozofii piękna prosto z Paryża. Wielozadaniowe sztyfty pielęgnują i upiększają usta i policzki – dzięki wyjątkowej, odżywczej formule. Zawarte w niej wąkrotka azjatycka, aloes, olej rycynowy i olej z nasion bawełny dbają o nawilżenie i komfort nawet najwrażliwszej skóry. Sztyfty koloryzujące 3w1 **EMBRYOLISSE** 94,90 zł *embryolisse.pl*



REKLAMA

NOWOŚĆ

MIYA COSMETICS

mySKINtouch
kojący efekt,
który pokocha twoja skóra.



mySKINtouch
Odżywczy olejek
multiwitaminowy

Regeneruje, poprawia elastyczność i rozświetla. Redukuje objawy stresu skóry: podrażnienie, zaczerwienienia oraz uczucie ściągnięcia.

mySKINtouch
Krem regenerujący
z masażerem

Nawilża, odżywia i wspomaga regenerację skóry, a dzięki aplikatorowi z metalowym masażerem delikatnie chłodzi i wspiera mikrokrążenie.



mySKINtouch
Barierowe
mleczko-esencja

Tonizuje, nawilża i wspiera barierę ochronną skóry. Już od pierwsze aplikacji redukuje objawy stresu skóry, przywracając jej miękkość, gładkość i naturalny blask.



SPRAWDŹ WSZYSTKIE PRODUKTY

eprasa.pl a162b03e2e



Demokracja w różu

Bez filtrów. Bez sztywnych ram. Bez szablonów. Zrodzona z prostej obserwacji, że w przeciwieństwie do ubrań makijaż może być naprawdę „uniwersalny". Marka ONE/SIZE promuje radosne i nieskrępowane podejście do make-upu. Założona przez filipińskiego wizażystę Patricka Starrra, celebruje wszelkie formy piękna – będące przestrzenią inkluzywności, a nie sztywną ramą, w którą trzeba się wpasować.



Bez względu na to, jaki makijaż preferujesz, cera to podstawa. Na perfekcyjnym płótnie każdy obraz, który stworzysz, będzie czytelniejszy i piękniejszy. Bo makijaż to sztuka, a także rzemiosło. Wiedział o tym od zawsze Patrick Starrr (filipiński influencer i wizażysta plus size), który długo ukrywał swoją pasję do brokatowych make-upów. Ale kiedy poznał właściwe narzędzia i nauczył się ich używać – swój lęk przekształcił w siłę. W 2013 roku uruchomił własny kanał na YouTubie, gdzie dzieli się swoją miłością do makijażu i pomaga zmieniać do niego nastawienie. Tworząc ubrany w słodki róż ONE/SIZE (dostępny na wyłączność w SEPHORA), miał wizję „marki kosmetycznej dla wszystkich rodzajów urody", ale promującą zdecydowanie glamourowe podejście do makijażu. Z ONE/SIZE naprawdę możesz liczyć na cerę idealną i spektakularny efekt.

Zdjęcia: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



eprasa.pl a162b03e2e

Tylko PRZYJEMNE *napięcia*

PRZEPIS NA ATRAKCYJNY WYGLĄD PRZEZ LATA? PRZEDE WSZYSTKIM DBANIE O PRAWIDŁOWĄ PIELĘGNACJĘ SKÓRY. I TO JEST ZADANIE DOMOWE DLA CIEBIE. KOLEJNA RZECZ: *pozwól wykazać się specjalistom. Nie musisz robić zabiegów często* – BARDZIEJ LICZY SIĘ REGULARNOŚĆ NIŻ JEDNORAZOWE DZIAŁANIA. TO NAJPROSTSZY I NAJSKUTECZNIEJSZY PLAN UTRZYMANIA MŁODEGO WYGLĄDU. KAŻDY PROFESJONALISTA SIĘ Z TYM ZGODZI.



Dyplomowany lekarz
medycyny estetycznej
**AGNIESZKA WALCZAK-
-CIEŚLIKOWSKA**
Cieślikowska Medycyna Estetyczna

Badania pokazują, że już po 25. roku życia organizm produkuje około 1 proc. mniej kolagenu rocznie. W wieku 40 lat jego ilość spada nawet o 20–25 proc., a po 60. roku – o ponad 50 proc. w porównaniu z młodością. To właśnie dlatego skóra staje się cieńsza, bardziej sucha i podatna na zmarszczki. Pomocne mogą być tu zabiegi Zaffiro Lift – kuracja z użyciem najnowszej technologii podczerwieni. To urządzenie, które działa przez stymulację naturalnych procesów fizjologicznych w głębokich warstwach skóry właściwej. Mamy tu podwójny mechanizm działania: efekt termiczny – podczerwień delikatnie ogrzewa skórę, co pobudza mikrokrążenie i aktywuje fibroblasty, oraz fotobiomodulację – światło o odpowiedniej długości fali działa jak sygnał dla komórek, poprawiając ich metabolizm i zdolności regeneracyjne. To realna, biologiczna stymulacja, która uruchamia naturalne procesy naprawcze organizmu.



MAJA MENDRASZEK-GOSER
szefowa działu urody ELLE



Masażystka
AGNIESZKA BERNAD
Terapia Manualna Twarzy

Jeśli chodzi o zabiegi naturalne, które dają spektakularne efekty, moim ostatnim zachwytem jest koreański masaż korugi. Zewnętrznym rezultatem dobrze wykonanego korugi jest wyszczuplony owal twarzy, mocny lifting i wygładzenie nawet głębokich zmarszczek. Skóra jest dotleniona, promienna i bardziej elastyczna. Na głębszym poziomie korugi oferuje detoks i usunięcie napięć, których efektem są często bruzdy, poszarzały kolor skóry, zmęczenie czy bóle w okolicy głowa–szyja. Terapeuta pracuje tu na głębszych warstwach, w tym na tkance tłuszczowej, mięśniowej czy powięzi, pomagając przywrócić im pozycję neutralną. Z tego masażu wychodzimy odmłodzeni zewnętrznie i głęboko zrelaksowani w środku – dlatego zawsze polecam tuż po zabiegu wskoczyć do łóżka i się przespać.



Certyfikowana lekarka
medycyny estetycznej i anti-aging
PAULINA SIASTAŁA
Klinika Belvedere

Nastąpiła zmiana myślenia o prewencji. Longevity zakłada zindywidualizowane podejście. Nie chodzi o rezygnację z wypełniaczy, bo one wciąż są dobrym narzędziem w rękach lekarza artysty i odpowiednio podane dają naturalny efekt, a poza tym dla niektórych osób mogą być sposobem na spowolnienie postępujących zmian. Czasami odpowiednio wykonane zabiegi naprawdę mogą zmienić wzór starzenia się twarzy i wyrównać asymetrie. Mówimy o bardzo subtelnych efektach. Nigdy nie traktujemy pacjentów szablonowo. Kiedy ktoś ma zmarszczki mimiczne, musimy podziałać z relaksowaniem mięśni. Są pacjenci, którzy mają bardzo dobrą skórę oraz podstawę kostną i u nich trzeba skupić się wyłącznie na profilaktyce, na pobudzaniu skóry (za pomocą biostymulatorów, osocza bogatopłytkowego oraz technologii) i na spowalnianiu procesów starzenia. Wszystko z naciskiem na zdrowy styl życia i farmakoterapię, która będzie hamowała te procesy.

Co robię, żeby dobrze wyglądać? Mam ulubioną pielęgnację (zaakceptowaną przez moją dermatolog), rano używam maski ze światłem LED, staram się jeść zdrowo, dużo chodzić i nie dać się zwariować obsesji na punkcie bycia wiecznie młodą. Życie to ciągłe zmiany. Wyglądu i priorytetów. To cykl, który z jednej strony się powtarza, a z drugiej – ciągle nas zaskakuje.

Zdjęcia: Marcin Kloban, Hanna Linkowska, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



MGIEŁKA, KTÓRA ROBI RÓŻNICĘ

Jest ultralekka, scala warstwy makijażu, zabezpiecza go i nadaje skórze subtelny, perłowy glow. Dzięki niej twój make-up jest po prostu perfekcyjny. Formuła tego innowacyjnego sprayu zawiera ektoinę chroniącą przed stresem oksydacyjnym, aktywną wodę z grejpfruta, która energetyzuje, i witaminę B12 rewitalizującą zmęczoną cerę. Zero lepkości, zero efektu maski – tylko naturalne glow. Mgiełkę możesz stosować też solo w ciągu dnia, żeby błyskawicznie odświeżyć cerę.

Setting Spray by PHLOV
– bo piękny makijaż zaczyna się od zadbanej skóry.

Zdjęcie: serwis prasowy

dostępne w wybranych punktach sprzedaży i na KULTOWY.PL od 7 stycznia

eprasa.pl a162b03e2e

GINA STIEBITZ mówi o sobie, że jest artystką wszechstronną: aktorką i twórczynią. Jest znana z roli Franziski Doppler w serialu Netfliksa „Dark". Razem z marką Westwing pokazała nam swoje berlińskie mieszkanie.

Owalny stolik kawowy z nogami z trawertynu Jonah **WESTWING COLLECTION** 3929 zł *westwing.pl*



eprasa.pl a162b03e2e

ELLE

Styl życia



Zdjęcie: Westwing

redaguje GOSIA DZIEWULSKA

eprasa.pl a162b03e2e

DZIEŃ DOBRY *w Berlinie*

KOCHA ŚWIATŁO, DETALE I ŚMIECH. UWIELBIA DZIELIĆ SIĘ SWOJĄ PRZESTRZENIĄ Z PRZYJACIÓŁMI. – CHCIAŁABYM, ŻEBY KAŻDY CIESZYŁ SIĘ U MNIE PYSZNYM JEDZENIEM, CIEKAWYMI ROZMOWAMI I DOBRĄ MUZYKĄ PODCZAS WSPÓLNYCH WIECZORÓW – MÓWI GINA STIEBITZ.

zdjęcia WESTWING
tekst GOSIA DZIEWULSKA

1



eprasa.pl a182b03e2e


2



3


4

POTRZEBOWAŁAM miejsca, w którym poczuję się bezpiecznie i będzie dużo naturalnego światła otwierającego przestrzeń – mówi Gina Stiebitz. Znalazła je w Charlottenburgu. W tej dzielnicy chodziła do szkoły, ale dzieciństwo spędziła we wschodniej części miasta.

Typowa berlińska kamienica. Klatka schodowa z klimatycznymi, drewnianymi schodami i mlecznymi szybami w oknach. Mieszkanie Giny znajduje się na czwartym piętrze. Dzięki temu może podziwiać z niego piękne widoki i zachody słońca, co – jak mówi – jest niezwykle ważne w mieście, w którym często jest szaro.

Nie miała ulubionego stylu, w którym chciałaby urządzić mieszkanie. Najważniejsze było dla niej, żeby mogła czuć się w nim zrelaksowana i szczęśliwa. – Nie lubię zbyt wielu rzeczy wokół, bo trudno mi się skupić, gdy dzieje się za dużo, dlatego bardzo cenię czyste, proste przestrzenie, które pomagają mi zachować spokój i jasność umysłu – opowiada. Dlatego wystrój jest minimalistyczny i lekko eklektyczny. ➤

1. JADALNIA z dużym stołem to serce domu. Krzesła ze skóry Jordan 1569 zł/szt. Karafka na wodę ze szkła dmuchanego ze szklankami Aleo 229,90 zł/5 szt. **WESTWING COLLECTION**

2. Gina uwielbia **KSIĄŻKI**. W kuchni **(4)** inspiruje ją autor niebanalnych przepisów Yotam Ottolenghi.

3. Konsola Melek **WESTWING COLLECTION** 4499 zł Album „Peter Lindbergh. On Fashion Photography" **TASCHEN** 329,90 zł *westwing.pl*

eprasa.pl a162b03e2e



5



6

5. ŁÓŻKO
w sypialni było do niedawna ulubionym miejscem Giny w domu. Ostatnio uwielbia wtulać się w kanapę w salonie i oglądać filmy, gdy pogoda za oknem nie rozpieszcza.
Szafka nocna
HKLIVING
3329 zł
Poduszka wałek z lamówką Aya
WESTWING COLLECTION
179,90 zł

6. Lustro ścienne z metalową ramą Francis
WESTWING COLLECTION
1239 zł
westwing.pl

Białe ściany, wysokie sufity i dużo przestrzeni. – Jestem też sentymentalna i mam trochę drobiazgów. Na przykład miskę kintsugi autorstwa japońskiego artysty z Berlina, drewnianą żółwicę, którą rodzice przywieźli ze Sri Lanki, czy listy, które dostałam od przyjaciół – opowiada. Dużo miejsca zajmują w domu książki. Fikcja, literatura faktu, powieści, albumy. Kocha Sally Rooney. Kolekcjonuje vintage'owe projekty znanych marek, które znajduje w różnych częściach świata. Ostatnio przywiozła z Paryża czarną, jedwabną sukienkę mini Armani. Zresztą marzy, by zamieszkać tam na kilka miesięcy. Poza detalami, które sprawiają, że wnętrze jest niepowtarzalne, Gina lubi różnorodne materiały i faktury, które je ocieplają – skórę kanapy, wełnę i jedwab dywanu czy drewno.

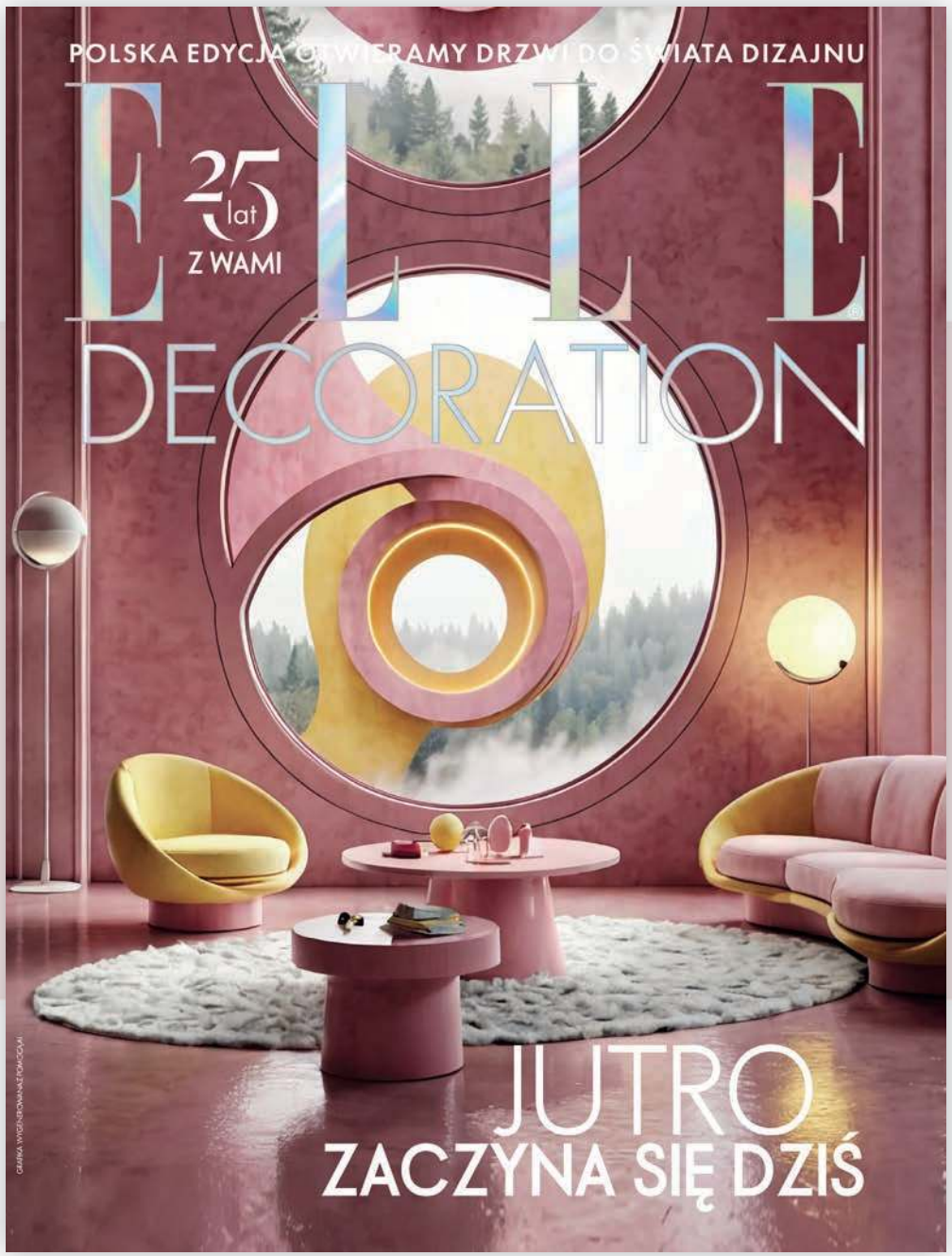
Artystka spędza czas sama, gdy potrzebuje odpocząć, ale uwielbia też zapraszać przyjaciół na kolacje. – Gotowanie dla nich to mój sposób okazywania miłości. Lubię włączyć wtedy płytę winylową. Przechodzę przez różne muzyczne fazy, ale moim obecnym hitem jest stary album Milesa Davisa „Tutu" z kolekcji mojego taty – uśmiecha się. ●

Zdjęcia: Westwing

eprasa.pl a162b03e2e

Od 25 lat otwieramy drzwi do świata designu!

URODZINOWY NUMER JUŻ W SPRZEDAŻY



Dostępny w najlepszych salonach prasowych i na **kultowy.pl**

@ELLEDecorationPolska

@elle_decoration_polska

www.elle.pl/decoration

eprasa.pl a162b03e2e

Nowy wymiar...

...WIELKOŚCI AUTA, KOMFORTU PODRÓŻOWANIA I POŁĄCZENIA TECHNOLOGII Z PRZYJEMNOŚCIĄ PROWADZENIA SAMOCHODU. KAŻDA Z NASZYCH PROPOZYCJI MA TO COŚ.

PIĘCIOGWIAZDKOWA PODRÓŻ

Flagowe i największe auto marki Hyundai. Chodzi o SUV-a Ioniq 9. Możesz zabrać do niego nawet sześć osób i dla każdego ta podróż będzie komfortowa. Kiedy tylko ruszycie i nie będziecie rozmawiać, usłyszycie... błogą ciszę. To zasługa efektywnego wygłuszenia kabiny i systemu redukującego hałas. Ale jeśli potrzebujecie muzycznego tła albo intensywniejszych dźwięków, system audio Bose wyposażony w 14 głośników zapewni wam najlepsze wrażenia. Poza tym, że jedziecie w siedem osób, auto ma moc, by transportować sporą łódź czy kilka rowerów. Na jednym ładowaniu Ioniq 9 pokonuje 600 km.



IONIQ 9
Akumulator w technologii 800 V umożliwia błyskawiczne uzupełnienie energii – od 10 do 80 proc. w 24 minuty.



OMODA 9
Masz do dyspozycji aż 537 KM mocy i 650 Nm momentu obrotowego. To zapewnia płynną i dynamiczną jazdę porównywalną z samochodami elektrycznymi. Przyspieszenie? Od 0 do 100 km/h w mniej niż pięć sekund.

WSZYSTKO W STANDARDZIE

Komfort nie powinien być opcją – taką właśnie zasadę wyznaje marka. Co dostaniesz, kupując auto w standardzie? Nowoczesny design, fotele z masażem, podgrzewaniem, wentylacją i skórzaną tapicerką, systemy bezpieczeństwa na najwyższym poziomie oraz zaawansowane zawieszenie adaptacyjne. Omoda 9 z technologią Super Hybrid to połączenie imponującej mocy z niespotykaną wydajnością. Zaawansowany układ napędowy plug-in łączy turbodoładowany silnik benzynowy 1.5 stworzony do pracy w układach hybrydowych z trzema silnikami elektrycznymi i baterią o pojemności około 35 kWh. Zasięg elektryczny do 145 km, a łączny – 1100 km.

VOLKSWAGEN T-ROC
Nowością w tym modelu jest asystent głosowy IDA zintegrowany z ChatGPT. Potrafi on odpowiadać na pytania czy rekomendować miejsca na trasie. W standardzie znajduje się też bezprzewodowe ładowanie telefonu z funkcją chłodzenia.

INNA HISTORIA

Tu innowacja idzie w parze z emocjami, a technologia z przyjemnością z jazdy. Nowy Volkswagen T-Roc ma udoskonalone systemy Travel Assist i Park Assist Pro. Pierwszy umożliwia wspomaganą zmianę pasa ruchu na autostradzie, potrafi zatrzymać auto w razie braku reakcji kierowcy, a drugi zapamięta manewr parkowania na dystansie do 50 m i powtórzy go automatycznie, nawet zdalnie przy użyciu smartfona. A wewnątrz? Debiutujący w tym segmencie wyświetlacz head-up prezentuje dane na szybie w zasięgu wzroku kierowcy.

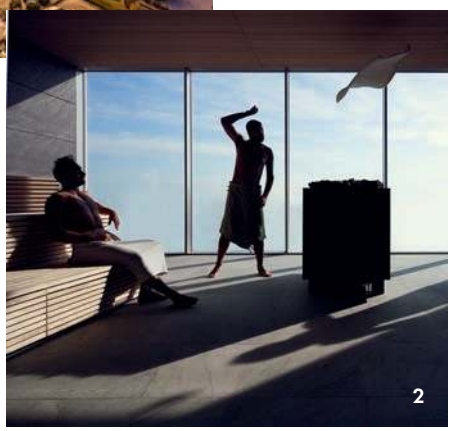


Zdjęcia: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

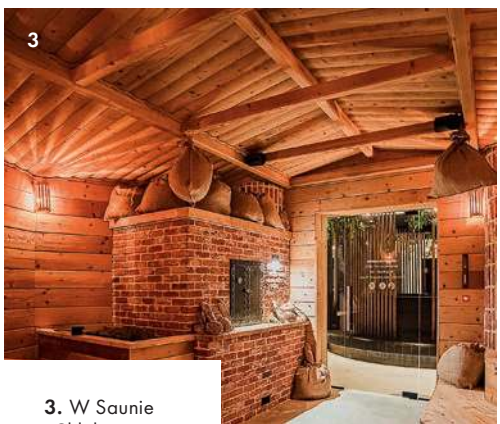


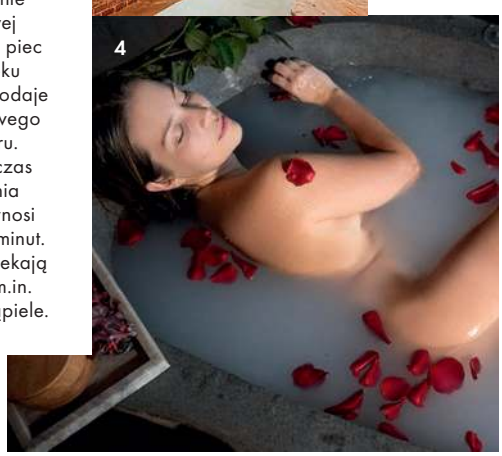
1. Binkowski Resort mieści się przy ul. Szczepaniaka 42 w Kielcach. *binkowskihotel.pl*
2. Sauna Panorama poza terapią cieplną zapewnia wyjątkowe widoki na korony drzew.



W OTOCZENIU JEDNEGO Z NAJSTARSZYCH PASM GÓRSKICH W EUROPIE, W ŚRODKU LASU, ALE Z WIDOKAMI, KTÓRE ZAPAMIĘTASZ NA ZAWSZE, MOŻESZ ZREGENEROWAĆ SIĘ NA KAŻDYM POZIOMIE. O TWOJE CIAŁO, DUSZĘ I UMYSŁ W BINKOWSKI RESORT ZADBAJĄ NAJLEPSI SPECJALIŚCI.

Sauny Świętokrzyskie





3. W Saunie Chlebowej znajduje się piec do wypieku chleba, co dodaje jej wyjątkowego charakteru. Zalecany czas korzystania z sauny wynosi od 5 do 15 minut.
4. W spa czekają na ciebie m.in. tropikalne kąpiele.

Tutaj żaden z twoich zmysłów nie zostanie pominięty. Komfortowe wnętrza z przytulną atmosferą, trzy restauracje z kuchnią tradycyjną, włoską i azjatycką, klub muzyczny, Baseny Tropikalne, strefa spa, hammam i... przestrzeń, w której zregenerujesz się w wyjątkowy sposób – Sauny Świętokrzyskie.

Binkowski Resort proponuje pięć saun, które pozwalają doświadczyć różnych form terapii cieplnej. ŁAŹNIA PAROWA ma temperaturę 40–45 st. C i wilgotność powietrza 100 proc. Seans tutaj działa kojąco na skórę, pomaga w oczyszczaniu dróg oddechowych, wspomaga relaksację mięśni, przynosząc głębokie odprężenie. SAUNA INFRARED wykorzystuje promieniowanie podczerwone do ogrzewania bezpośrednio ciała, a nie powietrza, więc temperatura jest tu niższa. Promienie podczerwone efektywniej rozgrzewają mięśnie i stawy, łagodząc dolegliwości bólowe. SAUNA CHLEBOWA to sauna fińska z umiarkowaną temperaturą 50–60 st. C i niską wilgotnością na poziomie około 10 proc. Idealna dla osób, które preferują mniej intensywne odczucie gorąca. Odpręża mięśnie, poprawia krążenie, oczyszcza organizm z toksyn. SAUNA ŚWIĘTOKRZYSKA to sauna fińska z wyższą temperaturą do 80 st. C podczas ceremonii saunowej. W jej centrum znajduje się piec z kamieniami, które są polewane wodą, by zwiększyć wilgotność powietrza. To powoduje większe pocenie się, co przynosi liczne korzyści zdrowotne. SAUNA PANORAMA jest trzecią sauną fińską. Tutaj temperatura oscyluje w granicach 70 st. C. Wyjątkowy klimat tworzy panoramiczny widok na korony drzew. Bezpośredni kontakt z naturą wycisza i relaksuje. Prawdziwe poczucie odprężenia, spokoju i szczęścia.

Zdjęcia: Rafał Nowek, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e


1


2


3


4


5


6


7


8


9


10


11


12


13

Zdjęcia: Karolina Golis, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

1.
W GÓRY!
Kolekcja Mountain Rovers od Bogner balansuje między adrenaliną sportów zimowych a wyrafinowaną estetyką, oferując ubrania, które łączą funkcjonalność z ponadczasową elegancją. Inspiracją stały się krystaliczne krajobrazy lodowców i magia pierwszych śladów na puchu.
bogner.com

2.
NA MANHATTANIE
DKNY powraca do swoich nowojorskich korzeni w najnowszej kampanii z Hailey Bieber, która w kultowej kurtce varsity i sportowych stylizacjach uosabia energię i luz Wielkiego Jabłka. Charakterystyczne czarne i żółte akcenty, proporcje oversize i streetwearowy vibe to kwintesencja miejskiego stylu prosto z ulic Manhattanu. Marka dostępna na
answear.com

3.
WARSTWOWO
Kolekcja ViCOLO balansuje między skrytością a ekspresją, łącząc surowe formy i stonowane barwy z energetycznymi akcentami i zmysłowymi detalami. To opowieść o kobiecości, która potrafi być jednocześnie zdyscyplinowana i pełna blasku.
vicolo.com

4.
WSPÓŁPRACA
Zjawiskowa, hitchcockowa kampania autorstwa Marcina Kempskiego i elegancka kolekcja butów zaprojektowana



14



15

przez Marietę Żukowską dla L37. W sezonie świątecznym te botki sprawdzą się jak ulał!
l37.eu

5.
ELEGANCKA
„Midnight moments" od Solar to zestaw eleganckich sylwetek utrzymanych w kolorystyce klasycznej czerni, burgundu i złota, stworzonych z myślą o wizytowych, wieczorowych okazjach. W kolekcji dominują: miękki welur, migotliwe cekiny i przejrzystości.
solar.com.pl

6.
PRAKTYCZNY
Ciepły i pojemny. Taki jest płaszcz od Diego M, który nie tylko uwodzi klasyką, lecz także dzięki dużym, praktycznym kieszeniom sprawia, że nie musisz już brać z sobą torebki.
diegom.it

7.
SZMARAGDOWA
Zieleń to jeden z kluczowych kolorów jesieni 2025, a Marc Cain nadaje mu wyjątkowy charakter dzięki szmaragdowemu sztucznemu futru i dopasowanej marynarce. Influencerka Lena Terlutter udowadnia, że te stylowe propozycje to idealne połączenie elegancji i funkcjonalności na chłodne dni.
marc-cain.com

8.
APRÈS-SKI
Marka INUIKII łączy ponadczasową elegancję alpejskich kurortów z miejskim stylem życia. Nowa kampania „Alpine Club", zrealizowana w jednym z najbardziej prestiżowych hoteli w Alpach, to hołd dla szwajcarskich korzeni marki i ukłon w stronę estetyki old money – dyskretnego luksusu, wyrafinowania i jakości.
inuikii.com

9.
AUTENTYCZNA
„Pełnia to życie w zgodzie z sobą – bez oceny, bez presji, doceniając to, kim jesteśmy" – mówi Katarzyna Nosowska o swojej kolekcji ambasadorskiej PEŁNIA dla W.KRUK.
wkruk.pl

10.
BIELIZNA
GUESS prezentuje nową kolekcję bielizny, a wśród niej monogramowe zdobienia i satyna żakardowa z logo, które nadają delikatnym biustonoszom i kompletom subtelny, elegancki styl.
guess.eu

11.
PARTY!
Na szczególne zimowe okazje powraca Party Collection od Calzedonii – błyszcząca linia rajstop, podkolanówek i fig, ozdobiona złotymi i srebrnymi akcentami. To wyrafinowana, romantyczna interpretacja czerni, która dodaje blasku i charakteru każdej wieczorowej stylizacji.
calzedonia.com

12.
CZERWIEŃ
W te święta chcesz po prostu odpocząć? Zamiast szpilek i błyszczących sukienek wybierz wygodę. Dres marki Dollina w czerwieni sprawdzi się idealnie!
dollina.co

13.
MROŹNO
Poznaj nowość od Emu – Higgie to model śniegowców z zygzakowym wykończeniem cholewki



16



17

oraz zapobiegającą ślizganiu podeszwą. Mróz im niestraszny.
emuaustralia.com

14.
BURGUND
Skórzane rękawiczki to idealny pomysł na prezent. W ofercie Ochnik znajdziesz zarówno klasyczne modele, jak i takie z dekoracyjnymi sprzączkami. Rękawiczki w kolorze burgundu to nasz wybór!
ochnik.com

15.
UROKLIWY
Pierścień Bvlgari Tubogas z 18-karatowego żółtego złota łączy awangardowy design z mistrzowskim rzemiosłem marki. Geometryczne diamentowe zdobienia podkreślają jego nowoczesny, charakterystyczny styl.
bulgari.com

16.
Z MIŁOŚCI
W te święta Pandora zaprasza do celebrowania bliskości i wyjątkowych chwil z najbliższymi zgodnie z filozofią marki Be Love. Nowa kolekcja, inspirowana magią świątecznych marzeń, łączy blask nocnego nieba z elegancją różowych kokard i kolorowych detali. Każdy element biżuterii przypomina, że najpiękniejsze prezenty rodzą się z miłości.
pandora.net

17.
SŁONECZNY SZLIF
Wyrafinowana elegancja w każdym detalu. Damski zegarek automatyczny z kopertą ze stali szlachetnej i z pierścieniem z 18-karatowego różowego złota zachwyca srebrzystą tarczą ze słonecznym szlifem i z subtelnym wskaźnikiem faz Księżyca. Całości dopełnia luksusowy, burgundowy pasek ze skóry aligatora.
longines.com

eprasa.pl a162b03e2e


18


19


20


21


22


23


24


25



26

18.
PUCH

W centrum zimowej kolekcji Levi's znalazły się puchowe kurtki Western Bubble – zaprojektowane od nowa z myślą o komforcie, funkcjonalności i stylu. Wykonane z tkanin o subtelnym połysku i wypełnione certyfikowanym puchem Responsible Down Standard (RDS), oferują ciepło w wersji premium.
levi.com

19.
PERŁA

Perłowa kropla unosząca się na pozłacanym, falującym łańcuszku to propozycja biżuteryjna od Vezzi. Z czym ją nosić? Z czarnym golfem, sweterkiem z dekoltem V lub satynową koszulą.
vezzi.pl

20.
ZGRANY DUET

Współpraca Zień x Gatta – dwóch marek „made in Poland", czyli czołowego projektanta mody oraz firmy z wieloletnią tradycją – to odpowiedź na potrzeby nowoczesnej kobiety.
gatta.pl

21.
MADE IN POLAND

Italian Fashion by Guazzone łączy włoskie wyczucie stylu z polskim rzemiosłem. Marka stawia na ponadczasowe formy i dopracowane detale, łącząc komfort noszenia z odpowiedzialnością społeczną w branży mody. W tym roku świętuje swoje 35-lecie.
italianfashion.pl

22.
CZAS NA KLASYKĘ

Bazując na dziedzictwie oryginalnego modelu Ballade z 1994 roku, nowe modele Tissot oferują jeszcze większą elegancję i wyrafinowanie, zaprojektowane z myślą o stylu w naprawdę wyjątkowych chwilach.
tissotwatches.com

23.
BLASK BIŻUTERII

Świeżość spojrzenia na biżuteryjne trendy i odwaga balansowania między modowymi tendencjami oraz różnymi stylami to cechy, które wyróżniają biżuterię marki Artelioni. W jej kolekcjach każda kobieta znajdzie dodatki idealnie współgrające z indywidualnymi oczekiwaniami.
apart.pl

24.
JUBILEUSZ

Z okazji jubileuszu 130-lecia Swarovski zaprasza siedem ikonicznych marek do swojego Swarovski Creators Lab. Wśród nich: Oakley, Off-White, Gufram, Loop Earplugs, Puma, A Bathing Ape i Be@rbrick.
swarovski.com

25.
NOWOCZESNA KLASYKA

YES La Prima – złoty pierścionek o potrójnym splocie. Czysta linia, ponadczasowa forma.
yes.pl

26.
SPORT DELUXE

S'portofino poszerza swoje wpływy w Warszawie, otwierając kolejny salon stacjonarny w tym mieście. Po sukcesie pierwszego butiku w Domu Mody Klif przyszedł czas na nowy punkt w prestiżowym centrum handlowym Westfield Mokotów!
sportofino.com

Zdjęcia: serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e

Bangkok

ITAKA
WWW.ITAKA.PL

amazing
THAILAND

Zobacz Poczuj
Zapamiętaj!




1



2



3



4



5


6


7



8

1. PO MISTRZOWSKU

Zaawansowana suszarka wyróżnia się wagą (zaledwie 292 g), jest najlżejsza w swojej klasie. Silnik 110 000 obr./min i system kontroli temperatury 1000 razy na sekundę chronią włosy przed uszkodzeniem. Technologia Hair Essence Heating Treatment umożliwia pielęgnację na poziomie spa, a efekt Coanda zapewnia stylizację bez uszkodzeń termicznych. Master 10
MOVA 1099 zł
pl.mova-tech.com

2. SIĘGNIJ PO SERUM

Skoncentrowana formuła do pielęgnacji okolic oczu intensywnie regeneruje, rozświetla i wygładza skórę, redukując oznaki zmęczenia i starzenia. Dzięki połączeniu kompleksu Renaissance HPS3, peptydów, kofeiny i zaawansowanych składników biotechnologicznych przywraca spojrzeniu świeżość, jędrność i młodzieńczy blask. Serum Collagen 9D x Cu x PDRN
HDRÈY 115 zł *hdrey.com*

3. ZAPACH ŚWIĄT

Świeca pachnąca jodłowym lasem, stworzona w ramach projektu Warszawskich Sklepów Cynamonowych. Z najwyższym możliwym stężeniem olejków, dwoma bawełnianymi knotami, odlana w wegańskim wosku, w szklanym naczyniu. Zapakowana w eleganckie kartonowe pudełko ozdobione grafiką autorstwa Aleksandry Czudżak. Wyprodukowana w Polsce według kunsztownej, rzemieślniczej techniki kultywowanej od pokoleń. Świeca Adela
MOOD SCENT BAR
moodscentbar.com

4. 10 DNI

Zestaw pozwala samodzielnie wybielić zęby z użyciem profesjonalnych metod stosowanych w gabinetach dentystycznych. Testowany klinicznie produkt zawiera trzy specjalne nakładki i trzy rodzaje żeli, które przynoszą efekt naturalnie białych zębów: żel, inicjujący, żel aktywujący oraz żel wybielający. System 10 dni
BIAŁA PERŁA ok. 65 zł
bialaperla.com.pl

5. PUSZKA, KTÓRĄ ZNA KAŻDY

W 2025 roku marka NIVEA świętowała stulecie swojej ikonicznej, niebieskiej puszki. To ponad 100 lat historii, podczas których prosty design stał się symbolem zaufania, jakości i bliskości z konsumentami. Niebiesko-białe pudełko z kremem do twarzy, ciała i rąk towarzyszy nam już od czterech pokoleń.
NIVEA *nivea.pl*

6. KOREA W POLSCE

Polska marka PHLOV wprowadza linię K-SKIN – europejską interpretację koreańskiego piękna. Za filozofią kolekcji stoi Anna Lewandowska, współzałożycielka marki, która od lat inspiruje do świadomego podejścia do zdrowia i piękna. „K-SKIN to moja miłość do koreańskich rytuałów w europejskim wydaniu. Chciałam stworzyć linię, która daje efekt glass skin bez skomplikowanej rutyny" – mówi Anna Lewandowska.
PHLOV *phlov.com*

7. SAMA WYBIERASZ

Sprezentuj kartę podarunkową Douglas bliskiej osobie, by mogła sama zdecydować, jaki kosmetyk sprawi jej największą radość. Karta jest dostępna w dwóch formach – klasycznej, fizycznej, dostępnej w Perfumeriach Douglas w całej Polsce, którą można wręczyć osobiście, lub jako e-karta podarunkowa, zamawiana online.
DOUGLAS
Perfumerie Douglas i douglas.pl

8. PIELĘGNUJ ZE SMAKIEM

Scrub Śliwka to kultowy kosmetyk o zapachu smakowitej śliwki w czekoladzie. Bazą odżywczego peelingu jest cukier trzcinowy, oleje ze słodkich migdałów i z pestek śliwki oraz kakao. Skóra jest po nim gładka, nawilżona i po prostu szczęśliwa. Peeling do ciała Śliwka **MINISTERSTWO**
69 zł *ministerstwo.pl*

eprasa.pl a162b03e2e

9.
REWOLUCJA NA GŁOWIE

Marka Moon przesuwa granice tego, czym naprawdę jest pielęgnacja włosów. Jej filozofia opiera się na jednym, z pozoru prostym, ale rewolucyjnym założeniu: zdrowy mikrobiom skóry głowy to fundament pięknych włosów. Formuły Moon wykorzystują bioaktywne szczepy bakterii i składniki prebiotyczne, które działają jak superfood dla skóry głowy i realnej odbudowy łodygi włosa. To podejście holistyczne.
MOON *moonpro.pl*

10.
LUBISZ TO, CO WIDZISZ

Innowacyjny krem pod oczy łączy w sobie intensywne nawilżenie z efektywnym działaniem przeciwstarzeniowym. Przynosi natychmiastowe uczucie komfortu, a jednocześnie widocznie wygładza drobne linie i zmarszczki, niwelując oznaki zmęczenia. Dzięki starannie dobranym składnikom aktywnym krem skutecznie redukuje obrzęki oraz cienie pod oczami. Hydra-Plumping Eye Cream
ELLA BACHÉ 185 zł
ellabache.pl

11.
GWIAZDKOWE CUDA

W tym roku kalendarz adwentowy od Zalando zaskoczy podwójnie. Odkryjesz w nim zupełnie nowe marki pielęgnacyjne i znajdziesz aż 16 pełnowymiarowych produktów. Wartość tego kalendarza to aż 2300 zł! To prawdziwa gratka dla fanek wiralowych kosmetyków! **ZALANDO**
449 zł *zalando.pl*

12.
ZMYSŁOWA AURA

Zapach otwierają aromaty kardamonu, goździków i kadzidła. W sercu dominują róża, fiołek i drzewo sandałowe, tworząc harmonijną całość. Bazę stanowią cynamon, paczula i piżmo, nadając zapachowi trwałość i głębię. Woda perfumowana Mirratum
MOKOSH 170 zł/30 ml
mokosh.pl

13.
TWARZ JAK NOWA

Luksusowy krem, którego zadaniem jest ochrona skóry przed szkodliwymi czynnikami środowiska zewnętrznego i powodowanym przez nie przedwczesnym starzeniem oraz przywrócenie skórze młodzieńczego blasku i energii. W centrum formuły znajduje się kompleks witaminy C THD (10 proc.), astaksantyny i glutationu. Resurface Radiant Complexion Cream
DOCTOR BABOR
460 zł *babor.pl*

14.
JĘDRNOŚĆ W TUBIE

Lekka, zaawansowana formuła opracowana z myślą o codziennej pielęgnacji oraz stosowaniu pod makijaż. Wspomaga naturalne procesy regeneracyjne skóry, chroni przed utratą jędrności i elastyczności, intensywnie nawilża, wygładza strukturę naskórka i przywraca cerze blask. Zawiera biotechnologiczny kolagen typu III. Nawilżająco-stymulujący krem kolagenowy na dzień z linii Revital Derm Prejuvenation
BIELENDA 30 zł
bielenda.com

15.
W PARZE LEPIEJ

Zestaw do skóry suchej, dojrzałej, z pierwszymi oznakami starzenia. Serum Beauty.lab z egzosomami działa wielokierunkowo – poprawia jędrność i elastyczność, wzmacnia barierę ochronną i zmarszczki oraz poprawia kontur twarzy. Krem naprawczy NeuroNight wspiera nocną regenerację. Zestaw NeuroGlow **MIYA COSMETICS** 74,99 zł
miyacosmetics.com

16.
ZRELAKSUJ SIĘ NA ŚWIĘTA!

Podaruj bliskim czas dla siebie i dostęp do tysięcy salonów beauty i wellness w całej Polsce. Masaż, zabieg na twarz, manikiur, fryzura – wszystkie możliwości w jednym, eleganckim prezencie. Wybierz i zapłać w aplikacji Booksy, a karta w kilka chwil trafi na twojego mejla. Karta podarunkowa
BOOKSY *booksy.pl*

17.
KOLOSALNA RÓŻNICA

Tusz do rzęs, który daje pełny efekt bez ciężaru i grudek. Jego lekka, innowacyjna formuła w połączeniu ze spiralną



9 10 11



12



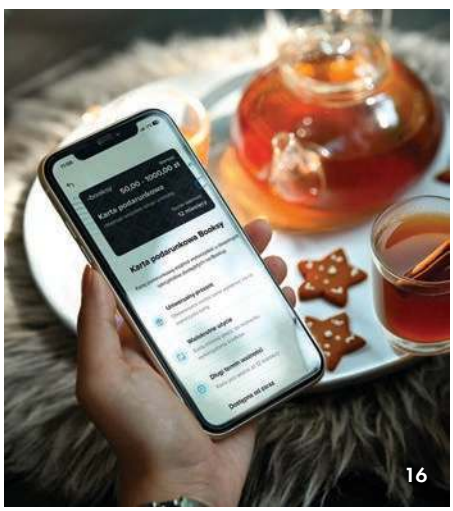
13



14



15


16



17

Zdjęcia: Niklas Drees/Babor, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



18


19


20



21


22



23



24

szczoteczką sięga do każdej rzęsy, podkreślając spojrzenie naturalną objętością. Mascara Colossal Bubble **MAYBELLINE** 52,99 zł *maybelline.pl*

18. ALL YOU NEED

Ten elegancki zestaw zawiera różowy lakier hybrydowy, półtransparentną bazę nude z perłowym wykończeniem i bezbarwny top z połyskiem, a także lampę LED i niezbędne akcesoria. To kompletny zestaw, który pozwala stworzyć pełny manikiur w domowym zaciszu. Zestaw All You Need to Glow **NEONAIL** 169,99 zł *neonail.pl*

19. PIĘKNY KLASYK

Przygotuj się na świąteczne odliczanie z naszym najnowszym kalendarzem adwentowym Rituals w kształcie wieńca. W każdym okienku kryje się skarb: cudowne produkty do pielęgnacji ciała, przyjemne zapachy do domu i ekscytujące kolekcje limitowane, które sprawią, że grudzień będzie pełny magii. Klasyczny kalendarz adwentowy Rituals The Ritual of Advent **RITUALS** 419 zł *rituals.com*

20. CZARNA RÓŻA

Akord ciemnej śliwki podkreśla aksamitny zapach róży Black Baccara, a w połączeniu z ciemnymi akcentami czarnej kawy i nutą gardenii staje się wręcz dramatyczny. Całości dopełnia świetlisty Ambrofix i głębokie gourmandowe nuty ciemnej wanilii. Woda perfumowana Divine Dark Velvet **ORIFLAME** *oriflame.pl*

21. CHWAŁA POMARAŃCZY

Słońce, morze i beztroski nastrój, który nigdy się nie kończy. Ta pełna gorzkiej pomarańczy woda toaletowa uniseks pozwala doświadczać niekończącego się lata o dowolnej porze roku. Woda perfumowana Replica Never-Ending Summer **MAISON MARGIELA** 558 zł *notino.pl*

22. FRANCUSKI SZYK

La Gacilly to francuskie miasteczko w Bretanii, gdzie w 1959 roku narodziła się marka Yves Rocher. Ta urocza miejscowość stała się inspiracją do stworzenia tegorocznego Kalendarza Adwentowego Yves Rocher we flagowym, zielonym kolorze marki ze złotymi, odświętnymi akcentami. Jak co roku każde z 24 okienek skrywa urodową niespodziankę – kosmetyk. **YVES ROCHER** 329 zł *yves-rocher.pl*

23. JAK RĘKAWICZKI

Stworzona do intensywnej pielęgnacji, bogata lipidowa formuła działa jak kojący opatrunek, regenerując, wygładzając i zmiękczając skórę dłoni. Krem-maska doskonale łagodzi skrajną suchość skóry, radzi sobie ze ściągnięciem, napięciem, łuszczeniem, swędzeniem i podrażnieniem, a dodatkowo wspiera pielęgnację skóry z AZS. Silnie naprawczy krem-maska Kuracja Barierowa **SHEHAND** 29,99 zł *shecosmetics.pl*

24. DLA SIEBIE

Marka Amo'ya to 42 produkty, które pomagają nawiązać bliski kontakt z własnym ciałem. Są wśród nich kosmetyki do mycia i kąpieli oraz pielęgnacji ciała, a także akcesoria do masażu, zapachy do domu czy napoje funkcjonalne. Produkty



25

są odpowiednio dobrane i ułożone w linie, z których każda wyróżnia się zapachem i konsystencją. Działają na wszystkie zmysły i odpowiadają na różne potrzeby. Cztery linie, tj. Energia, Odpoczynek, Równowaga i Wyciszenie, tworzą rytuały, a piąta to akcesoria do masażu, które można stosować dowolnie w każdej praktyce. **AMO'YA** *rossmann.pl*

25 CORAZ BLIŻEJ ŚWIĘTA!

Innowacyjna formuła łącząca emolientowe kapsułki zamknięte w żelowej, bezolejowej bazie. Zapewnia intensywne nawilżenie, odżywienie i rozświetlenie skóry, wzmacnia barierę hydrolipidową i redukuje zaczerwienienia. Działanie pielęgnacyjne opiera się m.in. na ekstrakcie ze śluzu ślimaka. Odżywczy krem z nutrikapsułkami **SUPREMELAB** 100 zł *supremelab.pl*

26. WYBIERZ BLASK

Krem w kapsułkach hydro-glow sprawdzi się w intensywnie nawilżającej pielęgnacji każdego rodzaju skóry. Jego nowatorska, dwufazowa formuła składa się z kremowych, bogatych w składniki aktywne kapsułek i dopełniającego żelu dodającego skórze efektu glass skin. Krem w kapsułkach hydro-glow z linii bionic dual glow **TOŁPA** 80 zł *tolpa.pl*

eprasa.pl a162b03e2e

27.
TYLKO CAŁOWAĆ!
Linia do pielęgnacji ust myBuddy x wizaz.pl to trzyetapowy rytuał zapewniający wielopłaszczyznową opiekę skórze warg. W skład wchodzą: ujędrniający peeling, olejkowe serum i ceramidowe masełko o pysznym zapachu owoców leśnych. **MYBUDDY X WIZAZ.PL** ok. 14,99 zł *cocolita.pl*

28.
CERAMIDY RZĄDZĄ
Do głęboko regenerującej serii Nutrifusíon z ceramidami Supreme dołączyły dwie nowości: Aksamitny ultra regenerator do ust oraz Ultra naprawczy krem do ciała. Ich bogate formuły skutecznie odbudowują, wygładzają, przywracają miękkość i elastyczność. **YONELLE** *yonelle.pl*

29.
BEZCENNE OLEJKI
Zestaw Bestsellery Huile Prodigieuse to wybór kultowych kosmetyków, które pokocha każda wierna fanka Nuxe – klasyka, która nigdy nie zawodzi. **NUXE** 147 zł *drogerie i apteki*

30.
ZABIEG W DOMU
Dzięki stworzeniu tego urządzenia Lancôme na nowo definiuje zasady pielęgnacji skóry. Oto moc inspirowana mikronakłuwaniem. Końcówka urządzenia składa się z ponad 400 ultradokładnych, skrystalizowanych nanokońcówek z krzemu, generujących 3000–5000 ruchów opukujących na minutę, by skutecznie odnawiać powierzchnię skóry i zwiększać wchłanianie składników. Nano-Resurfacer/400 Booster **LANCÔME** *lancome.pl*



26

31
CZAS NA SŁODKIE
Teraz do serii o aromatycznym zapachu pysznej śliwki w czekoladzie, mocno czekoladowego brownie i otulającego zapachu korzennego piernika dołączyły też balsamy do ciała. Na chłodne dni i zimowe wieczory ta odżywcza pielęgnacja ciała (bez kalorii) to wymarzony wybór. **ZIAJA** *ziaja.com*

32.
WRAŻLIWOŚĆ JEST PIĘKNA
Skin Barrier Protection to zaawansowany program pielęgnacyjny nowej generacji do skóry z uszkodzoną barierą hydrolipidową: odwodnionej, suchej oraz podatnej na podrażnienia (swędzenie, zaczerwienienie, pieczenie). Szybko poprawi kondycję skóry i jednocześnie w ekspercki sposób zadba o jej wrażliwość. Zestaw świąteczny AA Laab Centella B12 **AA LAAB** 69 zł *oceanic.pl*

33.
WYBIERZ KOMFORT
Lynvë to marka ideał dla wszystkich kochających ruch: pilates, jogę, tenis. Na prezent koniecznie wybierz czerwony olejek o zapachu wetiwerii i mchu, wypełniony cennymi ekstraktami roślinnymi. Revive & Relax **LYNVË** 129 zł *lynve.com*

34.
WSZYSTKO DO UST
Zestaw do makijażu ust łączy w sobie idealnie dobraną konturówkę oraz płynną pomadkę o innowacyjnej formule i soczystym, wiśniowym zapachu. Kosmetyki są zapakowane w efektowną kosmetyczkę. Zestaw do makijażu ust Midnights **AA WINGS OF COLOR** 79,99 zł *oceanic.pl*



27



28



29



30



31



32



33



34

Zdjęcia: Marcin Kłaban, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



1



2



3



4



5



6

1. NIEZIEMSKI BLASK

Zakochasz się w nim od pierwszego wejrzenia. Cień topper do powiek Airglow Stars from the Stars każdy makijaż zmieni w dzieło. Solo daje efekt mokrej, skrzącej się w słońcu powieki. W funkcji toppera, nałożony na inne cienie, nadaje im blask. Może być też biżuteryjnym akcentem w kąciku oka albo błyszczeć na kościach policzkowych czy obojczykach.
stars.pl

2. MAŁE DZIEŁA SZTUKI

Łączą piękno i styl. Świece sojowe z nadrukiem od Corina Candles są naturalne i mają artystyczny design. Wśród wzorów znajdziesz zimowe pejzaże i motywy świąteczne. Świece będą klimatycznym uzupełnieniem dekoracji domu.
corina.pl

3. 80. URODZINY

Firma Mattel z okazji swoich wyjątkowych urodzin uhonorowała własne dziedzictwo kolekcjonerską lalką Barbie, która od dekad inspiruje dzieci w każdym wieku.
mattel.com

4. SELFIE? ŚPIEWAJĄCO

Nie dość, że możesz zrobić sobie selfie, używając specjalnego, szerokokątnego modułu fotograficznego, to do zdjęcia dodasz dźwięk (za pomocą zintegrowanego kodu QR drukowanego na odbitce). Takie nowości oferuje hybrydowy aparat do fotografii natychmiastowej instax mini LiPlay+.
instax.pl

5. DOBRY BIZNES

Nowi klienci, którzy online założą konto firmowe iKonto Biznes w Alior Banku i będą aktywnie korzystać z niego oraz innych produktów, mogą otrzymać nawet 4200 zł premii. iKonto Biznes jest teraz dostępne z nową bankowością elektroniczną Alior Business, która ma ułatwić przedsiębiorcom prowadzenie firmy.
aliorbank.pl

6. POZIOMKOWE BĄBELKI

Jest wytrawna, lekko słodka i rześka. Kombucha o smaku poziomki powstaje w drodze naturalnej fermentacji zielonej herbaty. Delikatne bąbelki nadają jej szampański charakter o zapachu lata w środku zimy. Świetnie smakują i orzeźwiają, a do tego sprawią, że zachowasz wspaniały nastrój i dobre samopoczucie aż do rana.
pasiekisadowskich.pl

7. NIE TYLKO DLA SPORTOWCÓW

Termiczna butelka filtrująca z herbem FC Barcelona z pewnością zachwyci każdego fana klubu piłkarskiego. Jest wyposażona w filtr

Zdjęcia: Rene Kudlacik, serwis prasowy

eprasa.pl a162b03e2e



7



8



9



10



11



12

węglowy z łupin orzecha kokosowego, który redukuje smak i zapach chloru, zachowując cenne minerały: wapń i magnez. Dzięki podwójnym ściankom utrzymuje niską temperaturę wody do 24 godzin. Idealna na trening, do pracy czy w podróży.
dafi.pl

8.
LEGO ICONS
W kolekcjonerskiej linii zestawów klocków LEGO dla dorosłych znajdziesz ten zainspirowany japońską sztuką bonsai. Klon palmowy z intensywnie czerwonymi liśćmi oddaje ulotne piękno jesieni. Idealny prezent dla miłośników przyrody i... LEGO.
lego.pl

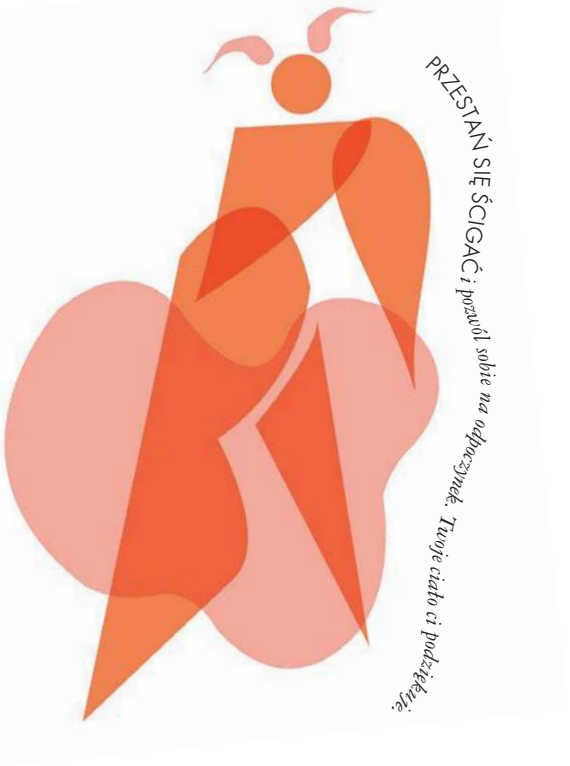
9.
TWÓJ DŹWIĘK. TWOJA PRZESTRZEŃ
Nauszne słuchawki bezprzewodowe XH1 z linii Inspire marki Baseus to połączenie luksusowego designu i zaawansowanej technologii. Ich sercem jest technologia Sound by Bose. Dzięki niej doświadczysz krystalicznie czystego dźwięku, a każdy detal usłyszysz w jakości trzykrotnie wyższej niż w standardowych słuchawkach z funkcją Bluetooth. Całości dopełnia Dolby Spatial Audio – otacza cię dźwiękiem 360 stopni. O wyeliminowanie zakłóceń dba adaptacyjna technologia redukcji szumów, która analizuje twoje otoczenie 384 tysiące razy na sekundę. A ty możesz cieszyć się prywatną przestrzenią i zanurzyć w muzyce, gdziekolwiek jesteś. Świetne do samolotu!

10.
DLA CIEBIE
Depilator Braun Skin i-expert IPL to rewolucja w domowej depilacji. Połączony z aplikacją mobilną system IPL dostosowuje się do skóry i personalizuje plan zabiegów oraz zapewnia wskazówki odnośnie do ich wykonywania w czasie rzeczywistym. Efekty? Gładka skóra nawet przez dwa lata!
braun.pl

11.
DLA NIEGO
Golarka Braun Series 9 Pro+ skutecznie i delikatnie usuwa zarost niezależnie od tego, czy jest on jedno-, trzy- czy siedmiodniowy. Technologia SkinGuard zapobiega podrażnieniom, a inteligentna baza SmartCare 6w1 m.in. ładuje, czyści i suszy urządzenie, a także dba o ostrza. Golarka jest w 100 proc. wodoodporna, więc można stosować ją też na mokro.
braun.pl

12.
PLANETA ENERGII
To już 14. edycja projektu realizowanego przez Grupę ENERGA. Tym razem ma on zachęcić nauczycieli i dzieci klas 0–3 do dbania o wodę i przyrodę. Wśród ambasadorów i ekspertów są m.in. Marzena Rogalska, Krystian Hanke, Liliana Zajbert, Aneta Chmielińska czy Przemysław Staroń.
planetaenergii.pl

eprasa.pl a162b03e2e



KOZIOROŻEC 22.12–19.01

JESTEŚ PRZYZWYCZAJONA DO OSIĄGANIA SUKCESÓW DZIĘKI CIĘŻKIEJ PRACY I SWOJEJ AMBICJI. ALE CO ROBISZ, ŻEBY PO PROSTU CZUĆ SIĘ SZCZĘŚLIWA? NADCHODZI CZAS, W KTÓRYM DOCENISZ W KOŃCU NIE AWANS CZY PREMIĘ, ALE SKUPISZ SIĘ NA SWOICH EMOCJACH I POTRZEBACH. POTRAKTUJ TO JAKO DAR. PRZYJMIJ GO, CIESZ SIĘ NIM I BĄDŹ WDZIĘCZNA ZA TO WSZYSTKO, CO OSIĄGNĘŁAŚ I KIM JESTEŚ.

WODNIK 20.01–18.02

Czas zrealizować długoterminowe plany, o których myślałaś od dłuższego czasu. Nie bój się, jesteś przygotowana, dobrze to przemyślałaś. Kiedy zrobisz ten pierwszy krok, możesz poczuć, że jedną nogą jesteś w przyszłości, a drugą wciąż w przeszłości. Ale nie martw się, to tylko przejściowy etap.

RYBY 19.02–21.03

Rosnące napięcia w życiu osobistym mogą skłonić cię do podjęcia działań, na które nigdy byś się nie odważyła. Akt desperacji? Raczej szczere wyrażenie tego, co naprawdę czujesz. W krótkim okresie może się wydawać, że pogorszyłaś swoją sytuację, ale niezależnie od tego, jaki kryzys to wywoła, przetrwasz go i wyjdzie ci to na dobre.

BARAN 22.03–19.04

Choć zbliżająca się koniunkcja Saturna i Neptuna zmieni twoje życie w nadchodzących miesiącach, znajdź czas na podsumowanie. Zakończ poprzedni rozdział, wiedząc, że osiągnęłaś to, na co zasługujesz. To wzmocni twoją pewność siebie i tylko potwierdzi, że warto wciąż słuchać swojej intuicji.

BYK 20.04–20.05

Twoją pierwszą reakcją na krytykę kogoś, kto ci się podoba, jest atak. Dopiero po czasie zdajesz sobie sprawę, że ma rację, ale nie chcesz tego przyznać, bo... czerpiesz przyjemność z tej walki. Czy spotkacie się ponownie? Oczywiście. Czy to początek czegoś wyjątkowego? Tak, jeśli tego chcesz.

BLIŹNIĘTA 21.05–20.06

Czasami widzisz tylko ciemne chmury na horyzoncie i zastanawiasz się, czy odwołać wszystkie plany. Ale kilka godzin później chmury znikają, a dzień jest ładny i ciepły. Twoja obecna sytuacja jest dokładnie taka sama. Nie przejmuj się niepokojącymi perspektywami i bądź cierpliwa. Zobaczysz, że wszystko się uspokoi i ułoży.

RAK 21.06–22.07

Namiętne spotkania, burzliwe kłótnie, łzy z tęsknoty – najbliższe tygodnie przyniosą to wszystko i wiele więcej, niekoniecznie w tej kolejności. Będzie to dla ciebie czas dużego stresu emocjonalnego. Zadbaj teraz o siebie, nie poświęcaj się dla innych, myśl o tym, czego ty potrzebujesz i pragniesz, ale nie szukaj zemsty.

LEW 23.07–22.08

To jeden z tych okresów, kiedy dzieje się kilka rzeczy naraz. Naturalne jest myślenie, że wszystkie one są z sobą powiązane. Nie próbuj jednak zgadzać się na robienie wszystkiego jednocześnie, by sprawdzić, która z nich jest dla ciebie najlepsza. Czas podjąć odważną decyzję i nie oglądać się za siebie.

PANNA 23.08–22.09

Czasami najlepszym sposobem na tchnięcie nowego życia w stary związek jest przestać myśleć o waszych problemach, a po prostu zacząć robić coś, co sprawia wam przyjemność. Połączenie Wenus i Marsa w miłosnej sferze zapewni ci regenerującą dawkę romantyzmu – znów przypomnisz sobie, dlaczego wybrałaś właśnie jego.

WAGA 23.09–22.10

Jeśli szukasz nowego romansu, to masz go tuż przed sobą. Znacie się od bardzo dawna, być może pracujecie razem, a może nawet chodziliście razem do szkoły, ale nigdy nie myśleliście o sobie jako o potencjalnych partnerach. Planety są jednak nieugięte. Nadejdzie moment, w którym spojrzycie na siebie i pomyślicie: „Nie, na pewno nie". Ale czy nie szkoda nie spróbować?

SKORPION 23.10–22.11

Znalezienie nowej osoby do flirtowania jest zawsze ekscytujące. Ale kiedy okazuje się, że on zaczyna traktować waszą relację poważnie, dobrze cię rozumieć, dbać o ciebie, angażować się, jak ty zareagujesz? Tym razem może warto nie uciekać od bliskości.

STRZELEC 23.11–21.12

Są sytuacje, które odrzucasz z założenia – w pracy, miłości, przyjaźni. A co by się stało, gdybyś spróbowała czegoś nowego, zaryzykowała i choć na chwilę zmieniła zdanie? W twoim znaku rządzą teraz potężne siły odnowy i rozwoju, ale by naprawdę zadziałały, trzeba zerwać ze starymi nawykami.

Tekst: Bernard Fitzwalter, ilustracja: Michelle Eismann

eprasa.pl a162b03e2e

NARVIL
★★★★

SYLWESTER
Narvil Night Fever
2025/26

Rafał Brzozowski & R Band





Marek Sierocki
dj

Przywitaj z nami Nowy Rok w rytmie największych hitów lat 80.
Dekady pełnej kolorów, energii i blasku!

Sprawdź i zarezerwuj www.hotelnarvil.pl

eprasa.pl a162b03e2e



eprasa.pl a162b03e2e

Z Natury Perlage



eprasa.pl a162b03e2e



eprasa.pl a162b03e2e